

Panorama Lubelska

Ludzie Biznes Gospodarka



Wrzesień/Październik 2014

www.panoramalubelska.pl



Lider Eurofunduszy



Drodzy Czytelnicy

Wykorzystaliśmy już finanse z poprzedniej perspektywy budżetowej Unii Europejskiej. Czas więc na ostateczne podsumowania.

W tym numerze przyglądamy się, jak środki europejskie wykorzystywały samorządy z terenu województwa lubelskiego, jak dzięki nim zmienił się krajobraz Lubelszczyzny. Ostatnie lata to był czas wzmoczonej aktywności inwestycyjnej w każdym powiecie, w każdej gminie. Wszyscy mieliśmy świadomość, bez względu na przynależność partyjną, że to szansa, której zmarnować nie możemy.

Dzięki środkom z Unii Europejskiej nauczyliśmy się współpracy. Przykładem mogą być partnerstwa samorządów we wspólnej realizacji projektów, jak choćby Dolina Zielawy.

To był czas, który zmienił więc nie tylko oblicze regionu, poprawił warunki życia i inwestowania, wpłynął także na naszą mentalność. Wierzymy już, że razem możemy więcej.

Wrzesień to czas sprzyjający refleksji, spojrzenia z zadumą na historię, nie tylko tych ostatnich lat. Zachęcam Państwa do lektury artykułu Tatiany Aleksandrowicz „Jeżeli my zapomnimy o nich...” oraz powrotu do czasów młodości z Budką Suflera.

Życzę ciekawej lektury
Jolanta M. Kozak
– redaktor naczelna

SPIS TREŚCI

Budujemy solidny dom z małych cegiełek – rozmowa ze Sławomirem Sosnowskim, Marszałkiem Województwa Lubelskiego	4,5	O aktywności kobiet w biznesie	31
Starostwo Powiatowe w Lublinie – rozmowa z Pawłem Pikulą	6,7	Gmina Józefów nad Wisłą – rozmowa z Grzegorzem Kapicą	32,33
Starostwo Powiatowe w Kraśniku – rozmowa z Andrzejem Majem, starostą powiatu kraśnickiego	8-9	Gmina Kamionka – rozmowa ze Stanisławem Jedutem	34
Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej	10	Urząd Gminy Karczmiska	35
Starostwo Powiatowe we Włodawie	11	Gmina Kąkolewnica – rozmowa ze Zbigniewem Ładnym,	36
Lubelszczyzny portret własny – rozmowa z Konradem Niklewiczem	12,13	Urząd Gminy Krzywda – rozmowa z Jerzym Kędrą	37
Od dwudziestu lat niosą pomoc potrzebującym	14	Urząd Gminy Mełgiew	38,39
Miasto Zamość	15	Gmina Nielisz	40
Gmina Miasto Puławy	16	Urząd Gminy Rudnik – rozmowa z Tadeuszem Zdunkiem	41
Miasto Kraśnik – rozmowa z Mirosławem Włodarczykiem,	17	Działo się w regionie	42,43
Urząd Miasta Łuków – rozmowa z Dariuszem Szustkiem	18	Urząd Gminy Strzyżewice	44,45
Gmina Miasto Tomaszów Lubelski	19	Urząd Gminy Stary Zamość	46
Ostatni dzwonek dla samorządów – czyli takiego budżetu UE już więcej nie będzie – rozmowa z Krzysztofem SZYDŁOWSKIM	20,21	Gmina Szastarka	47
Gmina Piaski – rozmowa z Ryszardem Siczkim	22	Gmina Tarnawatka	48
Z Michałem Cholewą, wicemarszałkiem Województwa Lubelskiego, o sukcesach i planach	23	Gmina Tomaszów Lubelski	49
Gmina Szczebrzeszyn	24	Urząd Gminy Trawniki	50,51
Gmina Tyszowce	25	Gmina Trzydnik Duży	52
Lubelszczyzna pięknieje	26,27	Urząd Gminy Urzędów	54,55
Urząd Miejski we Frampolu	28	Kompetencja i profesjonalizm – rozmowa z Andrzejem Kozakiem, właścicielem firmy AT-SERWIS	55
Gmina Biłgoraj	28	Urząd Gminy Wilkołaz	56
Urząd Gminy Baranów – rozmowa z Robertem Gagosiem	29	Gmina Wisznice	57
Urząd Gminy Firlej	30	Gmina Wojciechów	58
Chelmianie korzystają z karty 3+	31	Urząd Gminy Wola Mysłowska	59
Aktywna nauka w gminie Sawin	31	Gmina Wysokie	60
		Gmina Zakrzówek	61
		Gmina Zamość	62
		Jeżeli my zapomnimy o nich...	64-66
		O mediach, reklamie i marketingu w Lubelskim Klubie Biznesu	67
		Kalendarz za wyprawkę	67
		Klasyka szarego melanzu jesienią	69
		15 lat Dworu Anna	70
		...jak jeden dzień	71

Panorama Lubelska

Magazyn Regionalny:
PANORAMA LUBELSKA

red. naczelny:
Jolanta Maria Kozak

e-mail:
redakcja@panoramalubelska.pl

redakcja internetowa/portal:
www.panoramalubelska.pl
facebook/panorama lubelska

tel: 81 446 70 17

Wydawca:

Towarzystwo Mediów Lokalnych
Biuro Reklamy Panoramy Lubelskiej:
20-950 Lublin, ul. Górna 4/5

Współpraca:

Telewizja Miejska Lublin
youtube/telewizja miejska lublin
Oktadka: fot.: Archiwum Starostw i Gmin – uczestników Rankingu Liderzy Eurofunduszy

Nakład:

do 10 000 egz.
ISSN 1425-7378
INDEX 333393X
PKWIU 22.13 10.00.22
PRASA REGIONALNA
I SPECJALISTYCZNA

Layout:

Tomasz Ozga



Przedsiębiorstwo CEWAR od lat jedna z najlepszych firm w regionie, nieustannie wyróżniana i nagradzana w licznych konkursach i rankingach. CEWAR z roku na rok rozszerza swoją działalność i nie uchodzi to uwadze analityków gospodarczych, mediów oraz kolegów z innych przedsiębiorstw zrzeszonych w Izbach i Stowarzyszeniach wspierających rodzimą przedsiębiorczość.



Stanisław Więch
prezes firmy CEWAR

Jak Pan mógłby podsumować mianone blisko ćwierć wieku swojej firmy?

Przedsiębiorstwo istnieje od 1991 roku, i od samego początku zajmowało się handlem i usługami. Dynamiczny rozwój spowodował, że w kolejnych latach dwukrotnie zmienialiśmy swoją siedzibę i znacząco rozszerzaliśmy działalność firmy. Jesteśmy długoletnim, doświadczonym dostawcą wysokiej klasy wyrobów i nowoczesnych rozwiązań technologicznych dla przemysłu. Reprezentujemy dziś 35 krajowych i zagranicznych producentów narzędzi, oprzyrządowania technologicznego, armatury przemysłowej oraz wyrobów używanych przy remontach w przemyśle hutniczym, energetycznym, chemicznym, cementowym i wielu innych.

W zakładzie produkcyjnym wykonujemy głównie części dla przemysłu lotniczego, motoryzacyjnego, kolejnictwa. Poza tym, oferujemy kompleksową obsługę w zakresie obróbki skrawaniem na maszynach CNC, od procesu projektowania po gotowy wyrób. Oferujemy obsługę w zakresie produkcji i projektowania form wtryskowych, matryc, przyrządów, stempli. Posiadamy doświadczenie w obróbce takich materiałów jak: stal, aluminium, tytan, stal nierdzewna, inconel, hardox

i stale narzędziowe. Mamy własny park maszynowy wiodących producentów: DMG, OKUMA, HERMLE, DOOSAN, TESA. Firma zatrudnia 70 doświadczonych pracowników będących do stałej dyspozycji naszych klientów. Dysponujemy własnym transportem i pomieszczeniami magazynowymi, a dostawy zamówionych towarów realizujemy w przeciągu 2-3 dni.

Kto jest waszymi odbiorcami, z jakimi firmami współpracuje CEWAR?

Współpracujemy ze sprawdzonymi i rzetelnymi partnerami zarówno z krajów Unii Europejskiej, jak i byłych republik radzieckich. Są wśród nich tacy liderzy jak Augusta Westland, GKN Aerospace, WSK Rzeszów, PZL Mielec, NSK Kielce, Magnostro Wheels Poland, Tsubaki Hoover Poland, Federal Mogul czy EADS Warszawa (Airbus Military Group).

Realizujemy kompleksową obsługę różnych gałęzi przemysłu: lotniczego, chemicznego, stoczniowego, kolejnictwa, infrastruktury drogowej, przemysłu wydobywczego, energetyki, przemysłu odlewniczego, motoryzacyjnego i wielu innych. Aby to osiągnąć, musieliśmy przez wiele lat rzetelnie i intensywnie pracować, zdobywając zaufanie klientów.

Dobrym przykładem na to, że nasze wysiłki przynoszą efekty, jest decyzja Zarządu Stowarzyszenia Grupy przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego „Dolina Lotnicza”, mocą której firma CEWAR została przyjęta w poczet członków zwyczajnych tego stowarzyszenia.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat nieustannie słyszymy że CEWAR jest laureatem prestiżowego wyróżnienia czy nagrody. Czy to rezultat obranej przed laty strategii?

Jako firma dążymy do ciągłego rozwoju, posiadamy wdrożony i udokumentowany System Zarządzania Jakością, zgodny z normą BS EN ISO 9001:2008 i Normą Lotniczą AS 91000 RevC. Dziennik Puls Biznesu kolejny – czwarty raz włączył nas do grona najdynamiczniej rozwijających się firm, kolejny raz w 2013 roku uzyskaliśmy tytuł „Gazeli Biznesu”, wcześniej ten tytuł nadano nam w 2004, 2005, i 2006 roku. Na XVI Lubelskich Targach Budowlanych w 2004 roku, nagrodzeni zostaliśmy „Srebrnym Kluczem” za bezkierkowy system DKI łączenia rur i kształtek w instalacjach kanalizacyjnych i odpływowych. W latach 2005 i 2006 naszą pracę doceniono, przyznając firmie CEWAR nagrodę i tytuł „Excellence w Biznesie” w kategorii Eksporter i Promotor Regionu za Granicą, w roku 2012 podobna nagroda i tytuł, tym razem w kategorii Przyjazny Pracodawca. Tego samego 2012 roku oraz w roku 2013 Regionalna Izba Gospodarcza przyznała nam tytuł „Wojewódzkiego Lidera Biznesu”. Na początku 2013 roku uczestniczyliśmy w programie certyfikowanym przez Regionalną Izbę Gospodarczą Od optymalizacji kosztów, do zarządzania strategicznego. Doradztwo biznesowe drogą do wzrostu potencjału lubelskich przedsiębiorstw.

W tym roku, w IX edycji w programie „Business Excellence”, odebraliśmy wyróżnienie w kategorii „Innowacyjny Przedsiębiorca”. Świadczy to nie tylko o dbaniu o wysoką jakość, ale także o rozwój technologiczny. Naszym celem jest maksymalne zadowolenie klienta.

Od 2009 roku, nieprzerwanie uczestniczymy w programie Rzetelna Firma i udostępniamy szereg informacji świadczących o naszej wiarygodności. Ideą budująca firmę CEWAR, od początku jej istnienia, była jakość i nowoczesność oferowanych produktów oraz usług, terminowość i otwartość na oczekiwania klientów.

U progu naszej działalności stały przed nami wielkie wyzwania, z którymi, jak wiadać, poradziliśmy sobie doskonale.

rozm.: Tatiana Aleksandrowicz

Budujemy solidny dom z małych cegiełek

rozmowa ze Sławomirem Sosnowskim, Marszałkiem Województwa Lubelskiego



Panie Marszałku jak środki unijne zmieniły województwo lubelskie?

Musimy sobie jasno powiedzieć, że zmiana, która jest udziałem naszego województwa od momentu, kiedy mamy dostęp do środków finansowych z Unii Europejskiej, czyli od roku 2004, jest zmianą faktycznie cywilizacyjną. Nigdy wcześniej w historii nie dano nam takiej możliwości rozwoju. Poprawiliśmy wiele w różnych dziedzinach życia i gospodarki. Zaczęę od dróg, których stan, mimo ogromnego natężenia ruchu, co też trzeba brać pod uwagę, systematycznie się poprawia. Podejmowane przez nas działania, często obliczone na kilka lat, mają za cel niwelowanie różnic pomiędzy poszczególnymi częściami regionu. Kontynuujemy realizację ogromnych projektów, takich jak choćby Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej, która zapewni dostęp do szerokopasmowego Internetu każdej gminie.

Wybudowaliśmy od podstaw lotnisko i w dłuższej perspektywie, wbrew chórowi malkontentów, stworzy to duże możliwości dla regionu. Inwestycje transportowe to, oczywiście, nie wszystko. Dużej poprawie uległy warunki życia mieszkańców, dostęp do edukacji dzieci wiejskich na poziomie przedszkolnym. Pięknieją nasze miasta i miasteczka. W ogromnej mierze dokonało się to dzięki zaangażowaniu

samorządów i ich sprawności w pozyskiwaniu funduszy. Mamy duże sukcesy w scalaniu gruntów, w produkcji rolniczej, w inwestycjach na terenach wiejskich. Pewien przełom dokonał się też w mentalności ludzi. To bardzo dobry znak. Wiele jeszcze jednak jest do zrobienia. Nie możemy zamykać oczu na fakt, że w naszym województwie ok 30 % ludzi, głównie na terenach wiejskich, ale nie tylko, żyje bez łazienki. Chcemy cyfryzować województwo, bardzo dobrze, ale równocześnie je kanalizujemy.

Gdyby miał Pan podsumować wykorzystanie środków przez samorządy, powiedziałby Pan...

Jestem daleki od wyciągania średniej arytmetycznej. Są samorządy, i takich jest większość, które radzą sobie znakomicie z wykorzystaniem środków unijnych i widać to we wszystkich działaniach. Samorządy wiele się nauczyły. Środki z UE pozwoliły choć częściowo zaspokoić najpilniejsze potrzeby, bo trzeba pamiętać, że samorządy z naszego województwa nie działają w łatwych warunkach. Projekty są realizowane na ogół bardzo sprawnie i efektywnie. Co ważne, już widać, że część samorządowców nie postrzega środków UE jako celu do osiągnięcia, ale jako narzędzie do realizowania własnej polityki lokalnej. Nie wystarcza już samo zdobycie środków, one są tylko celem, ważne staje się, jaki efekt te środki przyniosą dla lokalnej społeczności w dłuższym czasie.

A inwestycje, które Pana zdaniem mają największy wpływ na trwałą zmianę...

Na pewno te, które przyczyniają się do rozwoju przedsiębiorstw. To przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy i odprowadzają podatki CIT do budżetu. W tej sferze możliwe jest więc najbardziej spektakularne oddziaływanie zarówno na kształtowanie specjalizacji regionu, jak też na rynek pracy, a w konsekwencji nawet na tak pozornie odległe dziedziny, jak demografia. W sferze publicznej te projekty związane są więc z terenami inwestycyjnymi, specjalnymi strefami ekonomicznymi, ale również z ułatwieniami komunikacyjnymi. Na te aspekty zwracają uwagę przedsiębiorcy, którzy podej-

mują decyzję o tym, gdzie zainwestować. Z drugiej strony musimy też pamiętać, że ci, którzy inwestują w danym regionie, chcą też miło spędzić tam czas, zobaczyć coś ciekawego, pójść do teatru, czy na koncert. Nazwałbym to jakością życia. Przykład dużych miast europejskich pokazuje, że w takie dziedziny też trzeba inwestować.

Dość powszechna jest opinia, że fundusze unijne uchroniły Polskę przed kryzysem gospodarczym. Już wkrótce popłynie strumień nowych unijnych pieniędzy. Wielu jednak obawia się, że nie będzie już tak łatwo po nie sięgać i gros środków będziemy musieli zwrócić do unijnej kasy.

Fundusze unijne z pewnością odegrały ogromną rolę w rozwoju gospodarczym naszego kraju. Jednak opinię, że to wyłącznie one uchroniły nasz kraj przed kryzysem uważam za nie do końca słuszną. Dość wspomnieć, że są w Europie kraje, które otrzymały dużo więcej środków unijnych, jak choćby Hiszpania czy Grecja, i mimo to nie ustrzegły się kryzysu. Myślę, że uchroniła nas przed nim działalność przedsiębiorców, którzy dobrze się odnaleźli w trudnej sytuacji, oraz – paradoksalnie – że w momencie kulminacji kryzysu byliśmy w innym momencie rozwoju, niż kraje zachodnie. Nie mamy globalnych gigantów, których bankructwo spowodowałoby upadek w całej branży. Powiedziałbym raczej, że budujemy solidny dom, ale z małych cegiełek.

Co do przyszłej perspektywy finansowej, to będziemy musieli po prostu jeszcze dokładniej i skrupulatniej przygotowywać projekty, rozpatrując wiele aspektów. Wymaga to ogromnego wysiłku ludzi. Należy na przykład przyłożyć większą wagę do etapu analizowania zasadności przedsięwzięcia, chociażby w kategoriach kosztów, które będzie ono generowało za kilka lat. Dużą rolę do odegrania będą mieli przedsiębiorcy, bowiem zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej to oni powinni otrzymywać wsparcie, ale - to trzeba podkreślić - na pomysły innowacyjne, niestandardowe. Niewątpliwie czeka nas czas „trudniejszych” pieniędzy, ale zmusza to do wychodzenia poza utarte schematy, do tworzenia nowych modeli biznesu, które w efekcie dają większe przychody.

Na jakim etapie są przygotowania do uruchomienia tych nowych pieniędzy z UE?

Znamy już pierwszą reakcję Komisji Europejskiej na naszą propozycję RPO WL złożoną w kwietniu. Całkiem niedawno rozpoczęły się spotkania negocjacyjne. Pierwsze takie spotkanie z województwem lubelskim odbyło się 26 września. Mamy nadzieję, że negocjacje zakończą się późną jesienią. Wtedy będziemy mogli rozmawiać o konkretach.

Co nowy budżet oznacza dla samorządów?

Trzeba pamiętać, że w nadchodzącej perspektywie Regionalny Program Operacyjny będzie dwufunduszowy. Zarówno więc projekty tzw. miękkie, czyli szkolenia, jak i projekty inwestycyjne będą realizowane przy pomocy środków pochodzących z jednej puli. Nowy budżet UE rodzi pewne nadzieje, ale także zakłada niemały wysiłek. Nie będzie można wdrażać projektów, które powstały w oparciu o intuicję lub tak zwane powszechne oczekiwania. Trzeba będzie oprzeć się na twardych danych, solidnie dokumentujących potrzeby. Nadzieje dotyczą realizacji nowych, rozwojowych projektów, na które środki z budżetów samorządów są zbyt szczupłe. Wysiłek i mobilizacja będą koniecz-

ne, ponieważ trzeba zwrócić szczególną uwagę na poprawne przygotowanie projektów oraz prognozę efektu, jaki przyniosą. Trzeba pamiętać, że Komisja Europejska w tym okresie finansowania zwraca szczególną uwagę na realizację założonych wskaźników.

Samorządowcy mieli wiele zastrzeżeń do nowego PROW. Jak Pan ocenia ten program po korektach?

Samorządowcy nie mają powodów do narzekań na PROW. Wszystkie działania, które były w PROW w edycji 2007-2013, znalazły się również w nowej edycji, w nieco zmniejszonym wymiarze finansowym. Dodatkowo znalazły się tam również drogi lokalne, których nie było pierwotnie. Za to należą się podziękowania ministrowi Sawickiemu. Oprócz tego samorządowcy są zaangażowani w Lokalne Grupy Działania na swoich terenach, a pamiętajmy, że 7,5% pieniędzy z PROW idzie właśnie na LGD. Sugerowałbym raczej przyjrzenie się nowemu RPO, ponieważ to tam właśnie uzyskanie pieniędzy na małe projekty będzie znacznie trudniejsze. Samorządowcy będą musieli proponować rozwiązania projektowe o znaczeniu ponadlokalnym, wpisujące się w interesy większych grup, nie tylko najbliższego otoczenia.

Większość gmin na terenie województwa to gminy typowo rolnicze. Ten sektor jest kluczowym w strategii rozwoju. Ale to nie tylko produkcja rolna, ale i przemysł przetwórczy. Czy jest pomysł, by zachęcić do inwestowania w tę branżę?

Inteligentną specjalizacją, którą wybraliśmy w strategii rozwoju województwa, jest biogospodarka, a więc dziedzina jak najściślej związana z przemysłem przetwórczym. Przyrost produkcji w sektorze rolno-spożywczym, zarówno przy produkcji pierwotnej, jak i w przetwórstwie, jest najbardziej zdynamizowany ze wszystkich gałęzi naszej gospodarki. Te 10 mld złotych, które w całej historii środków unijnych trafiło na polską wieś, po prostu procentuje. Obserwujemy też tendencję, że wielu młodych ludzi przenosi się z miasta na wieś i tam odnajduje swoje miejsce – dobre warunki startu w dorosłe życie. Młodzi rolnicy mają duże możliwości funkcjonowania, jest wiele narzędzi wsparcia dla tej grupy. Badania mówią, że w naszym województwie w przetwórstwie pracuje 24 % ludzi zatrudnionych w rolnictwie. To bardzo ważna liczba, pokazuje ona, że warto w tę branżę inwestować i wiązać z nią plany zawodowe.

Rozmawiała: Jolanta M.Kozak

2002 r.

pierwsze wdrożenie
el-Dok System

Informatyzacja urzędów:



doradzamy
projektujemy
wdrażamy

9534

zadowolonych
użytkowników



zdecyduj czy chcesz
do nich dołączyć

... bo się na tym znamy.

Starostwo Powiatowe w Lublinie

Rozmowa z Pawłem Pikulą, starostą lubelskim

LIDER EUROFUNDUSZY



Panie Starosto, gratuluje tytułu „Samorządowca roku” i statuetki Lubelskiego Orła Biznesu, wyrazu uznania Pracodawców Ziemi Lubelskiej. W jaki sposób Starostwo Powiatowe wspiera przedsiębiorców?

Uważam, że rolą samorządu jest między innymi stwarzanie możliwości rozwoju lokalnym firmom. Powiat ma wpływ na takie elementy jak infrastruktura drogowa, sytuacja na rynku pracy i promocja regionu. W realizacji tych zadań pomagały nam środki unijne, dostępne w kończącym się okresie programowania funduszy europejskich na lata 2007-2013.

Duży nacisk położyliśmy na budowę i modernizację dróg powiatowych, zarówno z funduszy własnych, jak i środków pomocowych oraz w partnerstwie z poszczególnymi gminami. Zrealizowaliśmy również przedsięwzięcie unikatowe w skali całego kraju. Wraz z 15 innymi powiatami przygotowaliśmy duży wspólny projekt modernizacji dróg za prawie 180 mln zł. W powiecie lubelskim zrealizowaliśmy w jego ramach 2 duże zadania na drogach Bełżyce-Strzeszkowice i Radawiec-Radawczyk.

W tym roku rozpoczynamy również inwestycję na trasie Lublin-Jakubowice Konińskie-Majdan Krasieniński, która po zakończeniu budowy obwodnicy Lublina znacznie poprawi komunikację wokół miasta.

Dla pracodawców ważne jest też znalezienie odpowiednich pracowników. Przy obecnym stanie szkolnictwa zawodowego nie jest łatwo o absolwenta, który może przystąpić do pracy „z marszu”. A szkolenie jest kosztowne i czasochłonne. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, w piętnastu szkołach zawodowych naszego powiatu we współpracy z przedsiębiorcami realizujemy projekt „Szkoły dobrych umiejętności”, w ramach którego uczniowie mogą nabywać i rozwijać praktyczne umiejętności zawodowe w swoich być może przyszłych miejscach pracy.

Ważnym elementem naszych działań jest pomoc społeczna. Znacznych nakładów wymaga na przykład Dom Pomocy Społecznej w Matczyniu dla dzieci i dorosłych z upośledzeniem intelektualnym. Dzięki środkom z RPO i Funduszu Szwajcarskiego wprowadzamy go w XXI wiek. Na uwagę zasługują także inwestycje w Szkole Specjalnej Przystosobniającej do Pracy w Załuczu i w Zespole Szkół Techniki Rolniczej w Piotrowicach.

Staramy się korzystać ze środków zewnętrznych jak najlepiej i jak najbardziej celowo. Drugie miejsce w kraju pod względem wykorzystania funduszy unijnych w rankingu tygodnika „Wspólnota” świadczy, że nam się to udaje.

No właśnie, jak to się udaje?

To nie tylko zasługa Zarządu i Rady Powiatu, ale przede wszystkim profesjonalnej kadry urzędniczej. Stale pracujemy nad doskonaleniem jakości świadczonych usług, bo potrzeby klientów, ich zaufanie i zadowolenie zawsze były dla naszego urzędu naj-

ważniejsze. Dlatego cieszy mnie otrzymany w lipcu 2013 roku Certyfikat Zarządzania Jakością, który dowodzi skuteczności naszych starań. Otrzymanie certyfikatu wymagało wprowadzenia m.in. nadzoru nad dokumentacją i zapisami, zaangażowania kierownic-



Lubelski Orzeł Biznesu

twą w budowanie systemu zarządzania jakością, usystematyzowania zarządzania zasobami oraz ustanowienia tak zwanych „procesów realizacji wyrobu”, czyli procedur dostosowujących usługi do potrzeb i wymagań klientów urzędu. Dzięki temu załatwianie spraw w urzędzie stało się bardziej przejrzyste, a przeprowadzane systematycznie pomiary (zadowolenia klienta, wyrobów, procesów) pomagają naszemu personelowi odpowiednio zapoznać się z potrzebami klientów.

Starostwo chętnie angażuje się w projekty partnerskie...

I sami bywamy pozytywnie zaskoczeni skalą efektów, jakie udaje nam się dzięki temu osiągnąć. Jak w przypadku wspomnianego programu drogowego. Choć przez minione lata korzystania z funduszy unijnych nabyliśmy doświadczenia i dobrze sobie radziliśmy zarówno na etapie

Plac zabaw w miejscowości Krzczonów-Wójtostwo



Wyremontowany DPS w Matczyni
– pokój dziennego pobytu



planowania jak i realizacji projektów, nie jesteśmy jedynym samorządem, który ma potrzeby i dobre pomysły. Angażując się w programy partnerskie z konkurentów zmieniamy się w kooperantów, zwiększając wspólne szanse na pieniądze – i rozwój.

Innym projektem partnerskim, w jakim uczestniczymy, jest Lokalna Grupa Działania „Kraina wokół Lublina”. Jej celem jest integracja trzech ważnych sektorów życia: publicznego, społecznego i gospodarczego oraz podniesienie atrakcyjności obszaru LGD dla mieszkańców, partnerów w biznesie oraz turystów.

łałości rolniczej, tworzeniu i modernizowaniu gospodarstw agroturystycznych i przedsiębiorstw zajmujących się turystyką. Realizujemy także tak zwane „małe projekty”, jak modernizacja i adaptowanie przestrzeni publicznej, odnowa centrów wsi, renowacja zabytków, tworzenie świetlic, placów zabaw, obiektów sportowo-rekreacyjnych i kulturalnych, organizacja imprez, szkoleń, warsztatów... Koszty związane z realizacją tych zadań wyniosły już prawie 20 milionów zł.

Chcemy pokazać, że nie tylko miasto oferuje wiele atrakcji – poza jego granicami także warto mieszkać, pracować i wypoczywać. Wspólnie z powiatami lubartowskim i ryckim oraz Gminą Strzyżewice i Miastem Lublin zrealizowaliśmy przedsięwzięcie pod nazwą „Kajakiem po Bystrzycy i Wieprzu”, natomiast „Kraina wokół Lublina – wyskocz na weekend” to przygotowane przez nas plany wycieczek zawierające informacje o atrakcjach, miejscach noclegowych, punktach gastronomicznych itp.

Jakie plany ma powiat w nowej perspektywie finansowania na lata 2014-2020?

Do nowej perspektywy przygotowujemy się od dawna. Mamy już kilka po-

lubelskiego poprzez budowę i przebudowę dróg powiatowych usprawniających dostępność komunikacyjną do regionalnych i subregionalnych centrów rozwoju”. Weźmie w nim udział 20 powiatów województwa lubelskiego. W jego zakres wchodzi 23 zadania, całkowity koszt inwestycji opiewa na 294 117 647 zł, dofinansowanie z funduszy RPO WL wyniesie 250 milionów zł. W ramach projektu w powiecie lubelskim zrealizowane zostaną 2 duże zadania o łącznej wartości 22 mln, z czego wkład własny wyniesie zaledwie 3,5 miliona zł. Rozpoczęcie realizacji tego przedsięwzięcia planowane jest na pierwszy kwartał 2016 roku.

Ponadto zamierzamy zainwestować w ochronę zdrowia. Projekt „Zdrowie lubelskie” będzie polegał na doposażeniu i modernizacji szpitali powiatowych. Zachęceni powodzeniem projektu „Szkoły dobrych umiejętności”, będziemy tworzyć powiatowe centra edukacji zawodowej. Wyznamy główne kierunki kształcenia zawodowego, utworzymy sieć placówek wyposażonych w nowoczesne pracownie i warsztaty, stworzymy system współpracy z firmami, które będą organizować u siebie praktyki i staże zawodowe.

Przymierzamy się także do realizacji projektu pod nazwą „E-geodezja i cyfrowy zasób województwa lubelskiego”.

Drogi powiatowe Bełżyce–Strzeszkowice i Radawiec–Radawczyk przebudowane w ramach partnerskiego projektu realizowanego przez 16 powiatów



Dzięki programowi Leader możemy wspierać przedsiębiorców działających w regionie poprzez dofinansowanie tworzenia nowych firm lub modernizowanie istniejących oraz organizowanie wspólnych akcji promocyjnych. Chcemy sprawić, by w oparciu o nasze zasoby przyrodnicze i kulturowe obszar ten stał się miejscem różnorodnych inicjatyw społecznych, pomagać w przekwalifikowaniu i rozwoju dzia-

myślow. Wspólnie z innymi powiatami planujemy realizację dużych, kompleksowych projektów.

Po pierwsze będziemy kontynuować wspólną budowę i modernizację dróg powiatowych. Korzystając z doświadczenia ubiegłych lat rozpoczęliśmy prace nad kolejnym partnerskim projektem drogowym pn. „Wygodniej, szybciej, bezpieczniej – poprawa spójności komunikacyjnej województwa

Jego celem jest unowocześnienie powiatowych baz danych geodezyjnych. Przejście z technologii analogowej na cyfrową ułatwi obsługę interesantów i inwestorów. Spójny i zintegrowany system informacji przestrzennej całego województwa przyspieszy podejmowanie decyzji, ułatwiając tym samym życie nie tylko urzędnikom i mieszkańcom, ale także przedsiębiorcom.

rozm. Joanna Gierak

Starostwo Powiatowe w Kraśniku

Rozmowa z Andrzejem Majem, starostą powiatu kraśnickiego

LIDER EUROFUNDUSZY



Został pan starostą na rok przed kolejnymi wyborami samorządowymi. To trudny moment, gdyż – chcąc nie chcąc – wziął pan odpowiedzialność za całą mijającą kadencję. Czy w tym czasie udało się zrobić coś spektakularnego dla powiatu kraśnickiego?

Działamy bez fajerwerków, ale realizujemy dobre pomysły i robimy to

w sposób odpowiedzialny. Przedstawiciele powiatów w całym kraju mają ten sam problem – brak własnych dochodów. Dostajemy od państwa dotacje i subwencje, których jest za mało, aby zabezpieczyć wszystkie potrzeby. A mimo to, czasami kosztem pewnych wyrzeczeń, idziemy do przodu. Pozyskujemy ogromne dotacje zewnętrzne i realizujemy inwestycje oraz projekty potrzebne powiatowi i jego mieszkańcom. Kończy się IV kadencja i na koniec roku 2014 r. zadłużenie powiatu kraśnickiego będzie mniejsze niż cztery lata temu.

Które z podjętych działań uważa pan za najważniejsze?

Chcemy odbudować szkolnictwo zawodowe. 400 uczniów wzięło w tym roku udział w płatnych stażach zawodowych organizowanych przez lokalnych pracodawców. Do warsztatów w szkołach w Kraśniku, Urzędowie i Annopolu trafiło nowe wyposażenie. Wartość całego projektu to ok. 3,5 mln zł, w 100% jest on realizowany ze środków unijnych. W sprawie szkół zawodowych również walczyliśmy o duże pieniądze unijne wspólnie z innymi powiatami lubelskimi.

Czy to jedyna taka inicjatywa?

W październiku ubiegłego roku podczas Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego w Kraśniku zdecydowaliśmy o przystąpieniu do kilku bardzo ważnych, wspólnych

przedsięwzięć w dziedzinie zdrowia, budowy dróg i właśnie szkół zawodowych. Chcemy pozyskać na te zadania kilkaset milionów złotych z nowego RPO. Dzięki kilku wysoko ocenionym projektom unijnym, które zostały uznane przez Zarząd Województwa za kluczowe, zyskują wszystkie lubelskie powiaty. My mamy szansę na połączenie nową drogą Urzędowa z Wilkołazem, na nowe wyposażenie naszego szpitala powiatowego i kolejne unijne środki na szkoły zawodowe. Do powiatu trafiłoby kilkadziesiąt milionów zł i już od 2015 r. moglibyśmy rozpocząć realizację tych projektów.

70% obszaru powiatu kraśnickiego to tereny rolnicze.

Nasze priorytety to rozwój infrastruktury oraz biogospodarki, a skarbem naszego regionu jest produkcja rolna i przemysł spożywczy. Z tego żyje większość mieszkańców powiatu. Naszym najważniejszym celem i jednocześnie wyzwaniem jest budowa Lubelskiego Centrum Certyfikacji Jakościowej Produktów Regionalnych w Kraśniku. To wspólna inicjatywa, którą podjęliśmy ze Związkiem Sadowników RP, Uniwersytetem Medycznym w Lublinie i Wyższą Szkołą Zawodową w Chełmie. Dzięki unijnej dotacji stworzymy ośrodek badawczy za 30 mln zł zajmujący się certyfikacją jakościową produktów regionalnych. To nie tylko nowa firma i nowe miejsca pracy,

Powiatowe Centrum Sportu i Rekreacji w Kraśniku





Nowy blok operacyjny w Szpitalu Powiatowym w Kraśniku

tal powiatowy; 4,5 mln zł na nowy blok operacyjny w szpitalu powiatowym; 3,5 mln zł na staże zawodowe i stypendia dla uczniów naszych szkół; prawie 1 mln zł na budowę sali gimnastycznej przy liceum im. Mikołaja Reja w Kraśniku; prawie 2 mln zł na termomodernizację budynku szpitala powiatowego. To są najważniejsze, ale nie jedyne działania w tym zakresie.

Warto także mówić o naszych staraniach dotyczących pozyskiwania inwestorów. Kanadyjski Cyclone Manufacturing Inc. uruchomi w najbliższych latach działalność w Kraśniku i deklaruje utworzenie co najmniej 100 nowych miejsc pracy. To największa prywatna firma w Kanadzie specjalizująca się w produkcji komponentów dla lotnictwa: Airbusa, Boeinga, Gulfstreama i Lockheed

ale wielka szansa dla rozwoju branży spożywczej powiatu kraśnickiego i całej Lubelszczyzny. Kiedy stworzymy markę tych produktów i nadamy im nową jakość, otworzą się nowe możliwości i nowe rynki zbytu. Na tym zarobią producenci owoców, sadownicy, plantatorzy malin. Zrobimy ważny krok w kierunku dalszego rozwoju gospodarczego ziemi kraśnickiej. Centrum będzie częścią klastra Owocowa Dolina.

A inwestycje infrastrukturalne?

W kończącej się kadencji, w ciągu kilku zaledwie lat, pozyskaliśmy 5 mln zł na budowę Centrum Sportu i Rekreacji przy ZS nr 3 w Kraśniku; 5 mln zł na budowę 10 km drogi z Księżomierzy do Annapola; 5 mln zł na cyfryzację zasobów geodezyjnych i kartograficznych oraz geopor-

Nowe wyposażenie warsztatów szkolnych w powiatowych szkołach zawodowych



Modernizacja Domu Pomocy Społecznej w Gościeradowie



Martin. Kiedy zaczynałem rozmowy z przedstawicielami Polonii Kanadyjskiej we wrześniu ubiegłego roku, wszystko wydawało się bardzo odległe, wręcz niemożliwe. Zależało mi jednak na tym, aby tak znaczący podmiot działający w branży lotniczej zainteresował się Kraśnikiem. Nasza determinacja, wielomiesięczne rozmowy, spotkania i dobra wola wielu osób, także władz miasta, znalazły swój szczęśliwy finał. Powiat kraśnicki ma wielką i co najważniejsze realną szansę, by stać się częścią przemysłu lotniczego, który w Polsce i na całym świecie dynamicznie się rozwija. ■



Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

LIDER EUROFUNDUSZY

Dla turystów powiat bialski to piękne nadbużańskie krajobrazy, słynne aukcje koni arabskich w Janowie Podlaskim, unikalne w skali kraju obiekty sakralne wyznawców religii rzymskokatolickiej, prawosławnej i unickiej.

Ale region ma więcej atutów. Położenie bezpośrednio przy wschodniej granicy Unii Europejskiej, w sąsiedztwie transkontynentalnych szlaków komunikacyjnych i niskie koszty prowadzenia działalności gospodarczej w połączeniu z unijnymi środkami sprawia, że w ostatnich latach w po-



Boisko wielofunkcyjne przy ZS w Małaszewiczach

wiecie stale poprawiają się warunki do inwestowania i do życia.

Największą inwestycją infrastrukturalną była przebudowa dróg powiatowych w miejscowościach: Kijowiec, Dereczanka, Husinka oraz najdłuższego w powiecie mostu przez rzekę Krznę za ponad 17 milionów zł. Inwestycja znacząco wpłynęła na spójność komunikacyjną i integrację przestrzenno-gospodarczą na styku trzech gmin: Biała Podlaska, Rokitno, Zalesie.

Bardzo istotnym zadaniem była przebudowa i rozbudowa infrastruktury prowadzonych przez powiat



Droga Zalesie – Krzyczew, w tle Kijowiec

bialski szkół w: Międzyrzecu Podlaskim, Małaszewiczach, Terespolu i Wisznicach za kwotę 5 431 290,35 zł. Szkoły wyremontowano, docieplono, zmodernizowano instalację sanitarną i elektryczną. W Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach powstało ponadto wielofunkcyjne boisko i bieżnia sportowa oraz internat.

Ostatnie lata były dobre również dla Szpitala Powiatowego w Międzyrzecu Podlaskim. Z udziałem środków z UE za 2 643 241, 68 zł przeprowadzono termomodernizację budynków, zakupiono sprzęt medyczny oraz systemy informatyczne wspierające zarządzanie i gospodarowanie danymi.

Za 2 383 584,54 zł przeprowadzono również prace remontowo-modernizacyjne w zespole dworsko-parkowym w Romanowie – siedzibie Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego.

W latach 2007-2013 zrealizowano w powiecie bialskim dwa duże projekty informatyczne, które zrewolucjonizowały pracę administracji samorządowej oraz ułatwiły wszystkim mieszkańcom korzystanie z dobrodziejstw Internetu.

„Budowa zintegrowanego systemu informatycznego dla zrównoważonego rozwoju Powiatu Bialskiego” to inwestycja realizowana przez wszystkie 19 jednostek samorządu terytorialnego powiatu. Interesanci i pracownicy urzędów uzyskali możliwość zdalnego załatwiania spraw za pomocą formularzy dostępnych on-line, posługiwania się bezpłatnymi certyfikatami elektronicznymi, korzystania z centralnej platformy portalowej. Zwiększył się poziom dostępu do Internetu, uzyskano także dostęp do aktualnych baz danych systemów GIS na poziomie gminy. Projekt kosztował 6 819 271,27 zł, dofinansowanie UE stanowiło 85%.

W ramach projektu pn. „Regionalna sieć szerokopasmowa Lublin północny-wschód”, w którym liderem jest powiat parczewski, a partnerami powiaty: bialski, lubartowski i radzyński, bezpłatny dostęp do Internetu uzyskują wszyscy mieszkańcy terenów objętych projektem. Z darmowego Internetu będzie można skorzystać w punktach publicz-



Nowy most w Kijowcu

nego dostępu – tzw. hotspotach. Czterysta jednostek samorządu terytorialnego uzyskało dostęp do sieci WiMax. Projekt, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, kosztował ok. 13,6 mln zł. Część zrealizo-



Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzecu Podlaskim

wana na terenie powiatu bialskiego to ok. 5,1 mln zł, czyli 37,69%.

Ogółem w latach 2007-2013 Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej na 45 projektów pozyskało ze źródeł zewnętrznych 111 481 677,10 zł, co w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje kwotę 983,64 zł. Zrealizowano 32 projekty miękkie, do których Unia Europejska dołożyła 54 031 454,61 zł (476,74 zł na „głowę”). Dofinansowanie do 13 projektów inwestycyjnych wyniosło 57 450 222,49 zł, czyli 506,90 zł na 1 mieszkańca. Według danych z 31 grudnia 2013 roku powiat bialski liczy 113 336 mieszkańców. ■



Nowy szpitalny blok operacyjny



Starostwo Powiatowe we Włodawie

LIDER EUROFUNDUSZY

W IV kadencji samorządu powiatowego we Włodawie skumulowały się największe inwestycje. Przy planowaniu kolejnych budżetów władze powiatu ze starostą Wiesławem Holaczukiem na czele postawiły na wydatki inwestycyjne, które w połowie kadencji osiągnęły rekordową wartość ponad 17 mln zł przy budżecie blisko 60-milionowym.

W 2014 roku była to kwota ponad 14,2 mln zł, przy budżecie sięgającym niecałe 49 mln zł. Większość inwestycji zrealizowano dzięki pomocy unijnej.

W XXI wiek pomogło wprowadzić włodawskie szkoły prawie 5 mln zł z RPO WL, wydane w ramach projektu „Modernizacja infrastruktury szkolnej, sportowej i społeczno-edukacyjnej powiatu włodawskiego”.

W 2012 r., niemal w całości ze środków zewnętrznych, powstał pierwszy w powiecie dom dziecka. Placówka może pomieścić 14 dzieci, z którymi pracuje czworo wychowawców, pedagog i psycholog. Powiat dba także o seniorów. Środki pochodzące z UE oraz z funduszy szwajcarskich pozwoliły m.in. na dostosowanie do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych budynku Domu Pomocy Społecznej „SENIOR”.

Władze powiatu dbały też o poprawę jakości służby zdrowia. W ostatnich latach w szpital powiatowy we Włodawie zainwestowały prawie 30 mln zł. Gros pieniędzy przeznaczono na remont budynków. Zmodernizowano m.in. oddziały szpitalne, w tym zespół porodowy i oddział noworodków, blok operacyjny, wymieniono zasilanie elektryczne oraz wybudowano nowy łącznik komunikacyjny między oddziałami szpitalnymi i pralnią wraz z windami. Powstało również lądowisko dla śmigłowców.

Sztandarową inwestycją drogową jest ukończony w końcu 2011 r. tzw.

„megaprojekt”, obejmujący gruntowną modernizację strategicznych ulic Włodawy. Z udziałem środków zewnętrznych i z pomocą poszczególnych gmin wyremontowano lub wybudowano odcinki dróg powiatowych praktycznie w każdej gminie powiatu. Bardzo ważną rolę w drogowych planach zarządu powiatu odgrywa również kwestia budowy chodników. Koszty tych inwestycji to kilkanaście mln zł, a trzeba do tego dodać remonty mostów, przepustów i poboczy oraz współpracę przy realizacji wielu zadań na drogach wojewódzkich czy krajowej.

Kosztów ponad 5 mln zł powiat wraz z ościennymi gminami realizuje projekt „E-powiat włodawski”, który obejmuje świadczenie usług publicznych drogą elektroniczną oraz stworzenie sieci PIAP umożliwiającej mieszkańcom dostęp do elektronicznych usług publicznych. Ponadto w partnerstwie z innymi samorządami województwa realizuje projekty „Wirtualne Powiaty” oraz „Nie-Wykluczeniu cyfrowemu”. Oba mają na celu poszerzenie dostępności do szerokopasmowego Internetu.

W dużej mierze dzięki projektom scaleniowym na wsi powiat włodawski jest postrzegany jako lider pozyskania środków unijnych w Polsce.



Co roku najlepsi rolnicy nagradzani są też podczas dożynek powiatowych. Formą wsparcia jest także organizowanie konferencji i seminariów poświęconych m.in. sprawom dopłat unijnych, bezpieczeństwa na wsi, agroturystyce i ekologii.

Powiat dba także o sprawę sportu i promocji. W mijającej kadencji odbyło się wiele dużych wydarzeń sportowych, a organizowany w formie triathlonu „Żelazny Bieg” został uznany za jedną z najlepszych tego typu imprez w Polsce. Ponadto tylko w ciągu tej kadencji na pomoc dla klubów i zrzeszeń sportowych powiat wydał ponad 150 tys. zł.

Najważniejszym wydarzeniem kulturalnym w powiecie jest Festiwal Trzech Kultur, dzięki któremu w pierwsze je-



sienne weekendy Włodawa staje się europejską stolicą kultury. Na co dzień misję kulturalną prowadzą przede wszystkim Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego oraz Młodzieżowy Dom Kultury, który dzięki środkom pozyskanym z UE nie tylko wygląda dziś pięknie, ale także posiada profesjonalną salę widowiskową oraz sprzęt niezbędny do pracy z dziećmi i młodzieżą.

Powiat pozbawiony jest przejścia granicznego, jednak jego zarząd, od lat nie ustając w staraniach o nie, stara się jednocześnie zintensyfikować kontakty partnerskie z samorządami Białorusi, a zwłaszcza Ukrainy. W partnerstwie z Szacką Radą Wiejską zrealizowano m.in. zakończony w tym roku projekt pn. „Poprawa bezpieczeństwa osób korzystających z sieci komunikacyjnej pogranicza

Polski, Białorusi i Ukrainy”, którego koszt wyniósł ponad 800 tys. euro. Wkład własny powiatu to tylko 10%.

Nic dziwnego, że powiat włodawski z roku na rok plasuje się coraz wyżej w prestiżowym rankingu samorządowych inwestycji w infrastrukturę techniczną w latach 2011-13. Zajął trzecie miejsce wśród 314 powiatów w Polsce i drugie w kraju w kategorii wykorzystania środków unijnych w latach 2009-13. ■



Lubelszczyzny portret własny

Rozmowa z Konradem Niklewiczem z Instytutu Obywatelskiego, autorem książki „Perspektywy rozwoju. Lubelszczyzna”



Redakcja: Ukazała się Pana książka „Perspektywy rozwoju. Lubelszczyzna”. Województwo lubelskie jest jednym z najsłabiej rozwiniętych nie tylko w Polsce, ale i w całej Unii Europejskiej. Niestety te niechlubne dla nas statystyki nie zmieniają się. Proszę mi powiedzieć, jakie są nasze atuty.

Konrad Niklewicz: Lubelszczyzna powinna oprzeć się na tych przewagach konkurencyjnych, które ma niejako wrodzone, jak to mówi się w języku naukowym: endogeniczne. Identyfikuję cztery takie przewagi, w tym jedną najważniejszą: region powinien skoncentrować się na wszystkim tym, co jest związane z rolnictwem, a więc na produkcji rolnej, przetwórstwie, przemyśle rolno-spożywczym. Lubelszczyzna nie może być tylko producentem płodów rolnych, to musi być miejsce, gdzie żywność powstaje od A do Z, od rośliny, od mięsa, od mleka aż po produkty wysokoprzetworzone. Bo to one dają największą wartość dodaną. I to zaczyna na szczęście powoli kielkować w regionie.

Red.: Powstają grupy producenckie.

K.N.: Tak, tylko jest ich ciągle za mało, ale miejmy nadzieję, że to będzie się rozwijało. Szansą na przyciągnięcie inwestorów w tym konkretnym wymiarze są nowe środki z Unii Europejskiej.

Ja oczywiście zgadzam się z prezydentem Lublina Krzysztofem Żukiem, kiedy mówi, że trzeba rozwijać branżę informatyczną, przyciągnąć firmy informatyczne. To wszystko prawda, ale pamiętajmy o naszych naturalnych predyspozycjach. Dla branży informatycznej nigdy nie będziemy tak atrakcyjni jak kilka dużych, europejskich miast, gdzie te firmy od lat lokują się.

Red.: No tak, to podobnie jak z branżą BPO, która ma być jednym z filarów rozwoju, ale w Lublinie mamy raptem chyba 4 firmy, a w Krakowie 83.

K.N.: Tak. Co się bowiem okazało? Że wcale nie ma tu specjalnych różnic płacowych. Dlaczego nie ma? Bo w sektorze BPO w Krakowie czy Katowicach nie pracują mieszkańcy tych miast, ale ich okolic. I okazuje się, że nasza przewaga kosztowa (koszty płac) nie jest więc wcale aż tak wielka.

Jeżeli zapytamy mieszkańców Lublina, jakie firmy pamiętają sprzed lat, to wymienią choćby cukrownię. Idźmy tą drogą. Jeśli nie cukrownie, to

Tabela 1. Prognoza ludności w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym do 2035 roku

Ludność w wieku produkcyjnym (w tys.)
2015 - 1294,6
2020 - 1212,9
2025 - 1145,3
2030 - 1104,1
2035 - 1057,9
Ludność w wieku poprodukcyjnym (w tys.)
2015 - 419,5
2020 - 465,5
2025 - 496,2
2030 - 510,1
2035 - 522,7

w całym naszym regionie powinniśmy wspierać przedsiębiorców, którzy chcą inwestować w chłodnie, zakłady konfekcjonowania warzyw, zakłady, gdzie produkuje się soki itd., itd. Zresztą nadal jednym z ważniejszych pracodawców Lublina są browary. W swojej

Tabela 2. Dynamika zmian w zatrudnieniu

Liczba pracujących ogółem (w tys.)
2000 - 979,1
2005 - 729,5
2010 - 794,1
2011 - 803,5
2012 - 793,1

książce (ale nie tylko) mówię, że Lublin i Lubelszczyzna powinny być spiżarnią Polski. A może nawet tej części Europy. Nie wstydzmy się tego, że to rolnictwo, a nie nowe technologie są naszym wyróżnikiem. Bądźmy z tego dumni i wykorzystajmy ten nasz atut możliwie najlepiej. Przecież w złotym wieku Lubelszczyzna była spiżarnią, spichlerzem. To stąd Wisłą transportowano zboże dla całej Europy. Dlaczego nie możemy starać się do tego wrócić? Nie ma oczywiście bezpośredniego porównania pomiędzy tamtym czasem, a obecną sytuacją. Natomiast wierzę w to, że ponieważ mamy dobre tradycje rolnicze, dobre tereny, mamy Uniwersytet Przyrodniczy wyspecjalizowany w obszarze nauk rolniczych, musimy z tego potencjału czerpać.

Red.: Ciągłe mamy problem zbyt małych, kilkuhektarowych gospodarstw.

K.N.: Nie mamy narzędzi, które by szybko doprowadziły do konsolidacji gospodarstw. Rozwiązaniem są grupy producenckie, które zmniejszają koszty produkcji, pozwalają na lepsze wykorzystanie sprzętu, szybkie unowocześnienie gospodarstw. Docelowo trzeba promować rozwiązania, które sprzyjają łączeniu się małych gospodarstw. Inaczej rolnictwo lubelskie nie będzie wysokotowarowe, nie będzie poważnym graczem rynkowym. W rolnikach z terenu naszego województwa musi dojrzeć ta świadomość.

Red.: Problemem jest tu ciągle brak zaufania.

K.N.: Nie powiedziałbym, że brak zaufania, bo wtedy źle wypowiadalibyśmy się o nas samych, ale brakuje tego kapitału społecznego, tej woli współpracy. Jesteśmy przyzwyczajeni

ni - i tu pretensje powinniśmy mieć tylko do historii - do tego, że każdy na własną rękę musi sobie szukać drogi, zabezpieczyć swój byt, dbać o rodzinę itd. Ale taka samowystarczalność daje efekty tylko do pewnego momentu. Pewnego progu rozwoju gospodarczego nie możemy przeskoczyć, jeżeli nie zaczniemy ze sobą współpracować.

Red.: A co poza rolnictwem?

K.N.: Drugą silną stroną Lubelszczyzny jest oczywiście akademickość.

Red.: Silny ośrodek badawczy? W swojej książce powołuje się Pan na ekspertyzy Dominika Antonowicza, który pisze, że „szkolnictwo wyższe na Lubelszczyźnie charakteryzuje przeciętność”. Potwierdza to Agnieszka Olechnicka, która twier-

Tabela 3. Edukacja wyższa	
Liczba studentów szkół wyższych (w tys.)	
2005 -	105,7
2010 -	99,6
2011 -	94,7
2012 -	90,1

dzi, że prace naukowe, które powstają w naszych ośrodkach są albo odrwane od rzeczywistości albo niskiej jakości.

K.N.: Celowo to zacytowałem, ponieważ chcę zwrócić uwagę na istniejący, faktyczny problem. Nie obrażajmy się na rzeczywistość. Jest tak, że uczelnie lubelskie nie mieszczą się w czołówce europejskiej. Jest też faktem, że wiele prac naukowych toczy się w oderwaniu od gospodarki. Innymi słowy: naukowcy pracują nad projektami, które oni uważają za interesujące i nie do końca przejmują się tym, czy to będzie miało wpływ na życie społeczne, gospodarze regionu. W naukach humanistycznych ma to pewnie sens, ale w przypadku nauk ścisłych projekty powinny być powiązane z potrzebami gospodarki.

Uczelnie lubelskie nie są liderami, ale nikt nie powiedział, że nie mogą starać się nimi być. Można zwiększyć powiązanie nauki i biznesu za pomocą kilku narzędzi. Nie twierdzą, że są one proste, ale trzeba iść w tę stronę. Po pierwsze połączenie środków europejskich z konkretnymi projektami realizowanymi w połączeniu z biznesem. Zresztą w tę stronę idzie administracja centralna. Po drugie, trzeba

też przyciągnąć studentów zagranicznych. Unia Europejska od ponad pół roku ma program Erasmus Plus, który w znacznym stopniu finansuje naukę studentów z zagranicy. Dlaczego uczelnie lubelskie nie miałyby być pierwszym kierunkiem wyboru przez studentów ze Wschodu? Bliskość granicy, doświadczenie we współpracy ze studentami ze Wschodu to nasze atuty. A więcej studentów to pieniądze nie tylko dla uczelni.

Trzecią taką naturalną silną stroną Lubelszczyzny, której nie powinniśmy lekceważyć, jest potencjał turystyczny.

Red.: O to właśnie chciałem Pana zapytać. Odkąd mówimy o turystyce jako gałęzi gospodarki, myślimy o bardzo konkretnych wpływach, o konkretnej ilości turystów. Czym moglibyśmy ich tu przyciągnąć? Mamy ciągle słabą bazę, wciąż jeszcze nie mamy spójnego produktu turystycznego...

K.N.: Wiele zależy od przedsiębiorców, bo to nie jest tak, że władze wszystko zrobią.

Red.: Kto powinien dać ten impuls? Bo ja myślę, że impuls w tym przypadku powinien iść z tak zwanej góry, czyli od władz regionu.

Tak, ale ten impuls musi od początku powstawać we współpracy z przedstawicielami branży turystycznej.

W niektórych miejscach Lubelszczyzny oni już się zrzeszają. Najlepszy przykład to jest trójkąt Kazimierz Dolny - Nałęczów - Puławy.

Tabela 4. Cudzoziemcy studiujący na Lubelszczyźnie	
2000 -	542
2005 -	837
2010 -	2042
2011 -	2500

Red.: Powiedziałabym, że teraz to już czworokąt...

Bo jeszcze Janowiec dołączył, tak. I bardzo dobrze, bo proszę popatrzeć, jakim sukcesem jest festiwal wina realizowany w Janowcu. Może pół Warszawy tam jeszcze nie przyjeżdża, ale 1/4 stolicy - kto wie, kto wie (śmiech). Dlaczego uważam, że mimo wszystko szansą Lubelszczyzny jest turystyka? Ponieważ północno-zachodnią część Lubelszczyzny, wspomniany czworokąt Janowiec - Kazimierz Dolny - Puławy - Nałęczów, jest unikalny w skali kraju. Nie ma wielu miejsc w Polsce,

gdzie po wbiciu cyrkla w mapę i zatoczeniu kręgu o promieniu 35 km mamy unikalne zabytki, unikalne krajobrazy, rozwiniętą bazę turystyczną (którą można rozwinąć jeszcze bardziej) i unikalne produkty typu spa nałęczowskie.

Tabela 5. Nakłady na działalność badawczą i rozwojową (w tys. złotych)	
2000 -	147 917,1
2005 -	182 908,6
2010 -	362 234,5
2011 -	377 976,5

Po drugie: za chwilę to konkretne miejsce będzie dobrze połączone z 2,5-milionową aglomeracją warszawską, najbogatszym miastem w Polsce. Trzy lata miną i mamy dokończoną drogę ekspresową do Warszawy. Warszawiak, jeśli tylko będzie chciał, będzie mógł w niecałe dwie godziny dojechać do Kazimierza Dolnego. Dwie godziny i 15 minut - i jest w Nałęczowie.

Red.: Czyli wrócimy do momentu sprzed wojny. Przed wojną godzinę i pięćdziesiąt minut jechaliśmy z Lublina do Warszawy?

Koleją. A teraz „ekspresówką”. Nikt nie proponuje, żeby jechać koleją do Kazimierza. Chyba że koleją do Puław i autobusem dalej. Umówmy się: zamówni warszawiacy, bo o nich mówimy, będą chcieli warszawiacy ten wyjazd jako wycieczkę samochodową - rower na bagażnik, dzieci na tylne siedzenia, załadować sobie tego wielkiego, pojemnego suv-a - i w drogę, na trzy dni, do Kazimierza, do Nałęczowa, do Puław. Intensywnie. Rowerem po wąwozach lessowych, odpoczynek w spa dla małżonki, jazda konna dla dzieci... Potencjalnych produktów, precyzyjnie zaadresowanych do 2,5-milionowej aglomeracji warszawskiej jest dużo. Proszę pomyśleć, że Bałtów, gdzie jest park dinozaurów, przyciąga rocznie 400-500 tys. turystów. Pół miliona ludzi! To o ile więcej może przyjeżdżać do Kazimierza Dolnego w momencie, kiedy jest to praktycznie jedyne takie miejsce w Polsce?

Klimat w Kazimierzu mamy. Ale odnoszę wrażenie, że tamtejsze władze i przedsiębiorcy zatrzymali się na tej jednej rzeczy: mamy unikalne miasteczko i nic już więcej temu turystyce nie potrzeba.

Ale już pojawiają się jaskółki nowego myślenia. Przykład? Park tema-

tyczny pod Janowcem dla dzieci, czyli „Magiczne Ogrody”.

W Janowcu zaczyna się całkiem sporo dzieć.

W momencie, kiedy zwiększy się ruch turystyczny, będzie też więcej udogodnień. Wiemy, jak obecnie funk-

Tabela 6. Liczba mieszkań oddawanych do użytku

2005 - 5 268
2010 - 5 667
2011 - 6 354
2012 - 7 190

cjonuje prom Janowiec-Kazimierz teraz. Ale w momencie, gdy zwiększy się liczba turystów chętnych na takie przeprawy, stanie się to bardziej opłacalnym biznesem. Można też pomyśleć – co oczywiście dają pod rozważę zainteresowanym samorządom – ewentualne większe wsparcie finansowe dla takiej przeprawy promowej, na zasadzie promocji turystycznej naszego mikroregionu.

Jak w Świnoujściu – tam prom mamy bezpłatnie, z jednej części do drugiej.

Nie musimy od razu tak wysoko mierzyć. Obie gminy nie są najbogatsze... jeszcze. Bo oczywiście życzą im tego.

Może samorząd wojewódzki powinien wesprzeć? Tam, gdzie nie ma mostu, powinna być stała przeprawa promowa.

Samorząd wojewódzki dużo inwestuje w rozwój infrastruktury transportowej.

Wróciłam jakieś dwa-trzy tygodnie temu z tamtej strony Wisły, gdzie byłam na zaproszenie tamtejszych samorządowców – m.in. w Solcu nad Wisłą – i wójt Solca mówił mi o tym, że bardzo ich cieszy, że ten most powstanie. Dla tamtych rolników to jest niejako otwarcie okna na wschód, bo skracają drogę o około 100 km. To niesamowicie istotne. Natomiast, o ile po lubelskiej stronie powstaje most, powstaje droga do tego mostu, to po tamtej stronie właściwie niemalże jedzie się w pole.

Myślę, że Mazowsze za chwilę obudzi się. Bo przecież to jest także jego projekt i umowa. To nie jest tak,

że most powstał bez uzgodnienia ze szczeblem centralnym, więc myślę, że bardzo szybko ta brakująca infrastruktura po stronie mazowieckiej zostanie dokończona. Myślę, że mobilizacja nastąpi bardzo szybko i bardzo szybko zobaczymy korzyści, zwłaszcza dla naszego biznesu, ale też dla mieszkań-

Mówiąc o turystyce, trzeba oczywiście zrobić jedno zastrzeżenie: to nie jest tak, że cała Lubelszczyzna jest klejnotem turystyki. Niektóre gminy dla mieszkańców Warszawy czy mieszkańców Łodzi są bardzo ciekawe, ale nie wszystkie. Były prowadzone badania (powoływał się na nie m.in. prof. Grzegorz Gorzelak z Uniwersytetu Warszawskiego), że to, co nam się wydaje takim wielkim skarbem – nie jest skarbem w szerszym ujęciu. Roztocze to jest skarb natury, nie ma o czym mówić, to jest niezaprzeczalny fakt. Ale turystycznie Roztocze jest doceniane głównie przez ludność miejscową. Nie ma zbyt wielu wycieczek z Warszawy. Szkoda, ale taki jest fakt.

Tabela 7. Turyści zagraniczni

Liczba noclegów turystów zagranicznych na Lubelszczyźnie (hotele i inne obiekty)

2000 - 96 467
2005 - 92 042
2010 - 89 940
2011 - 97 835

Dużo turystów z Łodzi, z Warszawy, z innych polskich miast chce przyjeżdżać do Kazimierza, do Nałęczowa, a chyba może być jeszcze większy. Zróbmy z Kazimierza Dolnego polskie San Gimignano, bajkowe wręcz miasteczko. Trochę się pewnie ludzie z tej bajkowości śmieją - ale do San Gimignano przyjeżdżają.

Takich miejsc w Europie, które trafiły to wykorzystać, mamy naprawdę dużo.

My też to możemy zrobić.

Ale ciągle jeszcze możemy. Wciąż nie wykorzystujemy potencjału, który mamy.

Próbujemy. Jednak turystyka się rozwija, mimo wszystko. Korzystajmy z funduszy unijnych w nowej perspektywie, współpracujmy ze sobą, twórzmy kapitał społeczny, a odczujemy rzeczywistość.

Jolanta M. Kozak

Od dwudziestu lat niosą pomoc potrzebującym

Dom Pomocy Społecznej w Chojnie Nowym Pierwszym, w gminie Siedliszcze, 2 października świętował XX-lecie powstania. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Siedliszczu. Reszta dnia upłynęła na rekreacyjnym festynie w DPS. Był oczywiście obowiązkowy tort, ale też okazja, żeby docenić codzienny wysiłek pracowników. 16 z nich odznaczono Medalami za Długoletnią Służbę.



DPS w Chojnie Nowym Pierwszym mieści się w zabytkowym, 200-letnim dworcu Antoniego Węglińskiego, syna kasztelana chełmskiego, który założył folwark i zbudował niewielką murowaną rezydencję otoczoną pięknym ogrodem i sadem, która przetrwała w niezmiennym kształcie do dnia dzisiejszego. W obiekcie znajdują się 22 pokoje mieszkalne, dwu i trzyosobowe, wyposażone w funkcjonalne meble i sprzęty. Wyposażenie i wystrój wnętrz pokoi mieszkalnych stwarza przytulną atmosferę - generalnie urządzone są one według własnych upodobań mieszkańców. Po rozbudowie i modernizacji obiekt został wyposażony w odpowiednie zaplecze socjalno - gospodarcze i terapeutyczne tj. salę terapii zajęciowej, salę rehabilitacji, pomieszczenia dziennego pobytu, aneks kuchenny, pokój gościnny dla rodzin mieszkańców. W trosce o zdrowie i sprawność fizyczną mieszkańców funkcjonuje w Domu specjalistycznie wyposażony gabinet rehabilitacyjny, gdzie wykonywane są zabiegi kinezyterapii i ćwiczenia ogólnousprawniające.

– Corocznie nasi mieszkańcy wyjeżdżają na turnusy rehabilitacyjne organizowane w miejscowościach nadmorskich oraz w górach. – podkreśla Ewa Oszust, dyrektor DPS w Chojnie Nowym. – W każdą sobotę na terenie domu odbywa się Msza Święta odprawiana dla mieszkańców przez księdza Jacka Brogowskiego – proboszcza parafii Siedliszcze, a zarazem kapelana naszego domu. (barw)

ZAMOŚĆ
Miasto idealne

Miasto Zamość



Zamość, renesansowe miasto idealne, uznane za jeden z „7 cudów Polski” w plebiscyście „Rzeczpospolitej”, wpisane dwadzieścia lat temu na prestiżową Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, jest miejscem magicznym, w którym w sposób twórczy łączą się obecna na każdym kroku historia i bogactwo minionych wieków z nowoczesnością i otwartością na innowacje.

Zamojski zespół staromiejski jest wyjątkowym w skali Europy kompleksem historycznym liczącym ponad 200 zabytków, które w sezonie letnim stają się magiczną scenografią dla wielu inspirujących wydarzeń kulturalnych – festiwali, spektakli teatralnych, happeningów, koncertów i jarmarków. Bogactwo wydarzeń kulturalnych i aktywnych form spędzania wolnego czasu uzupełnia oferta jedynej w Polsce wschodniej ZOO – Ogrodu Zoologicznego im. Stefana Milera. Jest to jedna z głównych atrakcji turystycznych miasta uznana w 2012 r. przez internautów za „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego”. Rocznie zamojskie zoo odwiedza ponad 200 tys. osób.

Sukcesy w realizacji wielkich projektów współfinansowanych z funduszy zewnętrznych pokazują również, że Zamość wykracza poza dotychczasowe, stereotypowe wyobrażenia „miasta na wschodzie Polski”. W latach 2004-2014 na odnowienie zabytków oraz inwestycje w infrastrukturę i środowisko Zamość wydał blisko 400 mln PLN. Od kilku lat realizowane są również znaczące inwestycje prywatnych przedsiębiorców



Rynek Wielki; fot. W. Wójcik

w takich dziedzinach jak handel i usługi hotelarskie.

Zamość jest miastem, w którym łączy się harmonijnie nowoczesność, innowacyjność, przedsiębiorczość i wyjątkowa historia. To miasto gotowe na nowych mieszkańców, z rozwiniętą infrastrukturą i wyższym niż średnia w Polsce poziomem zatrudnienia core creative class.



Zamość ma do zaoferowania ponad 40 ha w pełni uzbrojonych terenów inwestycyjnych zlokalizowanych w **Podstrefie Zamość Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK Mielec** oraz **Zamojskiej Strefie Aktywności Gospodarczej**.

Inwestorzy, którzy zdecydują się na terenie Podstrefy Zamość ulokować swoją działalność, mogą liczyć na pomoc publiczną w postaci zwolnienia podatkowego z tytułu kosztów realizacji nowej inwestycji lub utworzenia nowych miejsc pracy. Jedynie na obszarze Polski Wschodniej, w tym na terenie SSE „EURO-PARK” Mielec, wynoszą one 50% dla inwestorów dużych, 60% dla średnich i 70% dla małych, do tego zwolnienia w podatku od nieruchomości oraz pomoc w szkoleniach dla przyszłych pracowników.

Potencjał odnowionego zabytkowego zamojskiego zespołu staromiejskiego przyciągającego ponad 250 tysięcy turystów rocznie stwarza doskonałe warunki do prowadzenia biznesu, rozwoju sektora usług i innowacyjnych, przyjaznych środowisku technologii.

Kontakt: Urząd Miasta Zamość Biuro Promocji, Informacji i Obsługi Inwestora
Rynek Wielki 13, 22-400 Zamość
Tel. 84 6772497, 846392084
e-mail: promocja@zamosc.um.gov.pl
www.zamosc.pl

Brama Szczebrzeska; fot. J. Belz



Rynek Solny; fot. J. Belz



Gmina Miasto Puławy



LIDER EUROFUNDUSZY

Puławy wyróżniają się na tle innych miast o podobnej wielkości dynamicznym rozwojem na wielu poziomach, w czym pomaga efektywne wykorzystanie funduszy unijnych. Intensywna realizacja podjętych w ostatnich latach inwestycji spotyka się z aprobatą zarówno mieszkańców jak i turystów. Puławy pokazują, że przeszłość można skutecznie łączyć z przyszłością, szczególnie wtedy, gdy robi się to z myślą o człowieku.

W latach 2010-2014 miasto pozyskało ponad 182 mln zł środków zewnętrznych, w tym ponad 6 mln zł na projekty „miękkie” i ponad 176 mln zł na projekty „twarde”.

inwestycyjnych (45 mln zł), rewitalizacja zdegradowanych obszarów miasta Puławy dla potrzeb rozwoju turystyki i poprawy warunków życia mieszkańców (ponad 6 mln zł), termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Miasto Puławy przeznaczonych do pełnienia funkcji oświaty (blisko 2,7 mln zł).

Dwie inwestycje mają dla miasta szczególne znaczenie.

Projekt „Wykorzystanie walorów rzeki Wisły w celu budowy wspólnego produktu turystycznego przez Kazimierz Dolny, Puławy i Janowiec” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, działanie 6.4 był kluczowym zada-

Wartość projektu to 52 770 829 zł, dofinansowanie: 39 490 000 zł.

Utworzenie Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego przyczyniło się do powstania i udostępnienia nowoczesnej, atrakcyjnej bazy lokalowej dla działalności gospodarczej opartej w szczególności na nowoczesnych technologiach. Park jest atrakcyjnym miejscem do prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania oraz stanowi zorganizowany obszar umożliwiający działalność opartą na nowoczesnych technologiach. Jest instrumentem podnoszenia konkurencyjności puławskiej gospodarki, wdrażania nowoczesnych rozwiązań technologicznych oraz zarządzania



Najważniejsze projekty to: przebudowa stadionu MOSiR w Puławach wraz z obiektami towarzyszącymi (8300 tys. zł), poprawa dostępności i jakości komunikacji miejskiej dla miasta Puławy wraz z obszarami sąsiednich gmin funkcjonalnie powiązanych w ramach porozumienia w sprawie wspólnej komunikacji miejskiej (6 600 tys. zł), „Puławy w sieci” – budowa szerokopasmowej sieci teleinformatycznej i usług (76 mln zł), utworzenie Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego i przygotowanie terenów

niem dla rewitalizacji nabrzeża Wisły, uatrakcyjnienia ruchu turystycznego oraz stworzenia nowoczesnej infrastruktury dla żeglugi śródlądowej. Przebudowano port rzeczny i zbudowano bulwar nadwiślański w Puławach, rozbudowano infrastrukturę turystyczną związaną z rzeką Wisłą w Kazimierzu Dolnym, zbudowano przystań żeglugową na Wiśle w Janowcu. Tak powstały przyciągające wielu turystów konkurencyjne i innowacyjne produkty turystyczne o unikatowym i ponadregionalnym charakterze.

zasobami wiedzy i kapitału. Głównym celem projektu było pobudzenie w regionie gospodarki opartej na wiedzy.

Projekt realizowano w latach 2007-2014 w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość: 77 242 781,42 zł. Wartość wkładu Unii Europejskiej: 65 266 902,00 zł. ■

Fot. Piotr Kawka, Katarzyna Kobus, Antoni Rękas, Sławomir Klak
www.um.pulawy.pl



Miasto Kraśnik



Rozmowa z Mirosławem Włodarczykiem, burmistrzem Miasta Kraśnik

LIDER EUROFUNDUSZY



Co udało się Panu zrealizować w mijającej kadencji?

Skupiłem się na stworzeniu odpowiednich warunków dla inwestorów, wykorzystując narzędzia, jakie posiada burmistrz. Na realizację naszych celów pozyskaliśmy ponad 50 milionów złotych ze środków Unii Europejskiej i programów krajowych, realizując inwestycje za ponad 100 milionów zł. Efekty są już widoczne. Strefa ekonomiczna, do niedawna zarosnięta chwastami, została uporządkowana i uzbrojona za ponad 7 milionów złotych. Skutkiem naszych działań jest już wybudowana fabryka okien oraz podpisana umowa, w ramach której powstanie długo oczekiwana przetwórnia owoców miękkich. Kanadyjska firma Cyclone będzie produkować w naszym mieście części do samolotów pasażerskich Boeing i Airbus. Prowadzimy zaawansowane rozmowy z inwestorami z branży drzewnej i farmaceutycznej. To są realne sukcesy i nowe miejsca pracy.

Chciałbym też wspomnieć o olbrzymim sukcesie Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które pozyskało ponad 31 mln zł na projekt o wartości ponad 50 mln zł, dotyczący stworzenia nowoczesnej kanalizacji i gospodarki osadowej. Jest to największa dotacja unijna w historii Kraśnika.

Jakie jeszcze zmiany zaszły w Kraśniku za Pana kadencji?

Priorytetem była poprawa komfortu życia mieszkańców. Za mojej kadencji ruszyła rewitalizacja Parku Miejskiego

im. Jana Pawła II. Stworzyliśmy nowe, przyjazne dzieciom place zabaw, siłownie na powietrzu i boiska. W sposób widoczny poprawiliśmy stan dróg, chodników, ławek i zieleni miejskiej, zbudowaliśmy nowe parkingi. W ramach programu „Nowa Energia dla Kraśnika” dokonaliśmy odnowienia i termomodernizacji miejskich przedszkoli i gimnazjum. Obecnie trwa też montaż blisko 900 instalacji solarnych, w 85% dofinansowywanych przez miasto. To inwestycje prowadzone w większości ze środków unijnych. Dla rodzin wielodzietnych wprowadziliśmy serię zniżek poprzez kartę Rodzina 3plus, a najmniej zamożnym zapewniliśmy bezpłatne komputery i dostęp do Internetu, w ramach programu „E-Inclusion Miasta Kraśnika”. Także oferta kulturalna miasta jest z roku na rok coraz bogatsza, a przez to i różnorodna.

Czy sport w Kraśniku też nabrał nowej jakości?

Na tym polu odnieśliśmy spore sukcesy. Zbudowaliśmy piękną i nowoczesną halę sportową w miejskiej szkole



w Budzynie. Druga, większa, widowiskowo-sportowa, powstaje w dzielnicy lubelskiej przy popularnej „Dwójce”. Na te inwestycje udało się pozyskać 532 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz 1 230 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego. Dbalność o zdrowie mieszkańców to również wspomniane już siłownie zewnętrzne, nowe boiska, czy odnawiany i rozbudowywany park miejski przy stadionie Tęczy. Co roku przeznaczaliśmy aż 400 tys. zł na roz-

wój sportowy dzieci i młodzieży, zrzeszonych w 20 klubach sportowych. Dodatkowo ze środków na promocję miasta wspomagamy drużynę piłkarską Stali Kraśnik, która ma za sobą świetny sezon.

Wspierałem wszystkie ciekawe inicjatywy sportowe, dlatego powstał w naszym mieście m.in. nowy klub bokserski, któremu już udało się zorganizować turniej o zasięgu regionalnym. W szkole w Budzynie utworzyliśmy także klasę żeglarską. Zgodnie z oczekiwaniami kraśniczan poprawiliśmy infrastrukturę wokół zalewu. Teraz dostęp do bazy sportowej jest dużo łatwiejszy niż w większości podobnych miast, a możliwości uprawiania różnych dyscyplin sportowych są wręcz nieograniczone.

Czy ma Pan już pomysły na następną kadencję?

Chcę kontynuować pozytywne zmiany, jakie zaszły w naszym mieście w ostatnich czterech latach. Trzeba dokończyć rozpoczęte inwestycje i wdrożyć nową, przygotowywaną właśnie strategię rozwoju miasta. Kraśnik za-

sługuje na dalszy dynamiczny rozwój. W latach 2014-2018 w oparciu o zdobyte doświadczenia będziemy pozyskiwać jeszcze więcej środków z funduszy unijnych. Moim celem jest również sprowadzenie do Kraśnika kolejnych inwestorów z Polski i zagranicy, którzy utworzą nowe miejsca pracy. Dalsze podnoszenie komfortu życia kraśniczan i jakości infrastruktury miejskiej to równie ważny cel, jaki wyznaczyłem sobie w zbliżającej się kadencji. ■

Urząd Miasta Łuków



Rozmowa z Dariuszem Szustkiem, burmistrzem Miasta Łuków

LIDER EUROFUNDUSZY



Jakie działania na przestrzeni ostatniego roku podjęły władze Miasta Łuków w celu poprawy warunków życia mieszkańców Łukowa?

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców zrealizowaliśmy szereg inwestycji sprawiających, że Łuków jest miastem przyjaznym, w którym chce się uczyć, pracować i żyć. Do najważniejszych należy zali-

zapewnia dzieciom najwyższe standardy edukacyjne na miarę XXI wieku. Ponadto łukowskie miejskie przedszkola zostały wyposażone w nowoczesne, kolorowe, a przede wszystkim bezpieczne place zabaw. Niezwykle ważne są również inwestycje w zakresie infrastruktury technicznej. Należą do nich utworzenie kina cyfrowego i sali widowiskowej w budynku Łukowskiego Ośrodka Kultury oraz długo oczekiwana modernizacja tego budynku. W zakresie infrastruktury rekreacyjno-sportowej utworzyliśmy siłownię zewnętrzną w Parku Miejskim. Ponadto zmodernizowaliśmy baseny letnie. O trafności tej ostatniej inwestycji świadczy fakt, iż podczas wakacji w upalne dni z basenów korzystało ponad tysiąc osób dziennie. Niezwykle istotny jest fakt, że wszystkie zrealizowane inwestycje zostały sfinansowane ze środków własnych bądź pozyskanych dotacji, bez zaciągania zobowiązań, a tym samym bez zadłużania Miasta.

Panie Burmistrzu, w tempie niemal ekspresowym powstała na terenie miasta Podstrefa Łuków Tarnobrzesckiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Czy możemy już zachęcać przedsiębiorców do lokowania swoich inwestycji w Łukowie?

Starania o utworzenie Podstrefy Łuków Tarnobrzesckiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej rozpoczęliśmy na początku 2011 r. Finalnie strefa w Łukowie powstała w połowie 2012 r. i obejmuje swoim terenem powierzchnię 13,2 ha. Utworzenie podstrefy zbiegło się w czasie z uruchomieniem przez Ministerstwo Gospodarki środków unijnych na uzbrojenie terenów inwestycyjnych. Złożyliśmy stosowny wniosek i pozyskaliśmy ponad dwa miliony złotych dofinansowania na budowę niezbędnej infrastruktury. Zakończenie prac zaplanowaliśmy na październik br., jednak już dziś zachęcamy przedsiębiorców do wizyty lub kontaktu z pracownikami magistratu. W pełni uzbrojony teren inwestycyjny w połączeniu ze sprzyjającym klimatem dla rozwoju przedsiębiorczości sprawiają,



Kolejne inwestycje sprawiają, że Łuków pięknie; fot. W. Mularczyk

że Łuków jest jednym z atrakcyjniejszych miejsc do lokowania inwestycji w Polsce Wschodniej.

Co jest dla Pana istotą skutecznego zarządzania Miastem?

Gwarancją osiągnięcia sukcesu w zarządzaniu Miastem jest niewątpliwie dobrze wyszkolona, profesjonalna kadra urzędnicza, gwarantująca najwyższy poziom obsługi klientów, których jest kilkadziesiąt tysięcy rocznie. Taką kadre Urząd Miasta Łuków posiada, czego potwierdzeniem jest uzyskany w czerwcu 2013 roku Certyfikat Systemu Zarządzania Jakością zgodny z Normą ISO 9001:2009 w zakresie świadczenia usług administracji samorządowej. O poziomie świadczonych przez Urząd Miasta Łuków usług świadczy przedłużenie, w oparciu o przeprowadzony audyt, ważności certyfikatu do czerwca 2016 r. Skuteczne zarządzanie Miastem to także racjonalne zarządzanie jego finansami, niejednokrotnie wiążące się z trudnymi i budzącymi wiele kontrowersji, ale w dłuższej perspektywie czasu korzystnymi finansowo i społecznie decyzjami. Myślenie strategiczne jest podstawą podejmowania trafnych decyzji nawet wówczas, gdy początkowo nie są one społecznie akceptowane.

Fot. z archiwum UM Łuków

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym uczy się teraz setka przedszkolaków



czyć niewątpliwie budowę ul. Prusa, dzięki której zostały stworzone dogodne warunki komunikacyjne dla ruchu lokalnego i tranzytowego we wschodniej części miasta. W ostatnim czasie duży nacisk położyliśmy na inwestycje służące najmłodszym mieszkańcom Łukowa. Rozbudowany, wykończony i wyposażony został budynek dydaktyczny Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, w którym 1 września br. rozpoczęła zabawę i naukę setka przedszkolaków. Nowy, funkcjonalnie i przestrzennie zaprojektowany budynek w połączeniu z wysokim poziomem nauczania

W upały z basenów letnich korzysta nawet tysiąc osób dziennie



Gmina Miasto Tomaszów Lubelski

LIDER EUROFUNDUSZY

Widoczny rozwój społeczno-gospodarczy Gmina Miejska Tomaszów Lubelski zawdzięcza polityce lokalnych władz. Realizowane tu projekty to efekt dążenia do podniesienia poziomu życia mieszkańców i pobudzenia potencjału gospodarczego.

Głównym zadaniem, jakie na początku kadencji postawiły sobie władze miasta z Burmistrzem Wojciechem Żukowskim na czele, było prowadzenie efektywnej polityki budżetowej, która wyrażała się przede wszystkim w pozyskiwaniu zewnętrznych środków finansowych na ważne inwestycje.

Zbudowano drogę klasy Z o charakterze obwodnicy dla starej części miasta, pomiędzy ulicami Piłsudskiego i Armii Krajowej w Tomaszowie Lubelskim. Wartość inwestycji to 2 713 086,47 zł. W sierpniu 2015 roku ukończona zostanie rewitalizacja miasta. Remont uliczek starego miasta oraz parku miejskiego będzie kosztował 10 763 914,91 zł.

Zainwestowano także w infrastrukturę służącą poprawie warunków do prowadzenia działalności gospodarczej. Realizacja projektu pn. „Poprawa aktywności gospodarczej terenów inwestycyjnych i podstrefy ekonomicznej poprzez budowę infrastruktury technicznej przy ul. Łaszczowieckiej w Tomaszowie Lubelskim” kosztowała 2 385 254 zł.

Aktywni, zaangażowani mieszkańcy to bezcenny kapitał dla każdego miasta, które myśli o rozwoju. Dlatego w Tomaszowie Lubelskim realizowanych jest wiele przedsięwzięć służących pracy i wypoczynkowi oraz integracji lokalnej społeczności.

W ramach projektu „Wrota Lubelszczyzny – informatyzacja administracji”, którego Liderem był Urząd

Marszałkowski Województwa Lubelskiego, zakupiono sprzęt komputerowy o wartości 197 061 zł. Projekt „Małe Przedszkole” to 4 nowe punkty przedszkolne (dwa w Tomaszowie i po jednym w gminach Tomaszów Lubelski i Tarnawatka), utworzone głównie z myślą o dzieciach z rodzin ubogich i dotkniętych bezrobociem. Wartość: 1 275 334,50 zł. „Rozbudowa infrastruktury turystycznej w Krasnobrodzie” obejmowała budowę elementów małej architektury (m.in. deszczochronów, stojaków na rowery). Miasto

do osób bezrobotnych z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym. Możliwość dokształcania się i podnoszenia kwalifikacji przygotowało je do wejścia na rynek pracy. Wartość projektu: 1 722 209,07 zł. W ramach projektu „Przedszkole moim drugim domem” przedłużono godzinę pracy placówki i zwiększono liczbę nieodpłatnych dodatkowych zajęć dla dzieci. Rodzice brali udział



uczestniczyło też w organizacji rekonstrukcji Bitew pod Tomaszowem Lubelskim w 1939 r., promującej „Szlak Bitew Tomaszowskich”. Partnerem w projekcie był Krasnobród, jego wartość to 75 804,98 zł. „Mosty do wiedzy – programy rozwojowe w Tomaszowie Lubelskim” to projekt służący podniesieniu atrakcyjności i jakości edukacji w dwóch szkołach podstawowych i dwóch gimnazjach w Tomaszowie Lubelskim, co kosztowało 905 280,84 zł. Projekt „Aktywność, współpraca, integracja, drogą do osiągnięcia życiowej samodzielności” skierowany był

w spotkaniach integracyjnych oraz konsultacjach z pedagogiem, psychologiem i logopedą. Projekt kosztował 933 235 zł.

Tomaszów pozyskał też fundusze na rozwój współpracy z miastami partnerskimi. W latach 2011-2013 74 827,75 zł na trzy wizyty w ramach współpracy z litewskim Grzegorzewem i 159 818 zł w 2014 roku na intensyfikację współpracy z Rawą Ruską na Ukrainie w ramach projektu „Transgraniczne barwy Roztocza – współpraca Tomaszowa Lubelskiego i Rawy Ruskiej”.

Ogółem podczas obecnej kadencji samorządu zrealizowano zadania o wartości 21 205 826,52 zł. Nowa perspektywa finansowa funduszy unijnych to ogromna szansa dla miasta, które ma już nie tylko doświadczenie, ale również tworzony w Urzędzie Miasta potencjał instytucjonalny w zakresie przygotowania i zarządzania projektami. ■



Ostatni dzwonek dla samorządów – czyli takiego budżetu UE już więcej nie będzie

Z Krzysztofem SZYDŁOWSKIM – byłym Wicemarszałkiem Województwa Lubelskiego i Senatorem RP, a obecnie prezesem Stowarzyszenia Inicjatyw Samorządowych (SIS), jednej z najlepszych instytucji okołobiznesowych w regionie w zakresie pozyskiwania środków z UE – rozmawiał Adam Stępień.



Kończy się perspektywa finansowa UE 2007-2013 – co nas teraz czeka?

„Jesteśmy obecnie w szczególnym momencie - na przełomie dwóch tzw. „siedmiolatek” budżetowych Unii Europejskiej.”

W końcową fazę wchodzi projekty realizowane ze środków perspektywy finansowej 2007-2013, a wkrótce ruszą konkursy z programów nowej perspektywy 2014-2020.

Nasz kraj otrzyma 105,8 mld euro z kwoty 908 mld jakie UE przeznaczyła dla 28 krajów na te 7 lat, z czego 72,9 mld euro zostanie wypłacone w ramach polityki spójności, natomiast 28,5 mld euro w ramach polityki rolnej. Oznacza to, że Polska i tym razem będzie największym beneficjentem budżetu unijnego. Musimy jednak pamiętać, że jest to ostatnia „siedmiolatka”, w ramach której Polska otrzymuje tak duże środki finansowe. To również ostatnia perspektywa finansowa, w której Polska może realizować olbrzymie inwestycje infrastrukturalne w ramach polityki spójności. Mówiąc prościej – to ostat-

ni dzwonek dla władz samorządowych na realizację znaczących inwestycji z dofinansowaniem UE.

Jak cenne jest takie dofinansowanie i jak wiele dzięki funduszom unijnym można zrobić, nikogo już dziś nie trzeba przekonywać. Fundusze Europejskie korzystnie wpływają na dynamikę wzrostu PKB, zwiększają konkurencyjność naszej gospodarki, pomagają rozwijać przedsiębiorczość i tworzyć nowe miejsca pracy. Dzięki środkom z Unii coraz więcej Polaków ma dostęp do nowoczesnych dróg, szerokopasmowego Internetu, wodociągu czy kanalizacji.

Wiele udało się zrobić - ale wciąż jest dużo do zrobienia. Niestety – zasady, jakie znamy, to już historia. Stoimy u progu nowej perspektywy finansowej i nowych zasad wydatkowania środków – zmienionych i znacznie trudniejszych.

Żeby nie mówić o szczegółach tego, co nas czeka, wspomnę tu jedynie o zasadach generalnych i podstawowych ideach, którym przyświeca nowe programowanie UE. Z analiz trendów społeczno-gospodarczych, zasad finansowania projektów w przyszłej perspektywie finansowej UE oraz deklaracji instytucji odpowiedzialnych za dystrybucję tych środków wynika przede wszystkim jasno, że czas rozdrobnienia i nieskoordynowanego działania pojedynczych podmiotów (samorządów, firm czy NGO) odchodzi w przeszłość. To oznacza, że nie będzie już dróg kończących się w lesie, mijających się sieci wodociągowych, czy dwóch sąsiadujących ze sobą i działających na „pół gwizdka” oczyszczalni ścieków oraz wysypisk śmieci.

„Wspierane będą przede wszystkim projekty opracowywane i realizowane w strukturach konsorcyjnych, sieciowych,

projekty kompleksowo i wielopłaszczyznowo rozwiązujące problemy na większym obszarze niż jedna gmina, powiat czy nawet często województwo.”

Premiowane będzie łączenie potencjałów i zasobów, uzyskiwanie efektu synergii poprzez skoordynowane działanie wielu instytucji, samorządów, organizacji i przedsiębiorstw.

„Dla samorządów oznacza to konieczność budowania szerszych porozumień i wspólnej realizowania inwestycji.”

Jest to oczywiście trudniejsze ale – chyba każdy to przyzna – sensowniejsze podejście. Zamiast budować wiele rozdrobnionych, droższych i mniej efektywnych, a co za tym idzie nie w pełni wykorzystywanych elementów infrastruktury (a z innych rezygnować z braku środków), będzie można rozplanować inwestycję racjonalniej i efektywniej, a przez to także zbudować więcej i lepiej. Oczywiście też jest kwestia wykorzystania efektu skali i synergii. Inaczej też rozkładają się koszty obsługi, serwisu i napraw... – o czym często wielu zapominało, a teraz mają problemy z finansową obsługą inwestycji nie zawsze racjonalnych, nieefektywnych, a przez to stanowiących duże obciążenie dla budżetów.

Przy planowaniu inwestycji musimy pamiętać też o tym, iż działając lokalnie w swojej gminie czy powiecie powinniśmy widzieć swoją rolę w ujęciu globalnym – gdyż stanowimy część szerszych struktur (także w rozumieniu poszczególnych programów) – Polski Wschodniej, Europy Środkowej, Grupy Wyszehradzkiej czy np. obszaru Euroregionu Bug. Dlatego warto patrzeć dalej i szerzej, nawiązywać liczne porozumienia i współpracę, wchodzić w relacje z różnymi środowiskami i partnerami;

tak w regionie jak i poza nim, a nawet transgraniczne i międzynarodowe. Takie są kierunki, a więc i wyzwania dla każdego, kto w nowej perspektywie Unijnej 2014-20 chce osiągnąć sukces i być pierwszym wśród równych.

„Mówiąc o szerszym patrzeniu na świat, samorządy jak najszybciej winny bardzo mocno skoncentrować swoją uwagę na kwestiach związanych z energetyką odnawialną i gospodarką niskoemisyjną.”

Ogromne środki skierowane zostaną na rozwój energetyki zrównoważonej, opartej o wysokowydajne, rozproszone źródła energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych, inteligentne – spinające kilka gmin – sieci energetyczne zapewniające efektywne wykorzystanie energii i bezpieczeństwo energetyczne, systemy prosumenckie oparte o mikroinstalacje OZE, systemy magazynowania i dystrybucji energii pozyskanej z OZE, a także podnoszenie efektywności energetycznej budynków i zmniejszenie ich emisyjności. Spójrzmy na to, co dzieje się obecnie w Niemczech – to światowy trend i droga do sukcesu. Kto szybciej się na nią przestawi, ten zyska przewagę konkurencyjną – „Pierwszy w czasie lepszy w prawie.”

Bardzo istotnym wyzwaniem w staraniu się o środki UE są INNOWACJE – to słowo klucz w dzisiejszym zglobalizowanym i konkurencyjnym świecie.

„Musimy mieć ambicję wypracowywania rozwiązań nowych i lepszych – to one będą premiowane i dodatkowo punktowane.”

Dlatego przy opracowywaniu projektów samorządowcy powinni współpracować ze światem nauki i biznesu, a także środowiskiem instytucji otoczenia biznesu (IOB) jakim np. jest SIS, które są koordynatorami takiej współpracy, a jednocześnie nośnikami oryginalnych nowatorskich idei i pomysłów. Warto też uczestniczyć w działaniach branżowych klastrów, inicjatywach międzysektorowych, a także we własnym zakresie inspirować powstawanie takich porozumień na swoim terenie.

Trudną i wymagającą dla samorządów (ale także firm, instytucji i NGO) kwestią będzie zmieniona w wielu przypadkach formuła finansowania. Nowa perspektywa finansowa oznacza

odchodzenie od form bezzwrotnych na rzecz form zwrotnych – preferencyjnych, częściowo umarzanych kredytów. W przypadku bezzwrotnych dotacji ich poziom również faktycznie ulegnie zmniejszeniu; chociażby poprzez samoograniczenie się wnioskodawców wymuszone konkurencją i punktacją konkursową – premiującą niższe poziomy dofinansowania.

„Dużą szansę dla samorządów na realizację efektywnych ekonomicznie inwestycji w czasach ograniczonych zasobów finansowych jest partnerstwo publiczno – prywatne (PPP).”

Samorząd zamiast niepotrzebnie zadłużać się, by pokryć wkład własny do projektu, a później ponosić koszty utrzymania często nieefektywnych spółek komunalnych świadczących usługi dla mieszkańców (wodociągi, wysypiska śmieci, spalarnie, drogi, energetyka, itd.), może wchodzić w kooperację z prywatnymi przedsiębiorcami i inwestować wspólnie – przekazując np. przedsiębiorcy posiadane przez siebie grunty w zamian za udziały, a sam uwalniając się od obciążeń w postaci spłaty kredytów. To wyzwanie na te lata dla najlepszych samorządów – tak działa cały nowoczesny świat w zakresie finansowania infrastruktury publicznej bez środków własnych i obciążania budżetów na lata. Zatem PPP to innowacyjność teraz i konieczność po zakończeniu dotacji z UE.

Tak więc to dla wszystkich duże wyzwanie. Zarówno dla nas – przedstawicieli środowiska instytucji otoczenia biznesu jak i samorządowców którzy będą planowali swoje inwestycje.

Jak kierowana przez Pana instytucja przygotowuje się do tych nowych wyzwań?

„Instytucja, którą kieruję, już od dawna przygotowuje się do sprostania nowym wymaganiom. Po pierwsze od kilku lat tworzymy kooperacyjne sieci powiązań i budujemy struktury sieciowe.”

Pozwolą nam one realizować duże, branżowe projekty. Aktywnie działa już Klaster Designu, Innowacji i Mody, Klaster Zrównoważonej Energetyki i OZE oraz Stowarzyszenie

Prosumentów OZE. Zrealizowaliśmy z dotacji MPiPS projekt zbudowania standardów współpracy Lubelskiego Porozumienia Publiczno-Społecznego, a obecnie – również z dotacji MPiPS – tworzymy regionalną sieć NGO działających na rzecz rozwoju przedsiębiorczości pod nazwą Lubelska Unia Pozarządowa (LUP@). Naszym celem jest integracja lubelskich środowisk pozarządowych – zwłaszcza z mniejszych ośrodków miejskich i obszarów wiejskich – działających na rzecz szeroko pojętego rozwoju lokalnego oraz wypracowanie sprawnych mechanizmów współpracy, które pozwolą nam wszystkim w sposób realny oddziaływać na lokalne polityki w ważnych dla nas obszarach społeczno-gospodarczych i być wartościowym partnerem dla świata nauki, samorządu i biznesu w tworzeniu i wdrażaniu kluczowych dla rozwoju regionu projektów.

„Nie zapominamy także o kwestii pozyskania pozadotacyjnych źródeł finansowania naszych działań. Rozpoczynamy realizację zakrojonego na szeroką skalę planu inwestycyjnego.”

Budujemy własny kompleks elektrowni słonecznych o mocy 2 MW z budżetem 10 mln zł oraz Lubelskie Centrum Wsparcia Przedsiębiorczości – SIS BIZNES PARK w Lublinie (14,3 mln zł), gdzie na powierzchni 3000 m² uruchomimy inkubator innowacyjnych przedsięwzięć m.in. w obszarach: OZE, IT, ICT, nowoczesnego wzornictwa przemysłowego, designu oraz zaoferujemy lokalnym przedsiębiorcom liczne usługi: doradztwo prawne i biznesowe, marketingowe, czy wsparcie szkoleniowo-technologiczne i B+R+I.

„Słowem: kooperacja, projekty partnerskie, wielopłaszczyznowe, zintegrowane i kompleksowe, innowacja oraz energetyczna efektywność – to klucze do środków z nowej perspektywy finansowej UE.”

Perspektywy – co trzeba sobie jasno powiedzieć – ostatniej w takim kształcie i wymiarze. Już nigdy tak dużych środków z budżetu Unii Europejskiej Polska nie otrzyma. Połączmy zatem siły i pomysły, aby jak najwięcej z tych pieniędzy trafiło na Lubelszczyznę. ■

Gmina Piaski

Rozmowa z Ryszardem Siczkiem, Burmistrzem Piask

LIDER EUROFUNDUSZY



W ciągu ostatnich ośmiu lat zauważalny jest prężny rozwój gminy. Jakie inwestycje Państwo zrealizowali?

Zrealizowaliśmy szereg inwestycji przy współudziale zewnętrznych środków finansowych. Dzięki nim oraz przy zaangażowaniu środków własnych wybudowaliśmy m.in. kompleksowy system wodno-ściekowy na terenie gminy



Świetlica w Siedliszczkach

wraz z przebudową oczyszczalni ścieków w Piaskach, siecią wodociągową w ośmiu miejscowościach, a także zagospodarowaliśmy centrum Piask i utworzyliśmy targowisko handlowe „Mój Rynek”.

Pozyskane zewnętrzne środki finansowe umożliwiły również wybudowanie hali sportowej i Boiska ORLIK, pomogły zmodernizować salę sportową przy Zespole Szkół w Bystrzejowicach.

Dzięki dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich samorząd gminny utworzył świetlice wiejskie, przebudował obiekt LKS PIASKOVIA, zakupił towary i wyposażenie dla kół gospodyń wiejskich, zorganizował imprezy: Dni Piask, Festiwal Flaków, Dzień Rodziny, Dożynki, Gminne Mikołajki.

Istotne znaczenie dla Gminy ma ułatwienie mieszkańcom dostępu do

Internetu. Przy współudziale środków z Programu Innowacyjna Gospodarka 330 mieszkańców otrzymało komputery z darmowym dostępem do Internetu. 135 komputerów przekazaliśmy jednostkom organizacyjnym gminy, głównie szkołom.

Dużą wagę Gmina Piaski przykładła do zadań związanych z ochroną środowiska naturalnego. Pozyskaliśmy środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na nowe nasadzenia drzew i krzewów. Zauważamy duże zainteresowanie mieszkańców ekologicznymi przydomowymi oczyszczalniami ścieków – wybudowaliśmy aż 76 takich oczyszczalni i planujemy kolejne.

Gmina Piaski zajmuje pierwsze miejsce w województwie lubelskim w zakresie wykorzystywania środków z PROW. Jest też w pierwszej dziesiątce gmin najskuteczniej realizujących projekty w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w województwie

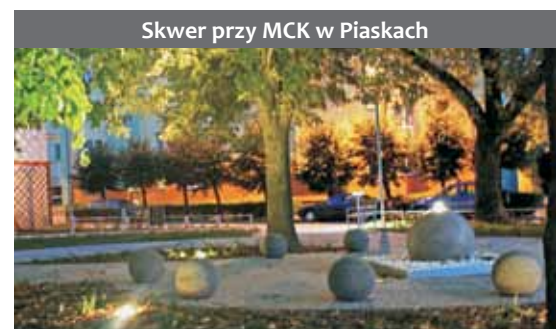
I liderem w powiecie świdnickim. Ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego m.in. utworzyliśmy punkty przedszkolne w Woli Piaseckiej i Bystrzejowicach, rozszerzyliśmy ofertę edukacyjną w przedszkolu w Piaskach, dostosowaliśmy w szkołach proces nauczania w klasach I-III. Dotacja celowa z rządowego programu „Radosna Szkoła” umożliwiła utworzenie placów zabaw przy Szkole Podstawowej w Piaskach i Zespole Szkół w Bystrzejowicach.

Wsparciem objęliśmy mieszkańców korzystających z usług oferowanych przez OPS w Piaskach – zorganizowa-

waliśmy m.in. szkolenia z zakładania działalności gospodarczej i utworzyliśmy Klub Integracji Społecznej.

W kwestii stanu istniejących dróg i budowy nowych także widać zmiany na lepsze.

To jeden z naszych priorytetów. Przy współudziale środków z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, Narodowego Programu Dróg Lokalnych oraz środków własnych Gmina zmodernizowała i przebudowała kilkadziesiąt dróg i chodników oraz wykonała oświetlenie drogowe. Do tej pory



Skwer przy MCK w Piaskach

z inicjatywy władz Gminy Piaski poprawiono nawierzchnię na drogach w Piaskach (ul. Makarewicka, M. Reja, ul. Zielona) oraz w miejscowościach: Piaski Wielkie, Emilianów, Bystrzejowice Drugie. Wkrótce komfort jazdy poprawi się również w wielu innych miejscach. Łączna długość modernizowanych odcinków dróg wynosi ok. 14 km, przeznaczaliśmy na to ok. 3 mln złotych. Dzięki środkom z EFRR wybudowaliśmy oświetlenie drogowe w Kęłbowie i Piaskach Wielkich o wartości 125 210,57 zł. Zakończone zostały roboty przy budowie zatok postojowych na 46 stanowisk przy



ul. Mickiewicza i Braci Jaroszków oraz przebudowie chodników i jezdni ulic Mickiewicza, Braci Jaroszków i Głębokiej w Piaskach (koszt robót to ponad 810 tys. zł). Zrealizowaliśmy też inwestycję w zakresie zagospodarowania skweru przy Miejskim Centrum Kultury w Piaskach poprzez utworzenie atrakcyjnej strefy wypoczynkowej o wartości blisko 350 tys. zł.

Jakie korzyści z rozwoju gminy mają przedsiębiorcy?

Gmina Piaski otwiera się na przedsiębiorców. 10 czerwca tego roku podpisaliśmy umowę z Województwem Lubelskim na realizację projektu „Budowa marki Piaski Przyjazne Przedsiębiorcom i promocja walorów inwestycyjnych gminy Piaski”, który przyczyni się do stworzenia silnej i rozpoznawalnej marki. W jego ramach w Urzędzie Miejskim w Piaskach utworzymy Centrum Obsługi Inwestora. Z myślą o przedsiębiorcach powstanie portal promujący walory inwestycyjne gminy i stanowiący internetowy punkt obsługi inwestora oraz narzędzie, poprzez które przedsiębiorcy będą mieli możliwość dotarcia do klientów. W porozumieniu z mieszkańcami i przedsiębiorcami wyłonimy strefy inwestycyjne, otwarte także na rynek międzynarodowy. W planach mamy też nawiązanie współpracy z izbami i klastrami zrzeszającymi nie tylko lokalnych przedsiębiorców. Upowszechnienie marki Piask jako dogodnego miejsca dla prowadzenia przedsiębiorczości z pewnością przełoży się na powstanie nowych miejsc pracy. Atutem projektu jest również możliwość sfinansowania kluczowych dla gminy dokumentów: strategii promocji gospodarczej gminy oraz aktualizacji studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego w zakresie terenów inwestycyjnych. Wartość projektu to ponad 653 tys. zł, z czego ponad 550 tys. zł pochodzi ze środków zewnętrznych.

Warto się pochwalić, że Piaski w 2013 roku zostały nagrodzone w konkursie Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym certyfikatem Gmina Fair Play.

Na koniec muszę dodać, że piękniejsza i bardziej przyjazna gmina to nie tylko moja zasługa. Wszelkie zmiany możliwe były dzięki moim współpracownikom, w tym merytorycznie zaangażowanego mojego zastępcy, Michała Cholewy. Zresztą dobrą pracę dostrzegają inni, czego dowodem jest powierzenie panu Cholewie funkcji Wicemarszałka Województwa.

Z Michałem Cholewą, Wicemarszałkiem Województwa Lubelskiego, o sukcesach i planach



Pana niedawny przełożony, burmistrz Ryszard Siczek podkreślił, że sukcesy gminy to także Pana zasługa.

To miłe, że Pan Burmistrz docenia moją pracę. Aplikowania o środki zewnętrzne uczyliśmy się przez te lata wszyscy. I nauczyliśmy się z nich korzystać tak, by każde przedsięwzięcie, jakie planujemy i realizujemy, służyło przed wszystkim mieszkańcom.

Z czego jest Pan najbardziej dumny?

Cieszy mnie odnowiony skwer przy MCK w Piaskach, wybudowane i wyremontowane drogi, nowe świetlice, które służą integracji mieszkańców. A statystyki mówią same za siebie: jesteśmy na pierwszym miejscu w województwie lubelskim w zakresie skutecznego wykorzystywania środków w ramach PROW i w czołówce w ramach POKL.

Duże znaczenie dla władz Gminy Piaski mają inicjatywy partnerskie. Jedną z nich jest projekt służący wzmocnieniu współpracy w Obszarze

Funkcjonalnym Szlaku Jana III Sobieskiego w województwie lubelskim. To dofinansowanie postrzegamy też jako sukces, ponieważ projekt znalazł się w piętnastce najlepszych projektów w Polsce wybranych do dofinansowania ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-14. Cieszę się, że po raz kolejny udało nam się pozyskać środki na realizację działań istotnych dla Gminy Piaski i ważnych z punktu widzenia całego Obszaru Funkcjonalnego. Dzięki funduszom EOG powstanie dokumentacja na rewitalizację Ruin Zboru Kalwińskiego „Kościelec”.

Piaski są jedną z gmin partnerskich realizujących projekt „Marka lokalna szansą rozwoju przedsiębiorczości na Szlacheckim Szlaku w województwie lubelskim”, łączący ideę szlaku Jana III Sobieskiego z rozwojem przedsiębiorczości, a współfinansowany ze środków Szwajcarskiego Mechanizmu Finansowego. W jego ramach dostępne są środki na założenie bądź rozszerzenie działalności gospodarczej. Gmina jest także członkiem Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego, w ramach którego opracowywana jest Strategia Zintegrowanej Inwestycji Terytorialnej.

Jakie są Pana plany na przyszłość?

Gmina Piaski to moje miejsce na Ziemi. Zawsze będę tu wracał. Tu spędziłem dzieciństwo. Tu zawieralem pierwsze przyjaźnie. Nie boję się mówić, że czas spędzony w Piaskach ukształtował mnie jako człowieka. Dlatego praca na rzecz tej społeczności była, jest i będzie dla mnie zaszczytem. Mam wiele planów, które dotyczą mieszkańców i przedsiębiorców, ale także turystów. Mogę zdradzić, że w ostatnim czasie władze gminy Piaski podjęły prace, które w końcowym efekcie mają doprowadzić do powstania zalewu. W planach jest również utworzenie Centrum Zielonej Energii. ■

Ruiny zboru ewangelickiego w Piaskach – Kościelec



Gmina Szczepieszyn



LIDER EUROFUNDUSZY

Miło nam zaprezentować nasze miasto i gminę oraz zaprosić Państwa do przyjazdu do nas. Każdy, kto zdecyduje się odwiedzić Szczepieszyn, znajdzie wiele atrakcji, z których powinien skorzystać.

Korzystne położenie gminy skłoniło władze samorządowe do stymulowania w szerokim zakresie rozwoju gospodarczego, instytucjonalnego i społecznego. W ciągu trzech ubiegłych kadencji na różne sposoby zabiegaliśmy o awans cywilizacyjny naszej gminy, pozyskując fundusze ze środków unijnych, rządowych, przyciągając wielomilionowy kapitał zewnętrzny, tworząc różnorodne ułatwienia dla inwestorów. Rozwijano także sieci komunikacyjne, zabezpieczano tereny do działalności handlowej, produkcyjnej, usługowej i turystycznej.

W latach 2003-2014 powstała oczyszczalnia miejska, rozwijano sieć kanalizacyjną, wodociągową i gazyfikacyjną. Wybudowano i zmodernizowano ciągi komunikacyjne w obrębie dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych, zbudowano trasy piesze i rowerowe i oświetlenie uliczne. Zmodernizowano i rozbudowano obiekty oświatowe, wybudowano liczne place zabaw dla dzieci w mieście i na terenach wiejskich. Zmodernizowano także szpital oraz przychodnię lekarską w Szczepieszynie. Gruntownej renowacji poddano obiekty zabytkowe: synagogę, cerkiew, kościoły katolickie, Ratusz Miejski. Zrewitalizowano też zespół miejski przywra-



cając mu dawny układ urbanistyczny i architektoniczny. Do użytku oddano Centrum Komunikacyjno-Handlowe i nowy stadion sportowy z Orlikiem, powstały także ośrodki hotelarskie, gastronomiczne, służące do obsługi ruchu turystycznego, a tereny wiejskie wzbogacono o ośrodki kultury. Zagraniczny inwestor rozbudował Zakłady Tuszczowe w Bodaczowie. Wartość tych inwestycji, wykonanych zarówno przez gminę jak i inne podmioty, sięga setek milionów złotych. Ich rezultatem jest ożywienie gospodarcze, zmniejszenie bezrobocia i podniesienie stopy życiowej naszych mieszkańców.

W przyszłym roku zaplanowane jest zagospodarowanie doliny Wieprza wraz z budową wielozadaniowego zbiornika wodnego. To wielomilionowe zadanie wzbogaci ofertę turystyczną, która staje się główną funkcją rozwoju gminy.

Pobudzając postęp gospodarczy i społeczny, samorząd stara się stosować zasadę zrównoważonego rozwoju. Niemniej istniejące uwarunkowania przemawiają za tym, aby priorytet miały tereny miejskie. Dzięki miastu następuje rozwój całej gminy. Szczepieszyn stał się ośrodkiem handlowo-przemysłowo-usługowym, a także dydaktyczno-wychowawczo-kulturalnym. Tutaj organizuje się życie mikroregionu, tu koncentrują się zakłady, sklepy, usługi, placówki kultury i służby zdrowia, swoje siedziby mają banki, kancelarie notarialne, agencje ubezpieczeniowe, policja, straż. Tutaj mają również siedzibę władze samorządowe i inne organizacje.

Nasze miasto leży w sąsiedztwie malowniczych terenów znajdujących się w obrębie Szczepieszynskiego Parku Krajobrazowego. Jest bramą do jednej z najpiękniejszych krain geograficznych, jaką jest Roztocze, przez które przebiegają liczne szlaki turystyczne, ścieżki przyrodnicze, rowerowe i dydaktyczne.

Szczepieszyn jest miastem o bogatej przeszłości historycznej, wielokulturowej tradycji, bogatym w zabytki. Jego dzieje sięgają VIII w., chociaż najdawniejszą przeszłość kryje wzgórze zamkowe, gdzie odkryto ślady osadnictwa sprzed 5 tysięcy lat. Nieśmiertelność w polskiej literaturze zapewnił miastu Jan Brzechwa i jego chrząszcz, który „w Szczepieszynie brzmi w trzcinnie”.

Tutejsze tereny są atrakcyjnym miejscem dla osób spragnionych pobytu wśród pięknej zabytkowej architektury, a także cudów i osobliwości przyrody, których mamy pod dostatkiem.

Zapraszamy do nas ludzi z inwencją, przedsiębiorczych, którzy znajdą w naszej gminie doskonałe warunki do rozwoju różnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Zachęcamy także turystów, aby tłumnie odwiedzali dobrze zagospodarowane turystycznie Roztocze wraz ze Szczepieszynem. Chodzi nam o to, aby każdy, kto zawita do Szczepieszyna, mógł powiedzieć: „przybyłem, zobaczyłem i zostaję w tym uroczym miejscu na stałe”.

Marian Mazur,
Burmistrz Szczepieszyna





Gmina Tyszowce

LIDER EUROFUNDUSZY

Jedną z największych atrakcji turystyczno-historycznych gminy Tyszowce jest grodzisko w Czermnie, pamiętające początki tworzenia się organizacji państwowej na ziemiach słowiańskich.

W ostatnich latach władze gminy z burmistrzem Mariuszem Zającem na czele postawiły na inwestycje, korzystając przy tym ze środków unijnych.

Bez wątpienia jedną z najważniejszych była budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w mieście Tyszowce w 2012 roku, przy współfinansowaniu ze środków Mechanizmu Finansowego EOG. Kosztowała ona 7 353 495,04 zł, w tym dofinansowanie to kwota 3 934 792 zł. Przy 75% dofinansowaniu z PROW województwa lubelskiego wodociągi za 4,5 mln zł powstały także w miejscowościach: Czermno, Kazimierówka, Marysin, Perespa, Rudka, Wakijów.

Kolejne dobrze zainwestowane pieniądze to naprawa dróg. Gmina pochwalić się może m.in. przebudową we



współpracy ze Wspólnotą Grunтовую Tyszowce drogi gminnej Wojciechówka-Marysin, łączącej się z drogami prowadzącymi do przejść granicznych z Ukrainą w Zosinie i Hrebennem. Ponadto w latach 2013-14 ze środków własnych oraz z pomocą finansową



skarbu państwa, powiatu tomaszowskiego i województwa lubelskiego zmodernizowała, przebudowała lub odbudowała drogi gminne i wybudowała chodniki za ponad milion złotych.

Do końca 2014 roku Gmina planuje zakończyć wprowadzanie zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i do Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Natomiast do końca czerwca 2015 r. zamierza zrealizować projekt dofinansowany w 85% z Programu Infrastruktura i Środowisko, w ramach którego za 50 200 zł opracowany zostanie Plan gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Tyszowce.

W ramach Wojewódzkiego Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Gmina wybudowała kompleks sportowy z boiskiem do koszykówki i siatkówki w Tyszowcach za 228 tys. zł. Z udziałem środków PROW na terenie gminy powstało ostatnio boisko wielofunkcyjne do koszykówki i piłki ręcznej, a na szlaku kajakowym Tyszowce – Czermno na rzece Huczwie wybudowane zostaną do końca listopada nowe wieże widokowe, przystanie i pomosty cumownicze wraz z małą infrastrukturą. Obie inwestycje kosztować będą w sumie ponad 640 tys. zł, w tym dofinansowanie wyniosło 340 tys. zł. Do mniejszych, ale nie mniej ważnych zadań zaliczyć można tzw. „małe projekty”, zrealizowane w ramach PROW: budowę placu zabaw w Tyszowcach, remonty i modernizacje świetlic wiejskich, wytyczenie ścieżki dydaktycznej na terenie gminy oraz organizację „Dożynek fasolowych” czy „Święta kwitnącej fasoli”. Do wszystkich tych przedsięwzięć dofinansowanie ze środków unijnych wyniosło ponad 300 tys. złotych.

Gmina Tyszowce w partnerstwie z Gminą Hrubieszów, Gminą Miejską Hrubieszów, Gminą Werbkowice i Gminą Łaszczów realizuje projekt pn. „Przyszłość i teraźniejszość w 3 wymiarach: Gotania – Grody Czerwieńskie – Grzęda Sokalska” w ramach RPO WL o wartości całkowitej 900 tys. zł. Natomiast wspólnie z Gminami: Żmudź, Dubienka, Stary Dzików i Wielkie Oczy realizuje projekt „Ponadregionalna współpraca drogą do rozwoju Polski Wschodniej” w ramach Programu Opera-

cyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Jego koszt to 683 177,94 zł, w tym dofinansowanie wynosi 90% wartości całkowitej. Gmina Tyszowce jest też partnerem w projekcie „Internet w twoim zasięgu”, którego liderem jest Powiat Tomaszowski. Tyszowce biorą też udział w realizowanym przez Urząd Marszałkowski projekcie pn. „Wrota Lubelszczyzny”. Od 2012 roku Gmina uczestniczy również w partnerskim programie „Od wizji do nowoczesnego zarządzania podregionami Gotania”.



Gmina z pomocą środków finansowych Unii Europejskiej inwestuje także w rozwój swoich mieszkańców. Na projekty realizowane w ramach POKL pozyskała w sumie ponad 3 mln zł. Za te pieniądze m.in. utworzono grupy dla najmłodszych przedszkolaków, szkoły wyposażono w materiały dydaktyczne, a uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum mogli wziąć udział w dodatkowych zajęciach z przedmiotów lekcyjnych i sportowych, warsztatach tanecznych, teatralnych, informatycznych czy dziennikarsko-informacyjnych. Do osób bezrobotnych i podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej adresowany był projekt „Absolutna szansa”, a w ramach projektu pn. „Centrum Wspierania Ekonomii Społecznej w Gminie Tyszowce” prowadzone były szkolenia i doradztwo na temat zakładania i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej. ■



Lubelszczyzna pięknieje

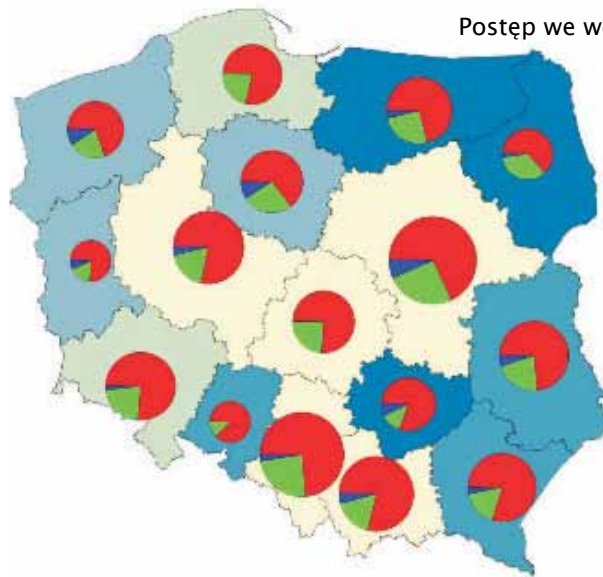
Kolejny raz spróbujemy przyrzeć się wielkiej ilości cyfr. Za nami kolejny rok dobrodziejstwa, jakie niesie udział naszego kraju w strukturach unijnych. Podobnie jak rok temu analizowaliśmy stan unijnego rozdania budżetowego 2007-2013, tak w tym chcielibyśmy zobaczyć co nowego w funduszach, u progu kolejnej finansowej perspektywy.

Nie milkną opinie, że nasz region bardzo dobrze zagospodarował pozyskane środki. Już widać, że w kolejnej perspektywie finansowej mamy szansę na jeszcze więcej. Przyszłe lata skoncentrują działania na rzecz przedsiębiorczości, tworzenia nowych miejsc pracy, kształcenia nowej kadry dzięki nakładom na naukę.

W każdym obszarze dotacji bezpośrednich wspierane będą samorządy lokalne, tworzone będą platformy współpracy biznesu i świata nauki. Podniesiona zostanie konkurencyjność rolnictwa i wsparty zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.

Lubelszczyzna w latach 2014-2020 skorzystać ma w sumie z blisko 13 miliardów euro, zarząd województwa zauważył potrzebę skorzystania nie tylko z programów regionalnych, ale także lub przede wszystkim z krajowych. Dotyczy to programów takich jak Infrastruktura i Środowisko, Inteligentny Rozwój i Program Rozwój Polski Wschodniej.

Polskie, lubelskie wsie na przestrzeni ostatnich lat rozwijają się bardzo intensywnie. Coraz więcej gospodarstw rolnych i instytucji korzysta z dotacji unijnych. Płatności dla rolników i mieszkańców wsi w naszym regionie w latach 2007-2012 wyniosły 11,5 mld złotych, z tego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 4,4 mld zł. Dzięki wsparciu unijnemu rozwijają się programy wspierające młodych rolników, mają oni możliwość zakupu lepszego sprzętu a także podnoszenia swoich kwalifikacji. Zdecydowanie wzrosła dzięki temu jakość życia, nie tylko rolników. My, konsumenci ich pracy, mamy okazję korzystać z produktów coraz staranniej wyhodowanych i atrakcyjniej nam zaoferowanych. Ob-



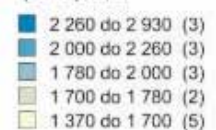
Postęp we wdrażaniu poszczególnych RPO

stan wdrażania 16 RPO
środki UE, mln zł



■ wydatki beneficjentów - środki UE
■ pozostałe zakontraktowane środki
■ wolna alokacja

Wartość umów w ramach RPO
per capita, zł



serwujemy ogromny skok cywilizacyjny na praktycznie każdej płaszczyźnie. Wybudowano nowe drogi, nowe sieci wodociągowe i ponad 600 km sieci kanalizacyjnych.

Te siedem lat skutkowało także utworzeniem 16 tysięcy miejsc pracy, 1200 kilometrów dróg, a 14 tysięcy przedsiębiorców otrzymało znaczące wsparcie. Samorządy inwestowały w infrastrukturę turystyczną, sportową i kulturalną. Podjęto realizację projektu budowy sieci szerokopasmowego Internetu. Nadal rozbudowywana jest wprawdzie droga wojewódzka 747 czy most w Kamieniu, ale już widać, że warto cierpliwie czekać na moment ich uruchomienia. Obiecująco wygląda także Centrum Spotkań Kultur (w miejscu straszącego przez 40 lat teatru w budowie) oraz Lubelskie Centrum Konferencyjne. Ilość realizowanych projektów dobiega powoli 30 tysięcy.

Poziom realizacji programów od początku ich uruchomienia do 21 września 2014 r. to złożone 299,5 tys. wniosków (poprawnych pod względem formalnym) na całkowitą kwotę dofinansowania (w tym zarówno środki unijne jak i środki krajowe) 608,5 mld zł. (dane wygospodarowane z Krajowego Systemu Informacyjnego KSI SIMIK 07-13).

W tym samym okresie podpisano z beneficjentami 103 133 umowy o dofinansowanie na kwotę 409,1 mld zł wydatków kwalifikowanych, w tym dofinansowanie w części UE 284,1 mld zł, co stanowi 100,5 procent alokacji na lata 2007-2013.

Wartość wydatków beneficjentów uznanych za kwalifikowane, wynikająca ze złożonych wniosków o płatność, wyniosła 296,8 mld zł, a w części dofinansowania UE 209,7 mld zł.

Na początku kwietnia tego roku Urząd Marszałkowski w Lublinie wysłał do Brukseli projekt Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020. Od tego momentu Komisja Europejska miała czas na jego analizę. W sierpniu otrzymaliśmy uwagi do uzgodnionego na poziomie województwa programu.

Wszystkie uwagi podzielono na trzy części: zaakceptowane, wymagające wyjaśnień oraz odrzucone. Najistotniejsza jest ostatnia grupa, czyli uwagi, w sprawie których będą prowadzone dalsze rozmowy z Komisją Europejską. W niej właśnie znalazły się propozycje zmian, które budziły największe wątpliwości. Pojawiły się tam, by przekonać decydentów w Brukseli do przyjęcia naszego punktu widzenia na niektóre, ważne w programie obszary. Chodzi m.in. o zachowanie zapisanych w projekcie RPO środków na drogi (ponad 225,6 mln euro). Ma to związek z planowanymi przez samorządy inwestycjami w modernizację odcinków dróg lokalnych, które łączą się ze szlakami regionalnymi i krajowymi. Podobna sytuacja dotyczy terenów inwestycyjnych. Lubelszczyzna dąży do utrzymania przewidzianych na ten cel w programie blisko 80 mln euro, bo potrzeby regionu w tym zakresie nadal są ogromne. Dobrze byłoby także, aby duże przedsiębiorstwa z sektora badawczo-rozwojowego mogły ubiegać się o wsparcie z przyszłego

Regionalnego Programu Operacyjnego. Powinno to spowodować indukcję głębszej, niż do tej pory, współpracy między biznesem i nauką w naszym województwie. W trakcie negocjacji poruszane będą również kwestie: skoordynowania programów krajowych z regionalnymi, rewitalizacji, wsparcia dla obszarów wiejskich oraz realizacji projektów z zakresu kultury i turystyki.

Aktualnie wprowadza się do programu zmiany, co do których nie zgłoszono zastrzeżeń. Na początku października 2014 RPO uwzględniający te poprawki, powinien ponownie trafić do Brukseli. Wcześniej, po akceptacji Zarządu Województwa, projekt Regionalnego Programu Operacyjnego konsultowany jest w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju (MiIR). Następnie przyjdzie czas na analizę spornych stanowisk i poszukiwanie kompromisu w uzgadnianiu ostatecznej treści programu.

W latach 2014-2020 samorządy województw będą zarządzać około 40 proc. funduszy polityki spójności – 31,28 mld euro. Zainwestują te pieniądze poprzez regionalne programy operacyjne. Programy regionalne będą dwufunduszowe, tj. finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego. To nowość w porównaniu z perspektywą 2007-2013. Lubelszczyzna ma szansę wykorzystać 2 230 958 174 euro.

W ciągu najbliższych 7 lat z RPO Województwa Lubelskiego trafi na Lubelszczyznę wspomniane 2,23 mld euro. Będzie to szósty pod względem wysokości budżet wśród wszystkich 16 przyszłych Regionalnych Programów Operacyjnych. **Dla porównania, w okresie 2007-2013 mieliśmy do**

dyspozycji 1,74 mld euro (łącznie RPO WL i część Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dla woj. lubelskiego).

Nowe RPO składa się z 14 obszarów, tzw. osi priorytetowych, między które podzielono jego budżet. Nowością jest sposób ich finansowania. Większość (konkretnie 9) będzie współfinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, natomiast pozostałe 5 będzie dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (szczegóły w tabeli). Oznacza to, że przyszły Regionalny

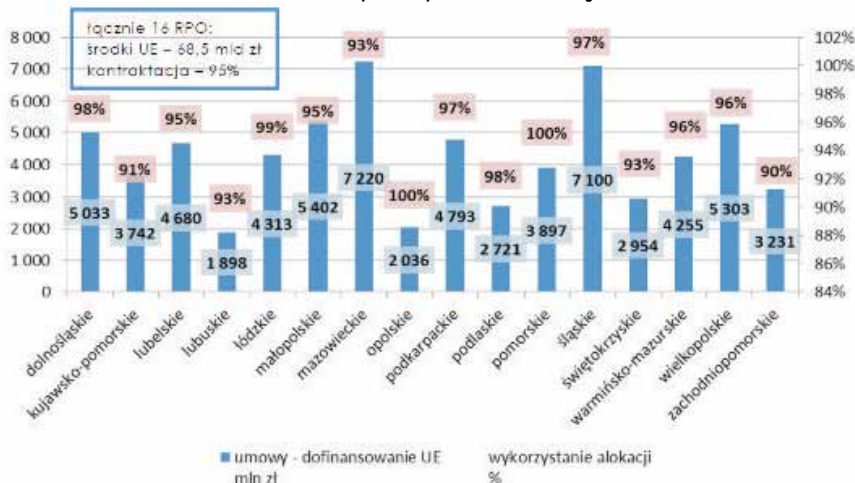
Program Operacyjny będzie wspomnianym programem dwufunduszowym.

W ciągu roku, od sierpnia 2013 do sierpnia 2014 roku, szacunkowe wykorzystanie środków w budżecie Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013 wzrosło o ponad 6%, do poziomu przeszło 98% wszystkich środków dostępnych w programie, czyli 4,85 mld zł. Przybyło również umów o dofinansowanie projektów. W ciągu roku Zarząd Województwa Lubelskiego i Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości podpisały łącznie 701 nowych kontraktów o dotacje. W sumie, od uruchomienia programu zawarto 3 140 umów. Ich wartość przekracza 8,7 mld zł, w tym wkład ze środków RPO wyniósł 4,69 mld zł. W tym samym czasie zakończyła się realizacja 451 unijnych projektów. Od 2007 roku wykonanych zostało już 2 230 inwestycji dofinansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego. Przytoczone dane wskazują, że realizacja obecnego RPO dobiega końca. Obok przygotowań do zamknięcia programu żywo trwają prace nad uruchomieniem jego następcy, czyli Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020. Ale o tym opowiemy przy kolejnej okazji.

Tatiana Aleksandrowicz

Nr	Osie priorytetowe	Kwota (w euro)	Fundusz
1.	Badania i innowacje	45 416 755,00	EFRR1
2.	Cyfrowe Lubelskie	72 255 674,00	EFRR
3.	Konkurencyjność przedsiębiorstw	291 639 451,00	EFRR
4.	Energia przyjazna środowisku	158 807 254,00	EFRR
5.	Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna	236 999 005,00	EFRR
6.	Ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów	170 615 611,00	EFRR
7.	Ochrona dziedzictwa kulturowego i naturalnego	98 707 126,00	EFRR
8.	Mobilność regionalna i ekologiczny transport	271 031 040,00	EFRR
9.	Rynek pracy	202 044 086,00	EFS2
10.	Adaptacyjność przedsiębiorstw i pracowników do zmian	62 138 448,00	EFS
11.	Włączenie społeczne	180 540 178,00	EFS
12.	Edukacja, umiejętności i kompetencje	107 446 601,00	EFS
13.	Infrastruktura społeczna	261 750 319,00	EFRR
14.	Pomoc techniczna	69 424 084,00	EFS
Budżet RPO WL 2014-2020		2 228 815 632,00	EFRR/EFS
Budżet RPO WL 2014-2020 w podziale na fundusze		1 607 222 235,00	EFRR
		621 593 397,00	EFS

Kontraktacja w poszczególnych RPO – wartość umów (środki UE, MLN Zł) oraz wykorzystanie alokacji %.



Urząd Miejski we Frampolu



LIDER EUROFUNDUSZY

Malowniczo położony na pograniczu Roztocza Zachodniego i Równiny Biłgorajskiej Frampol jest jednym z najmniejszych miast Lubelszczyzny. Jednak dzięki sprawnemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych w ostatnich latach gmina dynamicznie się rozwija – poprawiła się sieć drogowa oraz infrastruktura turystyczna i sportowa, wyremontowano obiekty służące lokalnej społeczności, zainwestowano w gospodarkę wodno-ściekową.

Od roku 2009 Frampol pozyskał z UE ponad 22 mln zł. Największe inwestycje to m.in. budowa hali widowiskowo-sportowej wraz z zespołem boisk i przebudowa zalewu wraz z bazą turystyczną. Ze środków unijnych rozbudowano budynek Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, remontowane są świetlice wiejskie. Gmina kładzie też nacisk na ochronę środowiska – przeprowadzono budowę kanalizacji we Frampolu i Sokółwce oraz przebudowę oczyszczalni ścieków.

Ubiegły rok był szczególnie udany pod względem wydatkowania funduszy unijnych. Obecnie ku końcowi zmierzają prace montażowe w ramach projektu „ECO-EFEKTYWNY Frampol”, dzięki któremu ponad 600 gospodarstw oraz budynki użyteczności publicznej mają już instalacje solarne wraz z kotłami c.o. opalonymi biomasą. Przedsięwzięcie znalazło duże uznanie wśród mieszkańców gminy. Opiewa na kwotę 6,3 mln zł, dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego wyniosło ponad 5,36 mln zł.

Rozwój gminy to konsekwentna realizacja założeń przyjętych jeszcze w 2004 r. i 2006 r. W tym celu, oprócz funduszy europejskich, Gmina Frampol wykorzystwała około 5 mln złotych ze źródeł krajowych. ■

Według Rankingu Samorządów dziennika „Rzeczpospolita” Frampol jest liderem pod względem pozyskiwania funduszy unijnych wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich Lubelszczyzny; wśród samorządów z całego kraju zajął 9 miejsce.



Gmina Biłgoraj

LIDER EUROFUNDUSZY

W latach 2007-2014 Gmina Biłgoraj pozyskała z Unii Europejskiej ponad 51,5 mln złotych, za które zrealizowała projekty o wartości 83 737 900,15 zł.

Z POIG pochodzi ponad 4,5 mln zł na przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie, a POPT w prawie 90% dofinansował projekt o wartości 2 418 496,99 zł, polegający na utworzeniu Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Biłgoraj i opracowaniu projektów budowlanych kluczowych przyszłych inwestycji. W ramach PROW na ponad 6 mln zł dofinansowano m.in. promocję lokalnej kultury, remonty, modernizację i wyposażenie świetlic wiejskich, budowę wielofunkcyjnego boiska i nowych placów zabaw dla dzieci, zakup samochodu śmieciarki, a także remont i rozbudowę obiektów gospodarki wodno-ściekowej oraz inwestycje drogowe, jak budowa chodnika czy oświetlenia ulicznego.

3 mln zł z POKL przeznaczono na wyrównywanie szans edukacyjnych, podnoszenie jakości usług educa-

cyjnych i zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej oraz na aktywną integrację osób bezrobotnych.

Ze środków POIiŚ na budowę kanalizacji sanitarnej gmina pozyskała w sumie 17 838 169,73 zł. Kwotą prawie 18 mln zł Unia wspomogła inwestycje zrealizowane w ramach RPO WL. Zbudowano salę gimnastyczną przy ZSPiG w Gromadzie i drogę gminną w miejscowości Kolonia Sól, zakupiono samochody ratowniczo-gaśnicze, zainwestowano w zmniejszenie emisji zanieczyszczeń w gminie Biłgoraj poprzez montaż kolektorów słonecznych na budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej, a w lipcu 2014 roku rozpoczęto realizację projektu „System promocji i informacji gospodarczej w gminie Biłgoraj”.

Dwa pytania do wójta

Wiesława Różyńskiego



„System promocji i informacji gospodarczej w gminie Biłgoraj” – co to takiego?

Wiesław Różyński: Głównym celem projektu jest promocja społecznego i gospodarczego potencjału gminy w kraju i za granicą. Projekt koncentruje się na dwóch aspektach: atrakcyjności gminy pod względem możliwości lokowania inwestycji oraz możliwościach inwestycyjnych i współpracy gospodarczej z lokalnymi przedsiębiorcami i władzami.

W jaki sposób Gmina się promuje?

W ramach projektu m.in. został opracowany system identyfikacji wizualnej promujący gminę Biłgoraj jako miejsce dogodne do rozwoju przedsiębiorczości oraz atrakcyjne gospodarczo i turystycznie. Jednym z jego elementów jest nowe logo gospodarstwa gminy. ■



GMINA
BIŁGORAJ
BOGATA LASEM

Urząd Gminy Baranów



Rozmowa z Robertem Gagosiem, wójtem Gminy Baranów

LIDER EUROFUNDUSZY



Panie Wójcie, gmina Baranów nie jest duża, a jej mieszkańcy zajmują się głównie rolnictwem. Kiedy jednak przegląda się listę realizowanych inwestycji widać, że władze dbają, żeby ludziom żyło się tu

dobrze. Już na pierwszy rzut oka widać, jak gmina pięknieje.

To prawda. Zrealizowaliśmy wiele inwestycji, aby nasza gmina wypiękniała, widać to w samym Baranowie, gdzie zostały wykonane parkingi i oświetlenie rynku. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie dofinansowanie ze środków UE. Na rewitalizację Baranowa z PROW pozyskaliśmy ponad 298 tys., nasz wkład własny to ok. 80 tys. zł.

Nie zapomnieliśmy o świetlicach, które znajdują się na wsiach i tak:



w miejscowości Śniadówka został wyremontowany dach na świetlicy – koszt ok. 80 tys., w miejscowości Kozioł przeprowadziliśmy remont dachu i elewacji, a w miejscowościach Zagóźdz i Huta elewacji świetlic. Wszystkie te inwestycje były dofinansowane ze środków LGD „Zielony Pierścień”, do którego należymy wraz z okolicznymi gminami.

Zauważyłam, że gmina realizuje wiele tak zwanych „miękkich” projektów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Czy człowiek to rzeczywiście najlepsza inwestycja?



Bardzo aktywna jest Pani Grażyna Piaseczna, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, która stara się pozyskiwać środki dla dzieci z naszej gminy. W ostatnim czasie świetlice wiejskie zostały wyposażone w stoły bilardowe i do ping-ponga, a także w gry planszowe. GCK po raz pierwszy zorganizowało pokaz filmów na wolnym powietrzu, który cieszy się dużym powodzeniem.

Wychodząc naprzeciw młodym mamom zbudowaliśmy trzy place zabaw w miejscowościach Śniadówka, Pogonów, Kozioł. Przyznam, że jestem mile zaskoczony powodzeniem, jakim się cieszą. Nawet z sąsiednich gmin przyjeżdżają tam dzieci wraz z rodzicami, aby mile spędzić czas.

Młodzież w Baranowie też może rozwijać się wszechstronnie. Wśród

realizowanych wcześniej projektów także wiele skierowanych było do uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Dlaczego gmina postawiła na młodych?

Rzeczywiście, zindywidualizowaliśmy w Szkole Podstawowej w Baranowie proces nauczania i wychowania uczniów klas I-III, wybudowaliśmy im boisko piłkarskie i boisko do piłki plażowej. Jeszcze młodsze dzieci mają obok szkoły nowy plac zabaw.

Zawsze, gdy ktoś mnie pyta, dlaczego gmina przeznaczająca dużo środków na młodzież czy na inne miękkie projekty, przychodzi mi na myśl słowa kanclerza Jana Zamoyskiego: „Takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”. Słowa wypowiedziane parę stuleci temu, a jakże aktualne w naszym czasie.

rozmawiała: Joanna Gierak



Urząd Gminy Firlej

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Firlej położona jest we wschodniej części Polesia Lubelskiego, zwanej Małym Mazowszem. Siedzibą gminy jest miejscowość Firlej, leżąca nad jeziorem o takiej samej nazwie. Zarówno to jezioro, jak i oddalone o 1 km jezioro Kunów, usytuowane są w bruździe dolinnej dawnego biegu Wieprza.

W latach 2003-2015 dzięki funduszom europejskim gmina unowocześniła się i wypiękniła.

Ze środków przedakcesyjnych programów PHARE i SAPARD w 2004 roku sfinansowano Budowę drogi Firlej-Serock-Ostrówek i drogi gminnej w miejscowości Firlej. Wartość projektów to odpowiednio 373 083,62 Euro i 551 207,05 zł. Po wejściu Polski do UE dróg w gminie nadal przybywało – ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego pochodziło prawie 85% środków na budowę ulicy Kockiej w miejscowości Firlej (985 549,01 zł), a koszty budowy dróg gminnych w miejscowościach Firlej (3 506 536,57 zł) i Wola Skromowska (2 088 825,64 zł) dofinansował Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego.

W latach 2003-2004 dzięki dofinansowaniu z Programu SAPARD wybudowano sieć kanalizacji sanitarnej z przykanalikami we wsi Przypisówka za 1 047 618,17 zł i dla osiedla mieszkaniowego Serock (349 415,38 zł) oraz sieć wodociągową wraz z przyłączami za 1 135 974,17 zł. W 2012 roku z pomocą Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za 243 909 zł zakupiono urządzenie do obsługi sieci kanalizacyjnej: ciągnik komunalny i przyczepę asenizacyjną. Z PROW pochodziła też

ponad połowa środków na ochronę wód jezior Firlej i Kunów – budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Firleju i Serocku. Wartość przebudowy systemu kanalizacji podciśnieniowej na ciśnieniową w Firleju oraz budowa sieci wodociągowej w miejscowościach z terenu gminy wyniosła 3 613 822 zł.

Centrum firlejowskiego życia kulturalnego jest Gminna Biblioteka Publiczna. W 2009 roku dzięki dofinansowaniu z PROW w budynku utworzono wielofunkcyjną salę, zakupiono nowe meble i sprzęt komputerowy na kwotę 664 891,05 zł. W 2013 r. zakupiono scenę mobilną za prawie 100 tys. zł. Również z udziałem środków z PROW za 1 687 tys. zł przebudowano budynek remizy OSP w Woli Skromowskiej na potrzeby świetlicy wiejskiej z biblioteką, kawiarenką internetową i sekcją tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży. PROW dołożył też prawie 209 tys. zł do informatyzacji gminy w 2006 roku.

Modernizacja pomieszczeń budynku i budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Firleju, budowa Szkoły Podstawowej z salą gimnastyczną w Woli Skromowskiej oraz dostawa wyposażenia i montaż monitoringu pochłonęło 17 485 587,42 zł, z czego 13 988 469,93 zł pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Gmina

inwestuje także w podnoszenie poziomu edukacji. Projekty „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Firlej” oraz „Klucz do wiedzy” realizowane były w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego wyniosło odpowiednio 83 489,40 i 196 695,42 zł. Z EFS pochodziły także środki na realizację projektu „Nasza Szkoła. Opracowanie i wdrażanie programów rozwoju szkół Polski Wschodniej” (110 tys. zł) oraz na stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Zespole Szkół w Firleju (79 250 zł w trzech edycjach w latach 2004-2007).

W 2012 roku dzięki dofinansowaniu z PROW za 32 129,09 zł wyremontowano nawierzchnię wokół pomnika na skwerze przy ulicy Rynek w Firleju. Dla turystów wizytówką gminy jest jednak jezioro Firlej. W ramach RPO WL wybudowano tam dwa pomosty rekreacyjne oraz ciąg pieszo-rowerowy wraz z oświetleniem. Zakupiono też wyposażenie zapewniające bezpieczeństwo, uruchomiono monitoring – wszystko za 4 790 856,80 zł (dofinansowanie 3 353 599,73 zł). Wartą 42 472 zł wypożyczalnię rowerów nad jeziorem w ponad połowie dofinansował PROW. ■



Promenada wokół Jeziora Firlej; fot. Agnieszka Ważny

Gminna Biblioteka Publiczna w Firleju; fot. Dawid Tarnowski



Świetlica Wiejska w Woli Skromowskiej; fot. Waldemar Maluga



Chelmsianie korzystają z karty 3+

Wprowadzona przez miasto Chelmska Karta 3+ cieszy się dużym zainteresowaniem. Przez niespełna pięć miesięcy funkcjonowania programu wydano już blisko 1200 kart.

W maju tego roku miasto uruchomiło specjalny program dla rodzin wielodzietnych. Chodzi o pomoc, jaką w postaci ulg i zwolnień otrzymać mogą rodziny z co najmniej trójką dzieci.

– *Wszyscy mamy świadomość, iż koszty życia rodzin wielodzietnych są często bardzo wysokie. Nasz program ma między innymi ułatwić takim rodzinom dostęp do dóbr kultury, umożliwić tańszą komunikację miejską, a przez to zapewnić dodatkowe wsparcie ze strony miasta i podległych mu jednostek* – mówi Agata Fisz prezydent Chelma.

Od początku funkcjonowania programu miasto wydało już 1174 karty. Ich użytkownicy korzystają z katalogu ulg i zwolnień oferowanego przez podległe miastu placówki kultury, firmy prywatne i niektóre miejskie spółki. Dla przykładu w Chelmskich Liniach Autobusowych, które posiadaczom kart oferują tańsze 30 dniowe bilety okresowe, tylko od maja do końca sierpnia wydano już 116 takich biletów.

– *Cieszę się, że pomysł Chelmskiej Karty 3+ spotkał się z tak dużym zainteresowaniem mieszkańców. Mam nadzieję, że do programu przyłączają się będą kolejne firmy, tym bardziej że liczba użytkowników kart stale rośnie* – dodaje prezydent Agata Fisz.

Oprócz chelmskich kart, w mieście wydawane są również „Karty Dużej Rodziny” - ogólnopolskiego programu zniżek. Do tej pory skorzystało z nich 405 mieszkańców.

(barw)

Aktywna nauka w gminie Sawin

Ponad 115 tys. zł dostanie wkrótce Szkoła Podstawowa w Bukowie Wielkiej w gminie Sawin na realizację projektu „Aktywna nauka – lepsza przyszłość”. Potrwa on do końca tego roku szkolnego.

– *To pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego, przeznaczone głównie na dodatkowe zajęcia dla uczniów* – mówi wicemarszałek

Krzysztof Grabczuk, który odpowiada za EFS w województwie lubelskim.

Projekt jest skierowany do blisko 50 uczniów. Obejmuje dodatkowe zajęcia z matematyki, języka angielskiego, tzw. technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz przedsiębiorczości. Przewidziano w nim także konsultacje i zajęcia specjalistyczne dla dzieci, które napotykać na różnego rodzaju trudności w nauce.

– *Moim zdaniem, tego typu projekty, realizowane w niewielkich miejscowościach, są wzorowym wręcz przykładem dobrego wykorzystania pieniędzy unijnych. Chodzi o to, by uczniowie z terenów wiejskich mieli taki sam dostęp do wiedzy i takie same możliwości jak ich rówieśnicy z większych ośrodków* – dodaje Krzysztof Grabczuk.

Całkowita wartość projektu „Aktywna nauka – lepsza przyszłość” to 132,4 tys. zł

(barw)

O aktywności kobiet w biznesie

Czy i jak posiadanie dużej rodziny wpływa na karierę zawodową? Jakimi biznesami kierują kobiety? Jakie biznesy tworzą?

Jak firmy, instytucje, samorządy, państwo wspierają kobiety w różnych aspektach życia prywatnego i zawodowego? 19 września w Lubelskim Parku Naukowo Technologicznym nie tylko kobiety dyskutowały m.in. na temat możliwości robienia kariery zawo-

dowej przy dużej rodzinie oraz różnicach, podobieństwach i zależnościach między biznesem dla kobiet i prowadzonym przez kobiety.

– *W tym roku na sali było znacznie więcej mężczyzn niż w ubiegłym* – mówiła Maryla Miłek, prezes Fundacji BezMiar, która zorganizowała spotkanie. – *I to bardzo dobrze, bo czasem nam, kobietom, łatwiej jest powiedzieć coś publicznie niż w domu, w cztery oczy. My kobiety na ogół nie potrafimy się chwalić, ale w tym roku chwaliliśmy się na potęgę. Bariery mamy w głowach.*

Uczestniczki i uczestnicy debaty brali także udział w konkursie „Aktywność Kobiet 2013”, a spotkanie zakończyła prezentacja Iwony Majewskiej Opiełki, jednej z czołowych postaci ruchu rozwoju potencjału człowieka w Polsce, pt. „Kobieta i biznes. Duet prawie doskonały”.



*Kobieta jest...
debata o aktywności
kobiet w rodzinie
i biznesie*



FUNDACJA
BEZMIAR

www.bezmiar.org
debata@bezmiar.org
tel. 668 724 699

19 WRZEŚNIA 2014
GODZ. 10.00

LUBELSKI PARK
NAUKOWO
TECHNOLOGICZNY
ul. Dobrzańskiego 3, Lublin

Gmina Józefów nad Wisłą



Rozmowa z Grzegorzem Kapicą, wójtem Gminy Józefów nad Wisłą



LIDER EUROFUNDUSZY

Panie Wójcie, członkostwo w Unii Europejskiej i możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych zwiększyło możliwości inwestycyjne także niezbyt zamożnych gmin, takich jak Józefów nad Wisłą. W jaki sposób te inwestycje podnoszą poziom życia mieszkańców?

Możliwość pozyskania środków zewnętrznych dla takich gmin jak Józefów nad Wisłą, gminy typowo rolniczej to „kura znosząca złote jajko”. Przy 20-milionowym budżecie samodzielna realizacja wielu zadań odbywałaby się o wiele dłużej, a niektóre z nich w ogóle nie doszłyby do skutku – chcielibyśmy realizować wielkie i ambitne zadania, ale często musimy z nich zrezygnować dla zapewnienia bieżących potrzeb i utrzymania płynności finansowej. Na szczęście mamy możliwość korzystania ze środków zewnętrznych: RPO Województwa Lubelskiego, POKL w ramach EFS, w latach 2011-2014 wykorzystamy niemal w pełni środki dostępne w ramach PROW. Sięgamy również po środki krajowe możliwe do pozyskania w ramach NFPDL, Progra-

mu Ochrony Wąwozów Lessowych, WFOŚiGW, PFRON, środki na rozwój infrastruktury sportowej i szkolnej z MSiT i MEN, czy środki na modernizację ŚDS z MPiPS. Dzięki wsparciu tych programów poprawiamy stan dróg w naszej gminie: modernizacja drogi w miejscowości Nieszawa, budowa drogi Chruślanki Józefowskie – Mikołajówka. Modernizujemy sieć wodociągową, modernizujemy i wyposażamy świetlice w Kaliszanach Kolonii, Chruślinie, Basoni, Mazanowie, Boiskach, Prawnie, Spławach. Wyposażyliśmy jednostki OSP w nowoczesny sprzęt ratowniczy oraz zakupiliśmy autobus do przewozu osób niepełnosprawnych. Bardzo istotnym zadaniem jest budowa czterech nowoczesnych



Z funduszy zewnętrznych korzystają też szkoły i stowarzyszenia działające w Józefowie. Jakie „miękkie” projekty zrealizowano w ostatnich latach?

Nazwy projektów, które realizowaliśmy dzięki wsparciu finansowemu UE, będą mówić za siebie: „Wesoła Akade-



objektów sportowych w Józefowie nad Wisłą, Starych Boiskach i Chruślinie: Orlik, dwa boiska wielofunkcyjne i sezonowe sztuczne lodowisko. Przebudowaliśmy gminne targowisko oraz zakupiliśmy nowoczesny sprzęt do utrzymania dróg.

mia Przedszkolaka”, „Uczenie się przez całe życie”, „Projekt English Teaching”, „Edukacji rok to dobry krok”, „Stawiamy na indywidualizację”, „Rozwój zainteresowań uczniów szkoły wiejskiej w Chruślankach Józefowskich to najlepsza inwestycja na przyszłość”, „Dro-



ga do szkolnego sukcesu”, „Wsparcie na starcie”, „Efektywna pomoc społeczna w Gminie Józefów nad Wisłą”... Wymieniłem tylko część zadań, na które pozyskaliśmy w sumie 2,5 mln zł ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz WFOŚiGW w Lublinie. Wciąż dążymy do wyrównywania szans edukacyjnych, upowszechnienia wychowania przedszkolnego, edukacji ekologicznej oraz zwiększenia efektywności działań na rzecz pomocy społecznej.

Chciałbym wspomnieć o jeszcze jednym projekcie – zrealizowanym własnymi siłami, przy wsparciu środków budżetowych i sponsorów. W kwietniu 2013 roku powstała w naszej gminie Dziecięca Orkiestra Dęta. Dzieci i młodzież świetnie sobie radzą z obsługą instrumentów, od których czasem same są niewiele większe. Prowadzeni przez dyrygenta Antona Szaszkowa, mają już za sobą kilka udanych koncertów.



Gmina chętnie uczestniczy w programach partnerskich. Zgoda solidnie buduje?

Przede wszystkim nie można zamknąć się „swoim ogródku” – dla rozwoju społeczeństw konieczne są kontakty z partnerami zewnętrznymi. W ramach Lokalnej Grupy Działania „Owocowy Szlak” wspólnie z sąsiednimi gminami pozyskujemy środki z PROW np. na termomodernizację świetlic srodowiskowych, budowę obiektów sportowych czy organizację festynów. Owocem współpracy grupy gmin nadwiślańskich oraz środowisk naukowych jest wspaniała idea utworzenia produktu turystycznego pn. „Geopark przełomu Wisły na Powiślu Lubelskim”. W ramach przedsięwzięcia powstaną punkty widokowe, geocentrum, przystań nad Wi-



ślą, park linowy w kamieniołomach kaliszańskich, ścieżki turystyczne z wykorzystaniem stanowisk przyrodniczych oraz baza skutnictwa w Basoni.

Kolejna, bardzo istotna korzyść dla nas ze współpracy samorządów to budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Beżycach w ramach Celowego Związku Gmin „Proekob”. Partnerstwo w tym projekcie zaowocowało dofinansowaniem budowy zakładu w wysokości 32,5 mln zł na 46,2 mln zł całkowitego kosztu inwestycji. Bez wsparcia unijnego w ramach RPO Województwa Lubelskiego i pomocy Urzędu Marszałkowskiego realizacja zadania w tak krótkim czasie byłaby ponad siły nawet 15 samorządów.

Cenię sobie bardzo współpracę 6 samorządów z lubelskiego, świętokrzyskiego i Podkarpacia z Fundacją

Civis Polonus. W ramach wspólnego projektu „Młodzież ma wpływ” powołaliśmy w naszej gminie Młodzieżową Radę Gminy. To bardzo ciekawe przedsięwzięcie, angażujące młodych ludzi w życie lokalnej społeczności.

Mamy również partnerów za granicą. Na mocy podpisanego 18 maja porozumienia urzędnicy naszego samorządu oraz przedsiębiorcy, rolnicy, organizacje pozarządowe i młodzież rozpoczynają współpracę ze swoimi odpowiednikami w słynącej z pięknej porcelany węgierskiej Hollohazie oraz bogatym kulturowo lotewskim Auce.

Bez dobrej współpracy z naszymi Partnerami nie byłby możliwy tak widoczny rozwój naszej gminy. Dziękuję Radzie Gminy, Dyrektorom i Kierownikom Jednostek Organizacyjnych, Prezesom Stowarzyszeń, Sołtysom oraz moim Pracownikom, trudno byłoby mi poradzić sobie bez ich zaangażowania i kompetencji. ■



Gmina Kamionka

Rozmowa ze Stanisławem Jedutem, wójtem Gminy Kamionka

LIDER EUROFUNDUSZY

Kamionka to gmina typowo rolnicza. A tu takie zmiany: odnowiony budynek Urzędu Gminy i park, strażacy jeżdżą nowymi samochodami... Zapewne niełatwo o środki na inwestycje?

To prawda. Nauczyliśmy się jednak korzystać ze środków zewnętrznych. Zakup dwóch samochodów



ratowniczo-gaśniczych i trzech motopomp dla OSP sfinansowaliśmy z pomocą Związku OS RP w Lublinie, WFOŚiGW, MSW oraz Urzędu Marszałkowskiego. Przez ostatnie lata na terenie gminy powstało ok. 18 km dróg za ponad 5 milionów złotych. Skanalizowaliśmy 70% osady Kamionka, zmodernizowaliśmy ujęcia wody i oczyszczalnię. Dzięki temu mamy mniej awarii i lepszą wodę. Nasi mieszkańcy bezpłatnie korzystają z dwóch wiosek internetowych, a w większych miejscowościach przy świetlicach – z Internetu bezprzewodowego. Wspólnie z Powiatem Lubartowskim w infrastrukturę drogową i telekomunikacyjną zainwestowaliśmy ponad 1 400 tys. zł.



W jaki sposób gmina wspiera rozwój kultury i oświaty?

W ostatnich latach przy udziale środków z Ministerstwa Sportu powstało wielofunkcyjne boisko przy Zespole Szkół w Kamionce, z rezerwy subwencji oświatowej współfinansowane są remonty i modernizacja budynków szkolnych. W klasach sukcesywnie przybywa tablic interaktywnych, a Zespół Szkół w Kamionce ma multimedialną salę do nauki języka angielskiego. Ze środków unijnych finansowany jest też projekt przystosowujący dla dzieci 3-5 letnich oddziały przedszkolne w Kamionce i Samokłeskach.

Od 2004 roku nauczyciele i młodzież z naszych szkół współpracują z francuską gminą partnerską Gourin, a od ubiegłego roku wraz ze szkołami z innych krajów Europy uczestniczą w programie Comenius.

Unia złożyła się też w połowie na modernizację i wyposażenie dziewięciu świetlic wiejskich. Odbývają się tam spotkania prężnie działających organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich oraz młodzieży.

Ze wsparcia UE korzystają też działające w gminie instytucje kultury i organizacje pozarządowe. Nasza biblioteka ma już filie w trzech innych miejscowościach. Gminny Ośrodek Kultury organizuje liczne imprezy, na scenie „Klubu Seniora” powstają spektakle teatralne i projekty muzyczne, sukcesy odnosi chór Luscinae Dei, a zespół ludowy „To i Owo” w ubiegłym roku wydał swoją pierwszą płytę. Lokalne stowarzyszenia organizują imprezy integracyjne i spotkania animacyjne, dbają o ekologię, promują kulturę i sztukę. Parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła odrestaurowała kaplicę na cmentarzu, elewację kościo-

ła i dzwonnice, a ostatnio wybudowała parking przy kościele.

Władze gminy nie zapominają też o turystach.

Zapraszam serdecznie do Muzeum Zamoyskich w Kozłowie i do samej Kamionki, gdzie znajduje się, jeden z najstarszych na Lubelszczyźnie, murywany kościół z XV lub XVI wieku.



Goście spragnieni kontaktu z naturą znajdą go w Lasach Kozłowieckich i na nowym szlaku, który połączył Kazimierski i Kozłowiecki Park Krajobrazowy, gdzie w ramach projektu LGD „Zielony Pierścień” oznaczono ścieżki i wybudowano wiaty.

Przez ostatnie osiem lat pozyskailiśmy ponad 10 mln zł, co pozwoliło na wykonanie inwestycji wartych 18 mln. Te wszystkie sukcesy nie byłyby jednak możliwe bez dobrej współpracy z radnymi i sołtysami, którzy są pośrednikami między społeczeństwem a władzami samorządowymi oraz z instytucjami – darczyńcami, czynnie wspomagającymi wdrażane przedsięwzięcia. Chciałbym im podziękować za okazaną pomoc... i prosić o więcej. ■





Urząd Gminy Karczmiska

LIDER EUROFUNDUSZY



Janusz Goliszek, wójt Gminy Karczmiska



Dwór Wessłów – siedziba instytucji kultury i Karczmiskiej Galerii Sztuki Współczesnej

Gmina Karczmiska położona jest w południowo-zachodniej części województwa lubelskiego, w powiecie Opole Lubelskie. Zamieszkuje ją niespełna 6 tys. mieszkańców, zajmujących się głównie rolnictwem.

Demografia wykazuje tendencję niekorzystną, wsie wyludniają się. My także odnotowujemy tylko ok. 50 urodzeń rocznie. W mijającej kadencji za priorytet przyjęliśmy program, który można streścić następująco: uczynimy wszystko, aby zatrzymać proces wyludniania naszych miejscowości. Co za tymi słowami poszło?

Reforma sieci szkół. Niestety zmniejszeni byliśmy zmniejszyć stopień organizacji dwóch szkół podstawowych z 6- do 3-klasowych, a jedną zamknąć, ale zdecydowanie zwiększyliśmy opiekę nad najmłodszymi obywatelami naszej gminy. Niemal dwukrotnie zwiększyliśmy ilość miejsc w przedszkolach, obecnie uczęszcza do nich 188 dzieci. W budynku po byłym ośrodku zdrowia uruchamiamy żłobek dla kolejnych 30. Na prace dostosowawcze pozyskaliśmy ponad 1 mln zł dotacji z Minister-

stwa Pracy i Polityki Społecznej. Rozbudowaliśmy stołówkę szkolną i teraz dziennie wydawanych jest ponad 700 posiłków. Wspólnie ze starostwem opolskim oddaliśmy do użytku „Orlik”, a sami kończymy budowę pełnowymiarowej hali sportowej. Chcemy, żeby nasze działania na rzecz rozwoju szeroko rozumianej oświaty, kultury i opieki nad najmłodszymi były dla mieszkańców sygnałem, iż warto tu zapuszczać korzenie, budować życie.

Z myślą o naszych mieszkańcach odnowiliśmy centrum gminy, powstały nowe drogi, parkingi, chodniki. W zrewitalizowanym parku są nowe alejki, ławki, oświetlenie, ogrodzenie z odrestaurowanym zabytkowym ceglany parkanem. W parkowym dworku powołałiśmy nową instytucję kultury, powstała z połączenia Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury wraz z Karczmiską Galerią Sztuki Współczesnej. Budynek po GOK dostosowaliśmy do potrzeb przedszkola.

Dbamy też o komunikację i infrastrukturę. Zmodernizowaliśmy ulice: Kościelną, Św. Wawrzyńca i Słoneczną, wybudowaliśmy oświetlenie przy ul. Lubelskiej i w Głusku, gdzie zbudowaliśmy też drogę. Trwa modernizacja drogi w Kolonii Uściąż i w Uściążu. Zakończyliśmy kolejny etap kanalizacji Karczmisk Drugich.

Stworzyliśmy spółkę komunalną obsługującą dowóz dzieci do szkół, dbającą o bieżące utrzymanie dróg gminnych, sieci kanalizacyjnych i wodociągowych, oczyszczalni ścieków. I dającą pracę 21 mieszkańcom naszej gminy.

Te inwestycje już widać, ale jest jeszcze cała gama działań trwają-

cych: zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego (wyznaczenie terenów przemysłowych), projekty z odnawialnymi źródłami energii, projekty termomodernizujące. Są znakomite przykłady działań wielu organizacji na rzecz rozwoju swoich miejscowości: ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń. Ich działania – remonty strażnic, zakupy sprzętu i wyposażenia – wzbogaciły naszą gminę o kwotę ponad 3 mln zł.

W ostatnich czterech latach wykonaliśmy inwestycje na kwotę ponad 26,5 miliona zł. Dodatkowo, na organizację przedsięwzięć edukacyjnych, kulturalnych i szkoleniowych pozyskaliśmy 4 mln zł. W przyszłości chcemy się skupić na wyeksponowaniu zasobów turystycznych. Niedoceniona jest „perełka” naszej gminy, Chodlik z grodziskiem wczesnośredniowiecznym. Są zaawansowane plany rozwoju tej miejscowości. Systematycznie rozwija się kolejka wąskotorowa, której właścicielem jest Powiat Opolski. A nowe „rozdzianie” funduszy unijnych pozwala mieć nadzieję na rozwój gminy również w kierunku agroturystyki.

Janusz Goliszek, wójt Gminy Karczmiska

Przed budynkiem Urzędu Gminy powstał nowy parking i podjazd dla osób niepełnosprawnych



Otwarcie Karczmiskiej Galerii Sztuki Współczesnej



Gmina Kąkolewnica

Rozmowa ze Zbigniewem Ładnym, wójtem Gminy Kąkolewnica



LIDER EUROFUNDUSZY



Panie Wójcie, jakie inwestycje poczynione w gminie uważa Pan za najważniejsze?

Infrastrukturalne. Kanalizowanie miejscowości Kąkolewnica rozpoczęło się w roku 2007 od budowy gminnej oczyszczalni ścieków wraz z siecią kanalizacji sanitarnej. W 2009 roku za ponad 13 mln zł wybudowano około 64 km sieci wodociągowej i ponad 15 km sieci kanalizacyjnej oraz zmodernizowano ujęcie wody w Kąkolewnicy Południowej. Dofinansowanie do inwestycji wyniosło około 10 mln zł.

Najważniejszą inwestycją zrealizowaną w 2014 roku jest zbudowanie w Kąkolewnicy sieci kanalizacyjnej o łącznej długości 7120,8 mb i 6 strefowych przepompowni ścieków. Trzeci etap inwestycji, planowany na 2015 rok, zakończy kanalizowanie miejscowości. Złożony przez Gminę wniosek o przyznanie pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich znajduje się na liście rankingowej na miejscu zapewniającym dofinansowanie. W sumie obie inwestycje będą kosztowały około 5,6 mln zł, dofinansowanie wyniesie około 2 750 tys. zł.

W 2014 roku, także w ramach PROW, za prawie 300 tys. zł gmina wybudowała ścieżkę rowerową wraz z parkingami przy drodze gminnej w Turowie. Dofinansowanie to około 180 tys. zł.

Gmina Kąkolewnica troszczy się także o środowisko naturalne...

Wspólnie z sąsiednimi gminami w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego realizujemy projekt pn. „Czysta energia w Powiecie Radzyńskim”, który przewiduje m.in. montaż instalacji solarnych na 159 budynkach mieszkalnych na terenie gminy Kąkolewnica. Liderem projektu jest Miasto Radzyń Podlaski. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy poniosą tylko około 20% kosztów inwestycji.

W styczniu 2014 roku Gmina złożyła wniosek o przyznanie dofinansowania w ramach Programu Priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – System Zielonych Inwestycji na inwestycje w poprawę efektywności energetycznej w 8 budynkach prowadzonych przez gminę placówek oświatowych oraz ośrodków zdrowia w Kąkolewnicy i Polskowoli. W zależności od potrzeb ocieplimy ściany zewnętrzne i stropodachy, zamontujemy nawiewniki, zmodernizujemy instalację c.o., wymienimy instalację elektryczną i oświetlenie na energooszczędne. Do NFOŚiGW wpłynęło 149 wniosków o dofinansowanie, nasz znalazł się na 9 miejscu listy podstawowej. Do kosztów kwalifikowalnych udało się zaliczyć część robót wykonanych w latach wcześniejszych, dzięki czemu gmina otrzyma większą dotację – około 700 tys. zł. Koszt inwestycji to około 2,5 mln zł. Jej zakończenie planujemy na 30 września 2015 roku.



Jakie jeszcze korzyści mają mieszkańcy gminy z funduszy unijnych?

Dzięki dofinansowaniu pozyskanemu przy współudziale LGD Zapieczek ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w 2014 roku realizujemy sześć tak zwanych „małych projektów” o wartości prawie 150 tysięcy zł. Zainwestowaliśmy w promowanie aktywnego trybu życia – z dwóch nowych placów zabaw oraz siłowni zewnętrznej będą mogli bezpłatnie korzystać wszyscy chętni. Zorganizowaliśmy cykl rodzinnych pikników sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców. Dbamy także o zachowanie lokalnego dziedzictwa historycznego. Dzięki pozyskanym pieniądzom odnowiliśmy miejsca pamięci związane z historią gminy, m.in. z Powstaniem Styczniowym.

Dzięki wsparciu Gminy również jednostki OSP mogły realizować „małe projekty”. Zakupiono stroje ludowe dla dwóch zespołów śpiewaczych, zbudowano plac zabaw i siłownię zewnętrzną oraz wyposażono świetlice wiejskie. ■



Urząd Gminy Krzywdą

Rozmowa z Jerzym Kędrą, wójtem Gminy Krzywdą

LIDER EUROFUNDUSZY



Jest Pan wójtem już drugą kadencję. Co się w tym czasie zmieniło w urzędzie i gminie?

W każdej pracy początki są trudne. Nie poradziłbym sobie bez wsparcia ludzi pracujących w naszym urzędzie i bez współpracy z mieszkańcami. Już w czasie pierwszej kadencji postanowiłem, że raz w roku będziemy się spotykać na zebraniach wiejskich i rozmawiać o problemach, potrzebach i planach. Pomysł zdał egzamin, frekwencja na spotkaniach jest wysoka, a dyskusje często niezwykle gorące.

Bez wątpienia naszym wielkim sukcesem jest pozyskiwanie pieniędzy unijnych – w ostatnich latach około 15 mln zł – za które stale zmieniamy gminę na lepsze. Zbudowaliśmy kanalizację, oczyszczalnię ścieków w Okrzei, powstało wiele kilometrów dróg gminnych i powiatowych oraz chodników. Zmodernizowano i wyremontowano 3 ośrodki zdrowia. Zinformatyzowaliśmy urząd. Zbudowano lub zmodernizowano stadiony sportowe i salę gimnastyczną, rozbudowano i poddano termomodernizacji placówki oświatowe. W Krzywdzie powstało Centrum Kultury i Integracji Społecznej, w Fiukówce w roku bieżącym oddaliśmy do użytku Centrum integracji społecznej i promocji lokalnych produktów. Remontujemy i budujemy świetlice wiejskie, w Okrzei jest nowy Dom Ludowy. Zagospodarowane zostało centrum wsi Huta Dąbrowa. W Okrzei, Radoryżu Kościelnym, Woli Okrzejskiej i Krzywdzie powstały tereny rekreacyjne. Z udziałem środków

unijnych organizowane są także imprezy kulturalne, pikniki, kiermasze... Reaktywowano koła gospodyń wiejskich – jest ich obecnie 14.

Środki w ramach programu Kapitał Ludzki przeznaczaliśmy na aktywizację osób bezrobotnych, organizację szkoleń i kursów. Także nasi przedsiębiorczy mieszkańcy potrafią i chcą korzystać ze środków unijnych i z ich pomocą rozwijać swoje przedsiębiorstwa i gospodarstwa.

Jak układa się współpraca z Radą Gminy, sołtysami, organizacjami pozarządowymi, Kościołem?

To właśnie aktywność Rady Gminy, KGW, OSP, sołtysów, rad sołeckich i wielu innych osób, konstruktywny dialog sprawiają, że razem mamy ogromny potencjał, który wyzwala wiele nowej energii, a to z kolei przekłada się na pomysły i działania, które służą całej społeczności naszej gminy. Współpraca z Kościołem również układa się doskonale. Najlepszym tego przykładem jest wspólnie opracowany program, dzięki któremu udało się pozyskać środki z PROW na wykonanie chodników oraz miejsc parkingowych. Wszyscy z pewnością zauważyli, że w ostatnim czasie zmieniło się otoczenie naszych kościołów w Radoryżu Kościelnym i Hucie Dąbrowie, a to przecież nasza wspólna wizytówka.

W styczniu 2014 r. wśród 20 organizacji pozarządowych działających na terenie gminy zostało przeprowadzone badanie jakości współpracy. Mieszkańcy wystawili nam wysoką ocenę – 81% badanych pozytywnie oceniło komunikatywność i otwartość na współpracę pracowników Urzędu Gminy, szybkość i skuteczność działania, przyjazne procedury i poczucie wsparcia ze strony Gminy. Samorząd otrzymał wysokie noty za działania w sferze aktywizacji społecznej mieszkańców.

Doceniają nas nie tylko mieszkańcy. Krzywdą znalazła się wśród wyróżnionych w ogólnopolskim plebiscyście Euro-Gmina, który ocenia takie dziedziny jak agroturystyka, bezpieczeństwo, infrastruktura, edukacja, ekologia, gospodarka, kultura, sport, służba zdrowia, opieka społeczna i rolnictwo. Gmina została również wpisana do Europejskiego Rejestru Renomowanych.

Program ten promuje podmioty, które wyróżniają się szczególną solidnością i jakością, a swoją działalność opierają na zasadach wiarygodności, uczciwości i przejrzystości.

„Gmina Krzywdą Aktywna Gospodarczo. To Gmina dbająca o zażytki, stwarzająca turystom możliwość atrakcyjnego wypoczynku i rekreacji. To Gmina otwarta na inwestorów” – czytamy w Strategii Rozwoju Gminy na lata 2009-2020. Jakie są najważniejsze inwestycje gminne zaplanowane w najbliższej przyszłości?

Jedną z najważniejszych planowanych inwestycji jest budowa Gminnego Centrum Rekreacyjno-Sportowo-Turystycznego w Krzywdzie. Mieszkańcy od dawna czekają na miejsce, gdzie będą mogły się odbywać imprezy sportowe, od meczów w siatkówkę czy koszykówkę po zawody lekkoatletyczne, a także imprezy kulturalne, koncerty, targi i wystawy. Kolejną wyczekiwaną inwestycją jest budowa Centrum Kultury w Hucie Dąbrowie z nowoczesną kawiarenką internetową i biblioteką oraz dużą salą konferencyjną. Budynek będzie w pełni przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zagospodarowany też zostanie teren zielony wokół Centrum Kultury w Hucie Dąbrowie.

Podstawowym zadaniem będzie promocja gospodarcza gminy z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi marketingu gospodarczego w kierunku wykreowania pozytywnego i adekwatnego do oczekiwań wizerunku obszaru gminy pod kątem pozyskania inwestorów, kontrahentów i turystów. Będziemy też w dalszym ciągu rozwijać infrastrukturę, oferując mieszkańcom wysoką jakość życia, bo to zadowolenie mieszkańców jest motorem wszystkich naszych działań. ■



Urząd Gminy Mełgiew

LIDER EUROFUNDUSZY



W czasie, gdy coraz częściej mówi się o wyludnianiu Lubelszczyzny, w Mełgwi w powiecie świdnickim przez ostatnich 10 lat liczba mieszkańców powiększyła się o prawie 1,5 tys. i wiele wskazuje na to, że nadal będzie wzrastać.

Duża w tym zasługa władz Gminy. – *Zależy nam na tym, aby Mełgiew była gminą przyjazną dla każdego, zarówno dla mieszkańca, jak i przedsiębiorcy – mówi Michał Piotrowicz, Zastępca Wójta Gminy Mełgiew. – Dążymy do ciągłego podnoszenia jakości życia naszych obywateli, tworzymy systemy równych szans, by przeciwdziałać wykluczeniu. Wspieramy zrównoważony rozwój gospodarczy, który jest filarem całościowego rozwoju. Zależy nam na tym, aby w naszym regionie powstawały nowe miejsca pracy, a bezrobocie malało. Zależy nam również na podtrzymaniu i pielęgnowaniu naszej tożsamości terytorialnej i historycznej. Ale żeby to wszystko osiągnąć, nie wystarczą same dobre chęci, dlatego pręźnie działamy korzystając ze środków pieniężnych pochodzących ze źródeł zewnętrznych.*

Gmina równych szans

W ostatnich latach lokalne władze położyły szczególny nacisk na infrastrukturę techniczną. Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pozyskano 197 275 zł na rozbudowę sieci wodociągowej w miejscowości Józefów i 97 494 zł na budowę hydroforni wraz z siecią wodociagową w Dominowie.

Gmina realizuje też projekt pn. „Energia przyjazna środowisku”, czyli zakup i montaż 708 instalacji solarnych, 100 kotłów zgazowujących drewno i 57 lamp hybrydowych. Wartość dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniosła 7 245 086 zł. Michał Piotrowicz wymienia profity związane z inwestycją: – *Dzięki tej inicjatywie mieszkańcy Gminy nie tylko przyczyniają się do ochrony środowiska naturalnego, ale odnoszą wymierne korzyści finansowe. Dotychczasowe koszty ponoszone przez nich tytułem dostępu do ciepłej wody ulegną znacznemu zmniejszeniu. Gospodarstwa biorące udział w projekcie będą zobowiązane do pokrycia wkładu własnego w wysokości zaledwie 15% wartości całej domowej instalacji.*

Poprawia się również infrastruktura komunikacyjna Gminy. W ramach projektu „Mełgiew – gminą równego dostępu do Internetu”, finansowanego w całości ze środków EFRR, część mieszkańców otrzyma nieodpłatnie laptopy z dostępem do sieci. – *Chodzi o wybrane grupy docelowe: mieszkańców pozostających w trudnej sytuacji materialnej, uczniów posiadających uprawnienia do poboru stypendiów socjalnych, rodziny korzystające z zasiłku rodzinnego, osoby niepełnosprawne i matki samotnie wychowujące dzieci – informuje Aneta Wierchowska-Ostańska, koordynatorka projektu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Gmina planuje również budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Jeżeli wniosek o dofinansowanie w wysokości 986 448 zł otrzyma pozytywną rekomendację, powstanie 110 takich instalacji.*

Gmina z tożsamością

Władze Gminy budowanie lokalnego patriotyzmu zaczynają od podstaw. Na przekór powszechnym tendencjom do zamykania małych szkół udało się zachować placówki w Mełgwi, Krępcu, Podzamczu, Dominowie, Jackowie i Krzesimowie. W budynkach szkolnych wykonano niezbędne roboty termoizolacyjne. Zrealizowano również dwa projekty przedszkolne, których wartość przekroczyła 2 mln zł. – *Dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego doposażyliśmy szkoły w niezbędne zaplecze edukacyjne – informuje Michał Piotrowicz. – Zakupione zostały m.in. tablice interaktywne, mikroskopy, mapy, książki, sprzęt do zajęć sportowych. W pełni wyposażyliśmy sale przedszkolne w siedmiu szkołach, tworząc punkty przedszkolne, do których uczęszczają dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Aktualnie aplikujemy o środki na modernizację oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Wnioskowane dofinansowanie wynosi 467 024,20 zł. W ramach projektu planujemy m.in. organizację 5 placów zabaw przy oddziałach przedszkolnych w Mełgwi, Dominowie, Krzesimowie, Jackowie i Krępcu oraz wyposażenie wszystkich oddziałów przedszkolnych w niezbędny sprzęt, pomoce dydaktyczne, artykuły plastyczne, zabawki, sprzęt ITC i audiowizualny.*

W szybkim tempie rozwija się w gminie infrastruktura sportowa. We Franciszkowie powstało wielofunkcyjne boisko do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną i tenisa. Kwota dofinansowania projektu ze środków PROW to 31 125 zł. Podobne boiska powstają w Dominowie, Jackowie, Krępcu, Krzesimowie i Minkowicach.

Jedną z ważniejszych inwestycji ostatnich lat jest budowa szkolnego wielofunkcyjnego basenu ogrzewanego słońcem i energią wiatrową, przystosowanego dla uczniów w różnym wieku i osób niepełnosprawnych. Wraz z istniejącą halą sportową i boiskiem „Orlik” pływalnia tworzy kompleks, jakimi dysponowały dotąd tylko regionalne ośrodki miejskie (Lublin, Świdnik). Wartość projektu, współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego



na lata 2007-2013, wyniosła 2 528 445,01 zł. Wkład własny Gminy to za ledwie 505 689,01 zł.

Na proces budowania i pielęgnowania tożsamości regionalnej wpływa tworzone przez Gminę zaplecze obiektów pożytku publicznego i placówek kultury. W Mełgwi powstała muszla koncertowa, wyremontowano chodniki w centrum i zmodernizowano świetlicę wiejską. Dokonano też remontu budynku po byłej szkole we Franciszkowie z przeznaczeniem na Wiejski Dom Kultury. Na te inwestycje gmina uzyskała dofinansowanie z PROW w wysokości 364 410 zł.

Gmina przedsiębiorcza

W celu „przyciągnięcia” przedsiębiorców, lokalne władze oferują m. in. nieruchomości w atrakcyjnych cenach i znaczne ulgi podatkowe. W ramach projektu, dofinansowanego w 85% z Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości, w siedzibie Urzędu Gminy powstało Centrum Obsługi Inwestora. Z myślą o zagranicznych inwestorach opracowano i przetłumaczono na języki: angielski, rosyjski i ukraiński ofertę inwestycyjną Gminy. Nowy telebim, zintegrowany z portalem gospodarczym www.biznes.mełgiew.pl, służy bezpłatnej promocji lokalnych firm.

Najbardziej wyrazistym przykładem troski władz o rozwój lokalnej przedsiębiorczości jest jednak udział w programie „Marka lokalna szansą rozwoju przedsiębiorczości na Szlacheckim Szlaku w województwie lubelskim”, współfinansowanym ze środków Szwajcarskiego Programu Współpracy i realizowanym w partnerstwie sześciu Gmin. Jego sednem jest rozwój oferty turystycznej i około turystycznej gmin partnerskich poprzez udzielanie bezwrotnych dotacji na założenie lub rozwój dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej. W ramach programu do operatora dotacji – Fundacji Fundusz Lokalny im. Jana III Sobieskiego, mającego swoją siedzibę w budynku Urzędu Gminy Mełgiew – wpłynęło łącznie 146 projektów. Efekty już są: pierwsze podpisane umowy, wypłacone dofinansowania i nowo powstające podmioty świadczące usługi o charakterze komercyjnym.

We współpracy z Gminą Wólka realizowane są bezpłatne szkolenia z zakresu przedsiębiorczości i pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych. Podczas bezpłatnych wyjazdów studyjnych (m.in. do Szwajcarii)



mieszkańcy gminy uczą się dobrych praktyk prowadzenia działalności gospodarczej, wprowadzania produktu regionalnego na rynek czy nawiązywania współpracy międzysektorowej. Mogą też przystępować do procesu certyfikacji, w wyniku którego otrzymują znak jakości swoich produktów i usług. Program przewiduje także bezpłatne działania promocyjne dofinansowanych ofert i nowo powstałej wspólnej marki lokalnej Szlaku Jana III Sobieskiego.

Gmina przyjazna

Aby ten wieloaspektowy rozwój przynosił efekty, konieczna jest odpowiednia promocja. Mełgiew jako jedna z nielicznych gmin posiada własny logotyp marki i ujednolicony wizerunek marketingowy. – *Hasło „Gmina dla Ciebie” to dla nas coś więcej niż pusty slogan reklamowy, to sposób i kierunek realizacji naszych działań, to norma jakości kon-*

taktów urzędników z mieszkańcami – informuje Michał Piotrowicz.

Gmina przyjazna to także gmina atrakcyjna turystycznie – właściwie zagospodarowana przestrzennie. Polepszeniu walorów estetycznych i krajobrazowych oraz poprawie mikroklimatu służyło wybudowanie zbiornika wodnego małej retencji na nieużytkach w dolinie rzeki Stawek–Stoki, w sąsiedztwie dwóch istniejących już zbiorników retencyjnych. Zbiornik objął teren o łącznej powierzchni 6,15 ha. Projekt uzyskał aż 2 080 344,74 zł dofinansowania.

Władze Gminy nie zamierzają spocząć na laurach. – *Ogromnie cieszymy się z osiągniętego sukcesu. Mamy jednak świadomość, że to dopiero nasze pierwsze kroki stawiane na drodze strategicznego projektowania gospodarczego. Mamy jeszcze wiele planów i wiele do zrobienia – przekonuje Michał Piotrowicz.*

SJ



Gmina Nielisz



LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Nielisz leży w północnej części powiatu zamojskiego, środkowowschodniej części województwa lubelskiego. Malowniczo położona w pasie wyżyn otaczających kotlinę rzeki Wieprz, tworzy część Niecki Lubelskiej.

Wśród ciekawych miejsc godnych odwiedzenia w Gminie Nielisz są dwa kompleksy dworskie usytuowane na przeciwległych krańcach doliny rzeki Wieprz: zespół pałacowy w Ruskich Piaskach oraz pałacyk wraz z zabytkowym parkiem w Ujazdowie. Turyści nie powinni też ominąć XVIII-wiecznego kościoła p.w. Św. Wojciecha w Nieliszu.

Turystyczną perłą gminy i chlubą mieszkańców jest wybudowana infrastruktura turystyczna przy zbiorniku wodnym Nielisz. Akwen wodny ma powierzchnię około 1000 ha, z czego ponad 12 ha gruntu oraz powierzchni



wód zostało zagospodarowanych pod infrastrukturę turystyczno-rekreacyjną. Zakres robót obejmował budowę plaży, kąpieliska, budynku socjalno-sanitarnego i mola wraz z pomostem. Dla miłośników sportów wodnych został wykonany tor wiosłarski oraz przystań wodna składająca się z pomostu cumowniczego i pirsów cumowniczych. Utworzony został Punkt Informacji Turystycznej, w którym odwiedzający nasze tereny mogą zasięgnąć informacji o atrakcjach turystycznych gminy i regionu.

Wszystko to nie byłoby możliwe, gdyby nie dofinansowanie, które Gmina Nielisz otrzymała ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego



Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013. Dostępność środków pochodzących z Unii Europejskiej pozwoliła na realizację również innych inwestycji, które wpłynęły na poprawę jakości życia kulturalno-obyczajowego mieszkańców oraz promocję walorów gminy.

Przy współfinansowaniu ze środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych Strategii Rozwoju” Gmina Nielisz m.in. wybudowała Klub Kultury w miejscowości Staw Noakowski, przeprowadziła kompleksowy remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Złojec. Inwestycje te przyczyniły się do poprawy stanu infrastruktury publicznej oraz wpłynęły na wzmocnienie kapitału społecznego i kulturotwórczego gminy.

W ramach PROW zrealizowano również inne przedsięwzięcia, takie jak organizacja imprez kulturalno-rozrywkowych, np. „Sobótka”, wydanie śpiewnika kultywującego tradycje śpiewacze regionu. Dla kół gospodyń wiejskich pozyskano środki finansowe na uszycie strojów regionalnych wszystkim członkiniom zespołów śpiewaczych.

Środki PROW umożliwiły również poprawę poziomu życia mieszkańców kilku miejscowości poprzez budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami.

Z uwagi na duży wskaźnik bezrobocia, Gmina Nielisz w celu zaktywizowania ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym powołała Centrum Integracji Społecznej. Organizacja ta działa w Gminie od 2014 roku. Swoją opieką obejmuje 32 bezrobotnych i podopiecznych GOPS. Pracownicy instytucji pracują w czterech warsztatach: rolno-leśno-ogrodniczym, mechaniczno-usługowym, remontowo-gospodarczym oraz gastronomiczno-cateringowym, oferując swoje usługi gminnym jednostkom oraz mieszkańcom. W walce z bezrobociem ma pomóc również nowo powstała Spółdzielnia Socjalna „Moczydło”. Założyła ją Gmina Nielisz wraz ze Stowarzyszeniem na Rzecz Aktywizacji Osób Bezrobotnych „SAOB” z Zamościa. Na początek Spółdzielnia zatrudnia 6 osób dotychczas bezrobotnych, oferując usługi m.in. w zakresie prac remontowo-budowlanych oraz prowadzi wypożyczalnię rowerów wodnych na terenie zbiornika Wodnego Nielisz.

Mamy nadzieję, że nowy okres programowania w jeszcze większym stopniu pozwoli na aplikowanie o środki unijne, co zwiększy w dużym stopniu atrakcyjność Gminy Nielisz. Poprzez uzyskane dofinansowania Gmina będzie mogła realizować kolejne ważne dla społeczności inwestycje oraz promować swoje tereny. ■



Urząd Gminy Rudnik

Rozmowa z Tadeuszem Zdunkiem, wójtem Gminy Rudnik



LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Rudnik jest gminą typowo rolniczą, niezbyt bogatą. Ale na jej terenie wiele się ostatnio zmieniło.

Pomogły środki zewnętrzne. W ciągu ostatnich kilku lat uzyskaliśmy dofinansowanie na wiele inwestycji i tak zwanych małych projektów, które przyczyniły się zarówno do polepszenia życia mieszkańców, jak i do poprawienia wizerunku gminy i warunków do inwestowania.

Cała gmina została zwodociągowana, powstała kolejna hydrofornia gminna, wymieniliśmy też starą sieć rur azbestowych na rury PCV.

Gmina Rudnik stawia na ochronę środowiska, bo to dobra inwestycja w przyszłość. W ostatnich latach wybudowaliśmy 198 ekologicznych przydomowych oczyszczalni ście-



ków za kwotę 1 870 tys. zł, planujemy kolejnych 60. Powstała też gminna biologiczna oczyszczalnia tego typu. Dofinansowanie w kwocie 898 tys. zł pozyskaliśmy z PROW, reszta pochodzi z kredytu WFOŚ.

Wspólnie z gminą Gorzków zrealizowaliśmy współfinansowany ze środków EFRR projekt zakupu i montażu instalacji solarnych do podgrzewania ciepłej wody użytkowej w 493 indywidualnych budynkach mieszkalnych oraz 9 obiektach użyteczności publicznej. Jego wartość to 5 440 743,09 zł, kwota dofinansowania 4 249 573,74 zł.



Poprawiła się też sytuacja komunikacyjna gminy. Jakie ważne inwestycje zrealizowano w ostatnich latach?

Zmodernizowaliśmy drogi w Wierzbicy i w Majdanie Kobylańskim. W Wierzbicy zabezpieczyliśmy dno wąwozu lessowego, umacniając je nawierzchnią asfaltową i krawężnikami, przez co został uporządkowany spływ wód opadowych. Wartość inwestycji wyniosła 487 750,23 zł, kwota dotacji 385 880 zł. W Majdanie Kobylańskim zakresem prac było umocnienie dna wąwozu oraz zabezpieczenie poboczy i skarp. Inwestycja kosztowała 265 930,28 zł, kwota dotacji to 212 744,00 zł.

Ważną inwestycją była przebudowa skrzyżowania i mostu w miejscowości Płonka, bardzo potrzebna, gdyż chodziło o bezpieczeństwo mieszkańców oraz kierowców. Wybudowano most, zmodernizowano drogę, został ułożony chodnik. Na to przedsięwzięcie zdecydowaliśmy się razem ze starostwem powiatowym, koszty – prawie 800 tys. zł – podzieliliśmy po połowie. Kolejną inwestycją była modernizacja odcinka drogi Rudnik – Maszów, także razem z powiatem, po 138 tys. zł. Powiat pomógł również odremontować wąwozy lessowe w miejscowościach Równianki i Kaszuby – dołożył 75 tys. zł. Malownicze wąwozy zabezpieczono przed osunięciem oraz położono asfaltowy dywanik, dzięki któremu są przejezdne.

Panie Wójcie, wspomnieli Pan, że Gmina realizuje także tak zwane miękkie projekty.

Z POKL otrzymaliśmy 171 049 zł dofinansowania na wyposażenie oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych w Płonce i Rudniku, m.in. poprzez zakup mebli do klas i szatni, wyposażenie i przystosowanie łazienek dla małych dzieci, zakup urządzeń na place zabaw. Natomiast na projekt „Droga do sukcesu”, w ramach którego wspomogliśmy uczniów dwóch naszych szkół, dostaliśmy 60 000 zł.

W najbliższym czasie gmina Rudnik nie spocznie na laurach. Planujemy dalsze inwestycje związane z ochroną środowiska i infrastrukturą drogową. ■

Pozostałe inwestycje Gminy Rudnik

■ Sala sportowa w miejscowości Rudnik. Koszt: 3 mln zł, 100 tys. zł pochodziło z Totalizatora Sportowego, reszta to pieniądze z własnego budżetu i kredytu.

■ Rozbudowa wiejskich świetlic w miejscowościach Płonka i Bzowiec w ze środków PROW. Wartość inwestycji to odpowiednio: 416 730,81 i 34 700 zł, kwota dotacji: 220 000 i 20 000 zł.

■ Wymieniana dachu na szkole podstawowej oraz budowa parkingu przy cmentarzu w Płonce.

Działo się w regionie

O miesiącach letnich mówi się: sezon ogórkowy. Tymczasem w naszym regionie w tym czasie i we wrześniu wiele się działo, wiele też się zmieniło, co niejednokrotnie relacjonowaliśmy na stronie internetowej www.panoramalubelska.pl. Oto subiektywny wybór wydarzeń i projektów z ostatnich trzech miesięcy.



Prawo. W 2014 roku Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało i przeprowadziło przez proces legislacyjny projekty ustaw deregulujących dostęp do tzw. zawodów zaufania publicznego oraz innych zawodów, których wykonywanie wymagało odpowiedniego wykształcenia (np. płatnych studiów podyplomowych), zdania egzaminu państwowego czy też wykazania się doświadczeniem zawodowym (np. odbycia stażu, nierzadko odpłatnego). Żeby nie opóźnić całego procesu, zmiany wchodziły w życie w kilku transzach. Zniesiono bariery w dostępie do ponad 240 zawodów, m.in. adwokata, radcy prawnego, notariusza, komornika, detektywa, taksówkarza, architekta i inżyniera posiadającego uprawnienia budowlane, diagnosty uprawnionego do wykonywania badań technicznych pojazdów, pilot samolotowy zawodowy i liniowy i do niektórych zawodów górniczych.

W lipcu weszły też w życie zmiany w ustawie o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych. Teraz na prowadzenie zbiorów publicznych nie jest potrzebna niczyja zgoda, a na zbiórki elektroniczne (np. przelewy) nawet ich zgłoszenie. Ustawa z 14 marca 2014 r. znosi obowiązek

„pozwoleń” na zbiórkę publiczną – zastępuje je prostymi zgłoszeniami na portalu zbiorki.gov.pl (od niedawna można już rejestrować adresy internetowe z polskimi znakami, ale zadziała też adres zbiorki.gov.pl).

Inwestycje. Inwestycjom zrealizowanym z udziałem środków Unii Europejskiej poświęciliśmy w zasadzie cały niniejszy numer „Panoramy Lubelskiej – Lider Eurofunduszy”. Nowe budynki, place zabaw, miejsca rekreacji i wypoczynku powstawały w całym regionie. Część inwestycji jest jeszcze w planach – w Puławach na drugą połowę 2015 roku planowane jest oddanie do użytku hali sportowej przy Zespole Szkół Technicznych o wartości 6 milionów złotych, również w 2015 roku powinno być gotowe duże centrum biznesowe przy ul. Laury w Lublinie, składające się z dwóch inkubatorów przedsiębiorczości: budowanego przez Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych „Centrum Wsparcia Biznesu SIS Biznes Park” oraz realizowanego przez Klaster Designu i Innowacji Centrum Designu i Innowacji. Mieszkańcy

Lublina już wkrótce będą mogli pokonywać olimpijskie dystanse na nowych pływalniach przy Al. Zygmunto-wskich, sfinansowanych m.in. ze środków pozyskanych z emisji obligacji przychodowych.

18 września Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. podpisało umowę na realizację największej inwestycji w historii Kraśnika. Projekt „Przebudowa – modernizacja komunalnej oczyszczalni ścieków w Kraśniku” będzie kosztował 61 570 320,92 zł.

W lubelskim Urzędzie Marszałkowskim gościła delegacja złożona z wysokich urzędników administracji chińskiej prowincji Hubei. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych, a tematem rozmowy szeroko rozumiana współpraca w zakresie gospodarki. Lublin jest jednym z miast, które chińska delegacja pod przewodnictwem członka regionalnego parlamentu, Pana Gong Liangbo odwiedziła w ramach wizyty w Polsce. Chińskich gości zainteresowały głównie biotechnologie (Lublin, wpierany znacznymi dotacjami z UE, jest silnym ośrodkiem rozwoju tej dziedziny nauki), technologie pozyskiwania energii ze źródeł





odnawialnych, ochrona środowiska, produkcja żywności i szeroko pojęta dziedzina, jaką jest rolnictwo i przetwórstwo. W związku z podejmowanymi reformami chińskiej administracji, przedstawiciele prowincji Hubei interesują także kwestie związane z funkcjonowaniem władz wszystkich szczebli, organizacji samorządów, nadzoru, transparentności procesów czy prawa pracy. Przedstawiciele województwa lubelskiego otrzymali zaproszenie na rewizytę w celu wykonania kolejnych, praktycznych już kroków na drodze do budowy długofalowej i wieloaspektowej współpracy obu regionów.

jabłek na świecie i największym w Europie. A Rosja była dotąd odbiorcą ponad połowy eksportowanych owoców. Ministerstwo Rolnictwa szacuje, że straty spowodowane embargiem mogą wynieść 500 mln euro.

Polacy, w tym polscy internauci, nie stracili jednak rezonu. Apel „Pulsu Biznesu”: „Postaw się Putinowi – jedz jabłka i pij cydr” ponad podziałami poparło wielu polityków, dziennikarzy i celebrytów. Na Facebooku i Twitterze mnożą się uszczypliwie memy, a najmodniejszym motywem tzw. „selfie” (własnoręcznie wykonanej samemu sobie fotografii) stał się autoportret z jabłkiem.



Embargo na polskie owoce i warzywa. 1 sierpnia Federalna Służba Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego Federacji Rosyjskiej (Rossielchoznadzor) wprowadziła w Rosji „czasowe ograniczenie wwozu” owoców i warzyw z Polski. Zakaz obejmuje m.in. świeże jabłka, gruszki, wiśnie, czereśnie, kalafiory i kapustę. Embargo jest odpowiedzią władz rosyjskich na sankcje gospodarcze Unii Europejskiej i USA. Sytuacja jest trudna, bo Polska jest jednym z największych producentów

ność stale rośnie. Na projekty własnego autorstwa głosowali lub głosują między innymi mieszkańcy Puław, Chełma, Kraśnika, Zamościa, Krasnostawu i Lublina...

Ważne rocznice. W tym roku obchodziliśmy także okrągłe rocznice tragicznych wydarzeń sprzed lat: w lipcu minęło 100 lat od wybuchu I wojny światowej, 75 lat temu 1 września od ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę rozpoczęła się wojna, która na ponad pół wieku zmieniła oblicze Europy i świata. W sierpniu obchodziliśmy 70. rocznicę Akcji „Burza” i wybuchu Powstania Warszawskiego.



Budżet obywatelski. W wielu miejscowości Lubelszczyzny mieszkańcy sami mogą zagospodarować część budżetu w ramach tak zwanego budżetu obywatelskiego. Idea nie jest całkiem nowa, ale jej popular-



Urząd Gminy Strzyżewice



LIDER EUROFUNDUSZY

Na południe od Lublina, tuż za Zalewem Zemborzyckim, w górnym biegu rzeki Bystrzycy rozciąga się teren gminy Strzyżewice. Na 10 884 ha znajdujemy wiele urokliwych miejsc i zakątków, m.in.: liczne pomniki przyrody, Czerniejowski Obszar Chronionego Krajobrazu, szlak młynów wodnych, cmentarze wojenne, a także jedno z największych źródeł na Wyżynie Lubelskiej.

Gmina Strzyżewice to również liczne, bogate w historię zabytki – m.in. zespół dworsko-parkowy



Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Piotrowicach zrealizowana została w ramach ZPORR 2004-2006. Wartość inwestycji: 2 237 689,78 zł, w tym środki EFRR: 1 403 526,80 zł.

w Pszczelaj Woli, zespół pałacowo-parkowy w Osmolicach, zespół dworsko-parkowy w Piotrowicach, zespół dworski w Strzyżewicach, czy zespół dworsko-parkowy w Tuszowie – otoczone ciekawie ukształtowaną rzeźbą terenu, z urokliwymi wąwozami i wzniesieniami, na które wspaniały widok rozciąga się z wysokości ponad 261 m Ptasiej Góry.

Strzyżewice, jak większość wiejskich gmin naszego regionu, ma charakter rolniczy – użytki rolne zajmują 81,1% jej powierzchni, a w rolnictwie zatrudnionych jest ponad połowa ludności. Działa tu także ponad 300 przedsiębiorstw, wśród nich OSMOFROST, zatrudniający przy przetwórstwie owoców i warzyw około 200 pracowników.

Najwięcej firm przybyło po 2004 roku, co w dużej mierze wynikało z możliwości uzyskania bezzwrotnych kredytów na założenie firmy.

Podczas kiedy Lubelszczyzna wydłubnia się, gminie Strzyżewice od 2009 roku przybyło mieszkańców. Według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. w około 2050 gospodarstwach domowych na terenie gminy mieszkało 8108 osób, w tym 430 na pobyt czasowy. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 75,1 osoby na km², a więc dużo w porównaniu ze średnią dla wsi nie przekraczającą 50 osób na 1 km².

Co przyciąga do tej wiejskiej gminy? Czy tylko bliskość Lublina, rozwój budownictwa mieszkaniowego i stosunkowo niewysoka stopa bezrobocia (wg GUS, w 2010 roku wyniosła tu 7,3%, podczas gdy w Lublinie 9,62%, a w całym województwie aż 12,61%)?

Otóż Strzyżewice mają coś, co je wyróżnia wśród gmin Lubelszczyzny – duży talent, chęć i umiejętność pozyskiwania i gospodarowania środkami finansowymi. Dowodzą tego wysokie pozycje w różnych rankingach. W zestawieniu „Rzeczpospolitej” z 2007 roku gmina zajęła 77. miejsce (na 1583 gmin wiejskich w całej Polsce). Dwa lata później już 75., gdzie bardzo dobrze oceniono też wykorzystanie funduszy unijnych – w tej kategorii gmina była



Rozbudowa sieci kanalizacyjnej wraz z częściową przebudową sieci wodociągowej na terenie aglomeracji Piotrowice, współfinansowana ze środków unijnych – RPO WL na lata 2007-2013. Wartość inwestycji: 3 870 193,10 zł, kwota dofinansowania z EFRR: 1 949 341,74 zł.

55., druga w województwie lubelskim, a w powiecie pierwsza. W 2010 r. ulokowała się na 86. pozycji, jako 3. w województwie lubelskim, a rok później gmina Strzyżewice awansowała na 45. miejsce w kraju. W 2012 r. zajęła 91. miejsce, co w perspektywie województwa lubelskiego dało jej 6. miejsce w kategorii gmin wiejskich. Organizatorzy rankingu brali pod uwagę samorządy, które najbardziej dbają o rozwój i podniesienie jakości życia, przy jednoczesnym zachowaniu reguł odpowiedzialności finansowej.

Wyremontowany zabytkowy dworek w Piotrowicach – inwestycja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach RPO WL na lata 2007-2013. Całkowita wartość inwestycji: 2 234 619,59 zł, kwota dofinansowania: 1 705 760,09 zł.



Od 2002 roku na czele Gminy Strzyżewice stoi wójt Jan Andrzej Dąbrowski, który objąwszy rządy w doskonałym do inwestowania czasie, nie bał się od razu „wsiąść na wysokiego konia”. Już w 2003 roku gmina realizowała inwestycje ze środków unijnych funduszy przedakcesyjnych: SAPARD i PHARE. – *To było dla nas wszystkich nowe doświadczenie – wspomina wójt. – Wbrew wcześniejszym zapowiedziom zapotrzebowanie na środki inwestycyjne znacznie przekroczyło dostępne dofinansowanie. Wszyscy uczyliśmy się aplikować o środki unijne, szkoliliśmy się w tym kierunku, a to też kosztowało wiele pracy, zaangażowania, popełnionych błędów oraz środków finansowych. Do niektórych działań musieliśmy przekonywać*



Najmłodszym dzieciom stworzono warunki do zabawy na świeżym powietrzu – na terenie gminy powstaje 6 dobrze wyposażonych placów zabaw



Boiska sportowe i budynek zaplecza przy Zespole Szkół Publicznych w Bystrzycy Starej, współfinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki. Budowa zostanie ukończona w II połowie 2014 r. Wartość zadania: 1 380 170,00 zł, kwota dotacji: 445 800,00 zł.

mieszkańców, co zabierało czas i zmniejszało możliwości otrzymania wsparcia.

Jednak nawet najbardziej sceptycznie nastawieni strzyżowianie nie mogli nie zauważyć, jak wielkie znaczenie miały realizowane inwestycje, jak z biegiem czasu podciągały ich małą ojczyznę coraz bliżej poziomu znacznie bogatszych samorządów.

Obraz zmian byłby niepełny bez wspomnienia o inwestycjach wykonanych ze środków własnych gminy oraz wsparcia krajowego: z MEN, MKiDN, MSW, MSWiA, MAC, Urzę-

du Marszałkowskiego – FOGR, PAOW, WFOŚiGW. Część inwestycji drogowych była realizowana wspólnie z Powiatem Lubelskim oraz z Zarządem Dróg Wojewódzkich.

Choć nadal największą inwestycyjną bolączką gminy były i są drogi (środki na nie zawsze i wszędzie są za niskie), to jednak umiejętne korzystanie ze wsparcia finansowego zarówno unijnego jak i krajowego widocznie poprawiło infrastrukturę drogową, oświatową, kulturalną, sportową, administracyjną w gminie, wpłynęło korzystnie na zmianę jej wizerunku i komfort życia miesz-

kańców. Intensywnie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Gmina kładzie też duży nacisk na sprawy związane z utrzymaniem czystości i estetyki w miejscach publicznych.

– *Jestem pewien, że zmiany w rozwoju naszej gminy w każdej dziedzinie w perspektywie tych minionych 10 lat są widoczne i odczuwalne nie tylko dla naszych mieszkańców, ale również dla gości odwiedzających Strzyżewice – optymistycznie podsumowuje dziesięciolecie przynależności Polski do Unii Europejskiej wójt Dąbrowski.*

O wszystkich zrealizowanych i planowanych inwestycjach, można dowiedzieć się z wydawanej przez Urząd Gminy gazety „Kompres”, dostępnej w wersji elektronicznej na stronie gminy: <http://www.strzyzewice.lubelskie.pl>. ■

Droga gminna w Bystrzycy Nowej. Liczne inwestycje drogowe, w tym budowa chodników i oświetlenia ulicznego, poprawiły infrastrukturę komunikacyjną na terenie gminy. W latach 2003-2014 oddano do użytku drogi gminne o nawierzchni asfaltowej o łącznej długości 40,34 km.



Urząd Gminy Stary Zamość

LIDER EUROFUNDUSZY

Stary Zamość to gmina położona w województwie lubelskim, w północnej części powiatu zamojskiego, na Wyżynie Lubelskiej – częściowo na terenie Działów Grabowieckich, a częściowo na terenie Padołu Zamojskiego. Obszar 97,19 km², zamieszkuje 5489 osób. W skład gminy wchodzi 19 sołectw.

Położenie przy drodze krajowej nr 17 oraz bliskie sąsiedztwo z Zamościem, Roztoczem i zalewem w Nieliszu to ważne atuty gminy. Wschodnia część wraz z dużym kompleksem leśnym „Pańska Dolina” należy do utwo-



Strażnica OSP w Wierzbie

rzonego w 1995 roku Skierbieszowskiego Parku Krajobrazowego. Przez ten kompleks leśny wytyczono pieszy szlak turystyczny po Działach Grabowieckich, przebiegający przez Wierzbę, las „Pańska Dolina”, Skierbieszów, Łaziska i Kornelówkę.

W miejscowości Stary Zamość wznosi się kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej

Maryi Panny, w którym znajdują się zabytkowe organy wykonane w 1911 roku, ufundowane przez założyciela Włociańskiej Orkiestry Karola Namysłowskiego. Kościół został najprawdopodobniej wzniesiony w latach trzydziestych XVI wieku i odrestaurowany od fundamentów w roku 1592 z fundacji kanclerza Jana Zamoyskiego. Obok kościoła, w dawnym budynku wikariatu z 1910 roku, mieści się Muzeum Ziemi Starozamojskiej.

W budynku Szkoły Podstawowej noszącej imię Karola Namysłowskiego znajduje się Izba Pamięci poświęcona orkiestrze i jej założycielowi. Prowadzeniem działalności kulturalnej w gminie zajmuje się Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna w Starym Zamościu. Budynek, w którym znajduje się GOK, także został wyremontowany i wyposażony w nowoczesny sprzęt.

Dzięki wykorzystaniu dotacji unijnych oraz krajowych, infrastruktura gminy jest dobrze rozbudowana – w 100% zwodociągowana i telefonizowana, w 95% zgazetyfikowana. Wszystkie miejscowości posiadają dogodnie połączenie drogami utwardzonymi z siedzibą Urzędu Gminy oraz drogą krajową Lublin – Zamość.

Oprócz inwestycji infrastrukturalnych w ostatnich latach wykonano szereg inwestycji mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców. Powstało 500 przydomowych oczyszczalni ścieków. Wybudowano szkołę podstawową w Udryczach. W Starym Zamościu powstało gimnazjum wraz z halą sportową, a w Wierzbie nowoczesny kompleks sportowy ze stadionem pił-



Gminny Ośrodek Kultury w Starym Zamościu

karskim, widownią na 450 miejsc wraz z oświetleniem i zapleczem socjalnym, a także boiska ze sztuczną nawierzchnią do piłki ręcznej, siatkowej i tenisa. Wybudowano także świetlicę wiejską w Starym Zamościu i strażnicę w Wierzbie. W trakcie remontu jest



Nowa szkoła podstawowa w Udryczach

Dom Ludowy w Udryczach i strażnica w Krasnem. Został wyremontowany budynek na potrzeby powstałego przedszkola. Wybudowano i wyposażono w sprzęt dwa place zabaw dla dzieci. Ponadto na bieżąco są prowadzone remonty i budowy dróg gminnych i chodników. Prawie wszystkie miejscowości posiadają oświetlenie uliczne.

fot. i oprac. Elżbieta Czarny

Plac zabaw przed nowym budynkiem gimnazjum w Starym Zamościu



Na widowni nowego stadionu w Wierzbie może zasiąść 450 kibiców





Gmina Szastarka

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Szastarka jest doskonale znana miłośnikom turystyki rowerowej – to tu swój początek ma mierzący 141,5 km Centralny Szlak Rowerowy Rostocza. Wśród malowniczych pagórków Wzniesień Urzędowskich i Rostocza Zachodniego nie będzie się nudził także turysta – piechur.

W ostatnich latach gmina zyskała nowe możliwości inwestowania i rozwoju. Lokalne władze z wójtem Tomaszem Mularczykiem na czele pozyskały z Unii Europejskiej środki na projekty warte prawie 11 milionów złotych.

4 281 416,94 zł pochodziło z **Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego**. Projekt „Kompleksowa informatyzacja Gmin Powiatu Kraśnickiego” kosztem 439 776,84 zł wzbogacił Urząd Gminy

kończy się w 2015 roku, będzie kosztował 4 996 400,68 zł; Unia dołoży do niego 3 893 388,09 zł. Udział mieszkańców to 14%.

Ze środków **Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich** w ponad połowie sfinansowano budowę linii wodociągowej łączącej miejscowości Huta Józefów z ujęciem w Polichnie Pierwszej za 400 433,04 zł.

Do najcenniejszych zabytków na terenie gminy Szastarka należy zbudowany w latach 1871-99 drewniany kościół p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja Ap. w Blińowie. Remont generalny przekraczał możliwości finansowe parafii, pomogła więc Gmina oraz środki z PROW – 129 779 zł.

W ramach PROW dofinansowano też realizację tzw. „małych projektów”. Na terenie gminy powstały place zabaw, urządzenia fitness i boisko trawiaste, wyremontowano i doposażono wiejskie domy kultury. Potrzebne doposażenie otrzymały także organizacje społeczno-kulturalne: Koło Gospodyń Wiejskich ze Starych Moczydeł, orkiestra dęta z Szastarki i orkiestra

nie – Unia dołożyła 148 923,6 zł do remontu budynku, dofinansowała też wiele imprez kulturalno-rekreacyjnych oraz cykl szkoleń dla społeczności lokalnej w Gminie Szastarka.

W czerwcu bieżącego roku do użytku oddano Wiejski Dom Kultury w Szastarce Stacji. Budynek pełni także funkcję remizy OSP. Jego rozbudowa trwała od 2008 roku, uporządkowano także otoczenie budynku i wykonano nowy parking. Inwestycja kosztowała 1 859 085,05 zł, po złożeniu w 2012 roku wniosku o dofinansowanie z PROW Unia dołożyła do niej 500 tys. zł.

Łącznie w ramach PROW zrealizowano przedsięwzięcia za prawie 3,5 mln złotych, kwota dofinansowania wyniosła 1 319 999,68 zł.

Ze wsparcia unijnego skorzystali również najmłodsi mieszkańcy gminy. W ramach **Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki** przedszkolaki i uczniowie mogli m.in. wziąć udział w zajęciach dodatkowych, doposażono też przedszkole i plac zabaw. Na projekty „Dodatkowe zajęcia dla dzieci z klas I-III ze szkół podstawowych

Wiejski Dom Kultury w Szastarce Stacji



Wyremontowany budynek Gminnego Centrum Kultury w Polichnie



o nowy sprzęt komputerowy i specjalistyczne oprogramowanie. Wdrożono też system elektronicznego obiegu dokumentów, a mieszkańcy zyskali publiczne punkty dostępowe do Internetu. W ramach projektu „Wrota Lubelszczyzny – informatyzacja administracji” za 41 361 zł m.in. powstał nowy, dostosowany do współczesnych standardów Biuletyn Informacji Publicznej.

W kwietniu br. 496 mieszkańców podpisało z gminą umowę na realizację projektu „Ochrona powietrza atmosferycznego przez montaż kolektorów słonecznych na domach prywatnych oraz budynkach użyteczności publicznej w Gminie Szastarka”. Projekt za-

z Polichny oraz zespoły śpiewacze z Blińowa, Szastarki i Majdanu Obleszcze. W centrum Szastarki utworzono zielony skwerek, a na stronie www.gminaszastarka.pl można odbyć wirtualny „spacer”, na który składa się 15 zdjęć panoramicznych z terenu gminy.

Ze środków PROW skorzystało także Gminne Centrum Kultury w Polich-

Gminy Szastarka – indywidualizacja procesu nauczania”, „Wiedzieć więcej – wykorzystaj szansę”, „Kompetencje kluczowe – klucz do sukcesu” i „Zostań przedszkolakiem” pozyskano z funduszy unijnych 1 669 016,69 zł.

Bez finansowego wsparcia z zewnątrz gmina taka jak Szastarka, której powierzchnię w ponad 75% stanowią grunty orne, musiałaby zrezygnować z wielu ważnych inwestycji. Tymczasem w latach 2011-2014 z europejskich i krajowych źródeł udało się pozyskać ponad 8 mln zł. Wartość wszystkich projektów zrealizowanych z udziałem środków zewnętrznych to 11 350 019,67 zł. ■

Remont drewnianego kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja Ap. w Blińowie



Gmina Tarnawatka

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Tarnawatka leży w południowo-wschodniej części województwa lubelskiego, w powiecie tomaszowskim. To tutaj, w miejscowości Wieprzów, swój początek bierze trzecia pod względem wielkości rzeka Lubelszczyzny, Wieprz.

W ostatnich latach na przedsięwzięcia realizowane z udziałem środków Unii Europejskiej lokalne władze z wójtem Piotrem Pasiecznym na czele pozyskały niebagatelną kwotę prawie 8 milionów złotych. – *Na początku nie było łatwo, wszyscy uczyliśmy się unijnych procedur – wspomina wójt. – Ale byliśmy zdeterminowani, żeby poprawić infrastrukturę i uczynić z gminy miejsce, w którym nasi mieszkańcy będą chcieli mieszkać, pracować i odpoczywać. Z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego otrzymaliśmy prawie milion zł na przebudowę dróg gminnych*

Plac zabaw i siłownia na świeżym powietrzu w miejscowości Tarnawatka-Tartak



w Tarnawatce, z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w sumie 3 500 515 zł na budowę kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalniami ścieków w miejscowościach Niemirówek-Kolonia, Pańków, Wieprzów Ordynacki i Wieprzów Tarnawacki. Wybudowaliśmy też 117 przydomowych oczyszczalni ścieków.

W partnerstwie z innymi gminami, w ramach RPO WL, Tarnawatka

zrealizowała projekty: „Internet w Twoim zasięgu – przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w powiecie tomaszowskim” (dofinansowanie 463 658 zł) oraz „Poprawa skuteczności działań ratownictwa ekologicznego jednostek OSP KSRG z terenu Gmin Roztocza Tomaszowskiego” (518 059,7 zł).

Na terenie gminy powstają nowe place zabaw dla dzieci, siłownie na świeżym powietrzu, miejsca spotkań integracyjnych, modernizowane są świetlice wiejskie, rozbudowuje się infrastruktura turystyczna. Gminny Ośrodek Kultury w Tarnawatce otrzymał nowy sprzęt do sali widowiskowej. Na realizację tak zwanych „małych projektów” o wartości 200 tys. zł ze środków PROW pozyskano 170 551,64 zł. Unia dołożyła też do zagospodarowania otoczenia zabytkowego kościoła i zabytkowego spichlerza w Tarnawatce oraz zbiornika wodnego w miejscowości Wieprzów Tarnawacki, a także do przebudowy i remontów świetlic wiejskich i do wyposażenia Gminnego Centrum Aktywności. W partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Wzgórze Przyjaźni” i Stowarzyszeniem na rzecz rozwoju Gminy Tarnawatka wybudowano eko-ścieżkę w Tarnawatce i miejsce spotkań integracyjnych w Tarnawatce-Tartaku oraz nowe place zabaw.

Na wszystkie zrealizowane inwestycje Gmina pozyskała z UE 6 575 151,24 zł.

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi aktywizację zawodową osób bezrobotnych i zagro-

Samochód ratowniczo-gaśniczy przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury i OSP



zonych wykluczeniem społecznym. W latach 2009-2013 pozyskano na te projekty ponad 488 700 zł. Realizowane w 2013 roku „Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z gminy Tarnawatka” polegało m.in. na organizacji dodatkowych zajęć



Wójt Piotr Pasieczny na tle oczyszczalni ścieków

szkolnych. Z Europejskiego Funduszu Społecznego pochodziły także środki na utworzenie małego przedszkola w Tarnawatce i na modernizację oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Od 2010 roku w ramach LGD „Roztocze Tomaszowskie” organizowany jest festyn „Dni Wieprza”. W partnerstwie z powiatem tomaszowskim i 11 innymi gminami zrealizowano projekt „Współpraca Straży Pożarnych Powiatu Tomaszowskiego z partnerami z Niemiec i województwa podkarpackiego”. W sumie na „miękkie” projekty w latach 2009-13 ze środków EFS, RPO WL i PROW pozyskano 1 337 456,29 zł.

19 sierpnia 2014 roku gminę Tarnawatka zamieszkiwało 4 165 osób. – *Według wyliczeń, które sporządzono tego dnia, całkowita wartość dofinansowania z Unii Europejskiej wszystkich realizowanych w gminie projektów w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła 1 899,79 zł – podsumowuje Piotr Pasieczny. – Zrealizowaliśmy 22 projekty inwestycyjne oraz 9 tak zwanych „miękkich”, na które pozyskaliśmy łącznie 7 912 607,53 złotych.*

Skrzyżowanie ulicy Księdza Boguty oraz ulicy Woła



szkolenia z Unii Europejskiej wszystkich realizowanych w gminie projektów w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła 1 899,79 zł – podsumowuje Piotr Pasieczny. – Zrealizowaliśmy 22 projekty inwestycyjne oraz 9 tak zwanych „miękkich”, na które pozyskaliśmy łącznie 7 912 607,53 złotych. ■

Plac zabaw i siłownia na świeżym powietrzu w miejscowości Tarnawatka



Budynek remizo-świetlicy w Wieprzowie



Gmina Tomaszów Lubelski



LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Tomaszów Lubelski to nie tylko malownicze tereny Grzędy Sokalskiej, Rostocza Środkowego i Pobuża. Bliskość drogi krajowej nr 17, dróg wojewódzkich i przejścia granicznego z Ukrainą w Hrebennem sprawiają, że jest to obszar atrakcyjny zarówno dla rozwoju gospodarczego, jak i zamieszkania.

W mijającej kadencji władze gminy pod przewodnictwem wójta Antoniego Wawrycy zrealizowały szereg projektów współfinansowanych ze źródeł zewnętrznych, głównie z Unii Europejskiej.

Dzięki środkom Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w gminie znacznie poprawiła się infrastruktura komunalna. Wybudowano ponad 9 km sieci wodociągowej wraz z przyłączami dla ponad 120 gospodarstw w Rabinówce oraz w miejscowości Chorążanka. Wartość inwestycji to odpowiednio 2,5 mln zł i 250 tys. zł, dotacja: 1,1 mln zł i prawie 83 tys. zł. W Majdanie Górnym przebudowano stację wodociągową. Kosztem 716 tys. zł mieszkańcy uzyskali dostęp do lepszej jakości wody. Dotacja wyniosła 244 tys. zł.

Zainwestowano także w sieć drogową. W miejscowości Jeziernia przebudowano 3,1 km dróg gminnych za blisko 1,1 mln zł, ok. 500 tys. zł pozyskano z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych przebudowano blisko 3,8 km drogi gminnej Sabaudia – Majdanek. Wartość inwestycji: około 2,8 mln zł, dotacja to prawie 1,4 mln zł.

Dzięki funduszom zewnętrznym mieszkańcy gminy mają gdzie dbać o kondycję i spędzać wolny czas. Przy ZSP w Łaszczówce za 1,14 mln zł powstał kompleks boisk „Orlik 2012” (dotacja 666 tys. zł), a przy ZSP w Podhorcach pełnowymiarowa sala gimnastyczna z zapleczem socjalnym, stołówką oraz kompleksem boisk sportowych za ponad 5 mln zł. W ramach PROW wykonano komplekso-

wy remont Wiejskiego Domu Kultury w Majdanie Górnym za 1,3 mln zł (dotacja 500 tys. zł) oraz zagospodarowano teren przy świetlicy wiejskiej w Rogóźnie za 160 tys. zł (dotacja: 94 tys. zł).

W ramach projektu „Poprawa skuteczności działań ratownictwa ekologicznego jednostek OSP KSRG z terenu gmin Rostocza Tomaszewskiego”, w którym Gmina była liderem, zakupiono dla sześciu gmin siedem wozów bojowych i wyposażenie strażackie. Koszt to blisko 3,9 mln zł dotacja w ramach RPO WL wyniosła 3,3 mln zł.

Wykorzystano też środki Europejskiego Funduszu Społecznego:



ponad 600 tys. zł na służący aktywizacji mieszkańców gminy projekt „Alternatywne pomaganie” i ponad 760 tys. zł na programy „Szkoła równych szans” i „Szkoły większych możliwości”.

Na terenie gminy zrealizowano także szereg mniejszych projektów.

Gmina Tomaszów Lubelski chętnie uczestniczy w projektach partnerskich. Była liderem w realizowanym w ramach RPO WL projekcie „Stworzenie systemu wspierania i promowania podstref ekonomicznych w województwie lubelskim” o wartości 1,4 mln zł, z czego dotacja wyniosła prawie 1,2 mln zł. Z RPO WL pochodziły też środki na projekty: „Witajcie w Gotanii”, realizowany wspólnie z Hrubieszowem (wartość: 200 tys. zł, dotacja: 140 tys. zł), „Zainwestuj w Gotanii” – projekt rozwoju ponadlokalnej marki regionu hrubieszowsko-tomaszowsko-zamojskiego realizowany przez Gminę Mircze (325 tys. zł, dotacja 276 tys. zł) oraz na cykl imprez promujących region lubelski pn. Międzynarodowy Festiwal Kultury Antycznej „Gotania”,

realizowany przez Miasto Hrubieszów (koszt: ponad 1,5 mln zł, dotacja ponad 1,2 mln zł). W ramach Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami UE wspólnie z Hrubieszowem zrealizowano projekt „Od wizji do nowoczesnego zarządzania podregionem Gotania” o wartości ponad 12 mln zł.

Gmina uczestniczyła też w projektach realizowanych w ramach RPO WL przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego: „Wrota Lubelszczyzny – Informatyzacja administracji” oraz przez Starostwo Powiatowe: „Internet w Twoim zasięgu – przeciwdziałanie wykluczeniu inter-

netowemu w powiecie tomaszowskim” (wartość: 1 mln Euro) i „Współpraca straży pożarnych powiatu tomaszowskiego z partnerami z Niemiec i województwem podkarpackim” (wartość 400 tys. zł, dotacja 280 tys. zł).

To nie koniec inwestycji w Gminie Tomaszów Lubelski. Rozpoczyna się nowa perspektywa finansowa UE, a w Strategii rozwoju gminy na lata 2007-2020 za cel generalny uznano osiągnięcie trwałego i zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez efektywne wykorzystanie potencjału gminy oraz sprzyjających warunków zewnętrznych. ■



Urząd Gminy Trawniki



LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Trawniki położona jest wokół malowniczo meandrującego Wieprza zasilanego wodami Roztocza i Wyżyny Lubelskiej, co pozwala na kształtowanie ładu przestrzennego poprzez sensowne prowadzenie inwestycji. Właśnie inwestycjom w gminie poświęca się wiele uwagi, jako że one decydują o rozwoju i poprawie warunków bytowych mieszkańców.

Wopublikowanym przez jeden z portali rankingu najbogatszych i najbiedniejszych gmin w Polsce, w rubryce „dochód z podatków na mieszkańca” wśród 15 najbliższych sąsiadów Trawniki z dochodem 698 zł na 1 mieszkańca znalazły się na przedostatniej, 14 pozycji. Natomiast średnie roczne wydatki gminy na inwestycje wyniosły 1103 zł na 1 mieszkańca i należały do najwyższych w tym gronie. To dowód, że gmina w minionych latach nauczyła się nie tylko zdobywać pieniądze, ale i je wydawać.

W nieodległej przeszłości Trawniki wyglądały jak większość polskich wsi – niedoinwestowane, w dużej części pozbawione podstawowych zdobyczy cywilizacji. Dziś gmina zbliżyła się pod wieloma względami do europejskich standardów. Stało się to dzięki zaangażowaniu, entuzjazmowi, ciężkiej pracy i gospodarskiemu podejściu wójta, radnych, sołtysów oraz wielu życzliwych im ludzi. – *Na początku chodziło przede wszystkim o poprawę infrastruktury technicznej: budowę dróg, chodników, wodociągów, budynków oświatowych czy sieci telefo-*



Meandry Wieprza

nicznych – wspomina wójt Jerzy Szpakowski. – *Było trudno, ale z czasem uruchomiliśmy fundusze europejskie. Dzięki umiejętnemu powiązaniu ich z własnymi aktywami, efekty zaczęły być dostrzegalne nie tylko w gminie.* Rzeczywiście, w jednym z fachowych pism ukazujących się w Warszawie zamieszczono artykuł pt. „Sukces Gminy Trawniki”, eksponujący przykład efektów, jakie daje kompleksowe prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych przez samorządy gminne.

Od tego czasu gmina corocznie przeznaczająca w swoim budżecie na rzecz inwestycji znaczne kwoty. Na przykład 11,5 mln zł z 31 mln zł wszystkich wydatków budżetowych w 2011 roku. Może sobie pozwolić na tak duży udział wydatków inwestycyjnych dzięki podpisanym umowom o dofinansowanie ze środków unijnych i umiejętnemu gospodarowaniu własnymi pieniędzmi.

Długo można wliczać inwestycje uruchomione dzięki dostępności dotacji unijnych. Ale pieniądź unijny to

tylko część wydatków inwestycyjnych i może go uzyskać tylko ta gmina, która ma własne środki w kwocie wystarczającej, by zapłacić za całość inwestycji. Tym sposobem gmina wyremontowała budynek Gminnego Ośrodka Kultury, zbudowała kanalizację – oczyszczalnię ścieków oraz sieć kanalizacyjną z przyłączami dla blisko 4 tys. mieszkańców Trawnik i Trawniki Kolonii kosztowała 27 mln zł. Rośnie ilość dróg gminnych i wewnętrznych, poprawia się jakość już istniejących. Spośród 20 zaplanowanych dróg za 2,8 mln zł, 18 zostało praktycznie zakończonych. Od kilku lat najgorszej jakości są dwie drogi, na które gmina nie ma wpływu: powiatowa Biskupice – Trawniki i wojewódzka na odcinku Dorohucza – Fajslawice.

Koszt ponad 2 mln zł wybudowano ośrodek zdrowia w Trawnikach. Wprawdzie był tu już utworzony przez gminę Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ale mieścił się w ponad 40-letnim budynku, a gmina chce wspierać działania zmierzające do poprawy dostępności specjalistycz-

Odnowiona kaplica w Trawnikach



Odnowiona kordegarda



nych usług medycznych dla mieszkańców. – *Jeśli tylko pozwoli na to kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, w nowym budynku miejsce znajdą dotychczasowe usługi medyczne oraz dodatkowo usługi z zakresu rehabilitacji i całodobowej opieki medycznej* – zaprasza wójt Szpakowski. – *Jest to niezmiernie ważna inwestycja, co potwierdza liczba osób dojeżdżających na zabiegi rehabilitacyjne do Siedliszcza. I fakt, że Trawniki to gmina, do której średni czas dojazdu karetki jest najdłuższy z całego powiatu świdnickiego.*

Poprzez program „Poprawa bezpieczeństwa ekologicznego na terenie gminy Trawniki” zakupiono trzy samochody ratowniczo-gaśnicze wraz z wyposażeniem za 1,32 mln zł.

Jedną z ostatnich inwestycji było wybudowanie za ponad 1,6 mln zł boiska do piłki nożnej w Trawnikach wraz z zapleczem sanitarno-szatniowym oraz parkingiem.

Projekt „Wyrównywanie startu w szkołach podstawowych Gminy Trawniki” umożliwił prowadzenie do-



Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Trawnikach

Kościół w Dorohuczycy to najstarszy obiekt zabytkowy w miejscowości, wraz z małą szkołą podstawową (ok. 40 uczniów i 10 nauczycieli) ma szczególne znaczenie dla integracji mieszkańców. Na remont, przy wykorzystaniu różnych form dofinansowania, gmina wydała 423 tys. zł. Kościół w Biskupicach wymagał zabezpieczenia z zewnątrz. Zakres prac znacznie przerósł możliwości finansowe parafii, z pomocą przyszła więc gmina, udzielając dotacji i pożyczki, w sumie na kwotę 363 tys. zł. Zarząd Województwa wsparł remont dotacją w ramach działania „Odnowa Wsi”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

500 tys. zł dofinansowania rozbudowy gminnej oczyszczalni ścieków. Gmina zakupiła działki pod przyszłą budowę przepompowni ścieków w Oleśnikach.

Nowa perspektywa finansowania jest dla gminy mniej optymistyczna. Zaplanowano m.in. kontynuowanie budowy sieci kanalizacyjnej z przyłączami, Gmina posiada już kompletną dokumentację projektową dla kolejnych miejscowości (Pelczyn, Oleśniki, Dorohuczycy, w opracowaniu Struża). Unia zamierza się jednak wycofać z pojedynczych konkursów, gdzie jedna gmina mogła być beneficjentem. W miejsce dotychczasowych konkursów proponuje się tworzenie partnerstw dla realizacji zintegrowanych

Samochody OSP zakupione w 2013 roku



datkowych zajęć, na których uczniowie mogli rozwijać własne umiejętności, podnieść poziom nauki i utrwalić zdobytą wiedzę. Przy przedszkolu Zespołu Placówek Oświatowych w Trawnikach powstał bezpieczny plac zabaw. Niedługo powstaną kolejne w innych miejscowościach. Na program wsparcia obszarów wiejskich gmina pozyskała 0,5 mln zł.

W ostatnich latach daje się zauważyć długo oczekiwany, szczególnie przez miłośników historii, zwrot w kierunku odnowy i ratowania najważniejszych zabytków kultury. W gminie Trawniki wyremontowano kościół p.w. Św. Judy Tadeusza w Dorohuczycy, murowany, późnobarokowy kościół w Biskupicach, kaplicę grobową i ruiny bramy oraz park w Trawnikach.

Wójta cieszy także inicjatywa gospodarzy obiektów stanowiących mienie komunalne gminy, a będących w użytkowaniu miejscowych organizacji: – *Wspólnie zmodernizowaliśmy wnętrze remizy OSP w Biskupicach. Gmina zapłaciła za materiały, a prace wykonali strażacy. Do współpracy dołączyło też stowarzyszenie inicjatyw z Biskupic.*

Także na remont świetlicy w Siostrytowie gmina udzieliła tamtejszemu Klubowi Sportowemu dotacji i pożyczki. Środki pochodziły z Lokalnej Grupy Działania, do której należy. W Trawnikach zakończono prace przy dobudowie części gospodarczej do remizy.

Wójt Szpakowski podpisał z Zarządem Województwa umowę na ponad

projektów dla wielu samorządów. – *Gmina na pewno będzie uczestniczyć w nowej formule* – deklaruje Jerzy Szpakowski. – *Przystąpimy najprawdopodobniej do inicjatywy preferowanej przez Zarząd Województwa w obszarze Kanału Wieprz-Krzna. Niemniej pewne jest, że wprowadzona przez Unię zmiana przesunie w czasie realizację priorytetowych zadań gminy zaplanowanych na najbliższe lata.* ■

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Trawnikach



Stadion w Trawnikach



Gmina Trzydnik Duży



LIDER EUROFUNDUSZY

Unia Europejska stworzyła samorządom możliwości przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego i podwyższenia poziomu życia mieszkańców. Trzydnik Duży również wykorzystał swoją szansę – po środki zewnętrzne sięgała zarówno Gmina jak i jej jednostki.

Wostatnim czasie zrealizowano 28 projektów na łączną wartość 6 650,4 tys. zł, z czego 3 980,7 tys. zł stanowiło dofinansowanie ze środków UE. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wartość dotacji wyniosła więc 598,78 zł. Na 18 projektów miękkich Gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości 1544,9 tys. zł, projektów inwestycyjnych zrealizowano 10, Unia dołożyła do nich 2435,8 tys. zł.

Ze środków zewnętrznych (FOGR, MSWiA, NPPDL, RPO) zrealizowano szereg inwestycji drogowych. Przy inwestycjach na drogach powiatowych i wojewódzkich pomagały odpowiednio Powiat Kraśnicki i Województwo Lubelskie.

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Urzędu Marszałkowskiego i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Trzydnik może się dziś pochwalić jednym z najlepszych kompleksów sportowych w powiecie. Budowę Centrum Organizacji Imprez Sportowych i Społeczno-Kulturalnych zainicjowało powstanie w 2004 r. hali sportowej. Pięć lat później do użytku oddany został „Orlik”, wybudowany w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012”. W następnej kolejności za 1500 tys. zł powstało pełnowymiarowe boisko sportowe

z bieżnią o łącznej powierzchni 19 842 m² – 900 tys. zł dołożył Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej MSiT.

Korzystając ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Gmina wybudowała świetlicę wiejską przy remizie OSP w Rzeczycy Księżej i wyremontowała świetlicę w Trzydniku Dużym, zaadaptowała na świetlice wiejskie dwie remizy: w Rzeczycy Ziemiańskiej i w Woli Trzydnickiej. Przy świetlicy w Woli Trzydnickiej powstały też boiska dla młodzieży i plac zabaw dla dzieci. Obecnie w 9 świetlicach w gminie

korzystali m.in. z dodatkowych zajęć szkolnych i kółek zainteresowań, a mieszkańcy gminy uczyli się języka angielskiego i obsługi komputera, mogli uzupełnić swoje wykształcenie lub odbyć szkolenia zawodowe i kursy na prawo jazdy.

Obecnie w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego realizowany jest projekt „Wrota Lubelszczyzny” – informatyzacja administracji, a we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Kraśniku – „Budowa infrastruktury Systemu



odbywają się zebrania wiejskie, szkolenia, próby zespołów KGW oraz imprezy organizowane wspólnie z ośrodkiem kultury, a młodzież pożytecznie i aktywnie spędza wolny czas. Ze środków PROW organizowano też imprezy kulturalno-rekreacyjne (Festiwal Wsi, Dzień Herbu, Dwa dni Trzydnika), zakupiono instrumenty, stroje ludowe i sprzęt nagłaśniający dla lokalnych zespołów muzycznych. Opublikowano także tomik poezji Marii Magdziałki z Woli Trzydnickiej.

W ramach projektów zrealizowanych z funduszy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki uczniowie

Informacji Przestrzennej powiatu kraśnickiego”. Dzięki „Kapitałnej Szansie na Sukces” w szkołach pojawią się nowe pomoce szkolne i dodatkowe zajęcia. Impreza „2 dni 3dnika” prezentuje i promuje Lokalne Uniwersytety Ludowe Ziemi Kraśnickiej.

Wykonane inwestycje były w większości odpowiedzią na potrzeby mieszkańców. Udało się je zaspokoić dzięki zaangażowaniu i konsekwencji Wójta oraz kompetencji i wiedzy Pracowników zajmujących się pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych. Nie bez znaczenia była także atmosfera dobrej współpracy Wójta z Radą Gminy. ■



Prenumerata

Roczna prenumerata Magazynu
Regionalnego Panorama
Lubelska w super cenie

99zł

Prestiżowy magazyn Panorama Lubelska z 20-letnią tradycją opisujący zdarzenia z zakresu biznesu, gospodarki i samorządu, promujący ważne wydarzenia, miejsca i ludzi w regionie. Przyłącz się do nas. Zapraszamy.

Teraz w prenumeracie otrzymasz dwa numery magazynu w prezencie.



**Prowadzisz firmę?
Planujesz kampanię promocyjną?**

Tylko teraz kupując prenumeratę otrzymujesz pakiet reklamowy:

■ w internecie na www.panoramalubelska.pl

o wartości **1000 zł**
dla pierwszych 50 zamawiających firm
lub samorządów.

■ w magazynie 30% rabatu
na pięć pierwszych zakupionych reklam

Skontaktuj się z działem prenumeraty: tel. 814467017 lub redakcja@panoramalubelska.pl

Dokonaj wpłaty na konto 75 1240 5497 1111 0010 5291 4378
odbiorca: Towarzystwo Mediów Lokalnych ul. Górna 4, 20-005 Lublin
Tytuł przelewu: PRENUMERATA:Panorama Lubelska

Prenumeratę można rozpocząć od wybranego numeru. Dostępne są również numery archiwalne.

Urząd Gminy Urzędów



LIDER EUROFUNDUSZY

Jako lokalny samorząd potrafimy docenić aktywność naszych mieszkańców. Jesteśmy zainteresowani współpracą z organizacjami społecznymi i mieszkańcami gminy Urzędów przy realizacji przedsięwzięć służących wspólnemu dobru. Sprzyjają temu wprowadzone niedawno nowe rozwiązania prawne.

Ostatnio znowelizowana Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie pozwala jednostkom samorządu terytorialnego (jst) zlecać zadania własne organizacjom pozarządowym, a nawet nieformalnym grupom mieszkańców, aż w 33 obszarach. Mamy jednak świadomość, że

bezpieczenie finansowe na realizację projektów, w tym również wkład własny, było i jest nadal poważną przeszkodą w pozyskiwaniu funduszy unijnych przez organizacje społeczne. Korzystając z nowych rozwiązań prawnych Gmina Urzędów współfinansuje powierzane organizacjom pozarządowym zadania, zabezpieczając w swoim budżecie

100% środków finansowych niezbędnych do ich realizacji. Jesteśmy jedną z pierwszych gmin wiejskich, która podjęła ryzyko udzielania nieoprocentowanych pożyczek dla organizacji pozarządowych z budżetu. W 2014 roku wsparcie otrzymały OSP w Leszczynie i Stowarzyszenie Miłośników Koni „Podkowa”, a Stowarzyszenie Gminnej Rady Kobiet na remonty, modernizację i wyposażenie świetlic wiejskich wydało dzięki nam aż 75 149 zł.

Wykorzystujemy też inicjatywy lokalne realizowane przez organizacje pozarządowe, a nawet nieformalne grupy bądź zespoły mieszkańców – np. gmina zabezpiecza materiały na utwardzenie dojścia do placu przy kapliczce, gdy mieszkańcy złożą deklarację wykonania prac budowlanych. Dużą wagę przykładamy też do konsultacji i uzgodnień społecznych, dotyczących realizowania konkretnych inwestycji.

W celu zwiększenia aktywności społecznej powołaliśmy federacyjne stowarzyszenie „Gminna Rada Kobiet”, które skupia różne organizacje spo-

łeczne, m.in. kobiety z kół gospodyń wiejskich i rad kobiet w sołectwach. Utworzenie jednego stowarzyszenia, które spełnia wszelkie kryteria dotyczące zasad ubiegania się o fundusze unijne i do którego trafiają pomysły z innych organizacji, było trafnym rozwiązaniem. Dzięki temu jesteśmy gminą, która złożyła najwięcej w powiecie krańickim wniosków i projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe.

Szczególnie chętnie wspieramy inicjatywy związane ze sportem i kulturą. W br. z dofinansowania na łączną kwotę 167 700 zł skorzystały cztery tutejsze kluby sportowe oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Władysława Jagiełły w Urzędowie i lokalna organizacja pozarządowa działająca w zakresie kultury.

Naprawdę wspólny budżet

Aktem prawnym, który dodatkowo ożywił naszą gminę, jest uchwalona w 2009 roku Ustawa o funduszu sołeckim. W latach 2010-14 do dyspozycji mieszkańców, na 22 sołectwa



Jubileusz 45 lecia KGW w Popkowicach - Majdanek. Wójt Jan Woźniak składa życzenia jubilatkom.



Świetlica wiejska w Natalinie po remoncie

aby zadania mogły być w ten sposób zrealizowane, potrzebna jest nie tylko dobra wola ze strony samorządu, ale również bardzo dobre przygotowanie organizacji do ich przyjęcia, rzetelnego wykonania i właściwego rozliczenia się ze środków publicznych.

Współpraca z mieszkańcami

Ścisła współpraca z organizacjami pozarządowymi wykazuje, że za-

Majówka - piknik rodzinny w Moniakach



Piknik w Moniakach - przeciąganie liny



przeznaczaliśmy w ramach budżetu kwotę 1 430 tys. zł, dofinansowanie z budżetu państwa to 415 tys. zł. Były to środki na zadania, które zwykle



Występ koła gospodyń wiejskich na jubileuszu 45-lecia

realizuje lokalny samorząd, zgodnie ze strategią rozwoju naszej gminy. Ogłosiliśmy konkurs na najlepszą inicjatywę lokalną i już w pierwszym roku wzięło w nim udział pięć miejscowości.

Wygrała miejscowość Boby Kolonia, która na wykonanie klimatyzacji w sali OSP otrzymała 7 tys. zł. Następne były: Natalin – 5 tys. zł na wykonanie garażu dla OSP i Wierzbica – 3 tys. zł na zakup wyposażenia

do świetlicy wiejskiej. Dla dwóch kolejnych miejscowości, których projekty okazały się tylko trochę słabsze od zwycięskich, gmina zakupiła materiały drogowe za taką kwotę, jaką wydałaby, sama zlecając ułożenie płyt firmie drogowej. Efekty przekonały nas, że warto kontynuować to przedsięwzięcie. Wyszukano sponsora na wybudowanie dwóch komór chłodniczych, zorganizowano prace rozbiórkowe przy modernizacji budynku, układano

spółecznie płyty na drogach dojazdowych do pól uprawnych.

Przygotowując projekt budżetu na 2015 rok wydzieliliśmy środki na zabezpieczenie wkładu własnego dla organizacji pozarządowych oraz na małe inicjatywy lokalne, które mogą być realizowane nie tylko przez organizacje pozarządowe, ale również przez nieformalne

grupy mieszkańców. Uściśliśmy wysokość udzielanej pomocy i obszary wsparcia ważne z punktu widzenia zarówno mieszkańców jak i lokalnego samorządu.

Wysoka społeczna aktywność to dodatkowe możliwości zrealizowania wielu zadań własnych, za które odpowiada lokalny samorząd, co jest bardzo istotne w okresie, kiedy samorządowi przekazywane są kolejne zadania bez pełnego zabezpieczenia finansowego.

Tekst jest skróconą wersją artykułu autorstwa Wójta Jana Woźniaka, opublikowanego na stronie www.urzedow.pl; skróty i śródtytuły pochodzą od redakcji. Zdjęcia Lech Dudziński



Piknik w Moniakach - zawody sportowe

Kompetencja i profesjonalizm

Rozmowa z Andrzejem Kozakiem, właścicielem firmy AT-SERWIS



Jak Pan ocenia zmiany, które zaszły w branży obsługi środowiska drukowania i techniki biurowej w ostatnich latach?

Sytuacja z jednej strony jest dość dynamiczna, ale z drugiej paradoksalnie obserwujemy pewien regres. W ostatniej dzie-

sięciolatce powstało dość dużo firm o podobnym profilu i bardzo agresywnym podejściu biznesowym. Jednak w realiach Polski wschodniej, a szczególnie Lubelszczyzny, utrzymanie firmy „na powierzchni” przy zachowaniu zatrudnienia i chociaż delikatnym wzroście nie jest takie proste. Wiele firm upadło bądź zredukowało zatrudnienie do minimum – gwoździem do trumny

był dla nich kryzys, który do chwili obecnej daje się we znaki.

Co w związku z tym wyróżnia AT-SERWIS spośród innych firm w tej branży?

Jako partner biznesowy o ugruntowanej pozycji w całym regionie musimy stale wychodzić naprzeciw oczekiwaniom Klientów oraz zmianom tendencji rynkowych. Naszym głównym celem jest maksymalne zadowolenie Kontrahenta. Dlatego dokładamy wszelkich starań, aby obsługa naszych Klientów stała na jak najwyższym poziomie. Dzięki temu zyskujemy coraz większe rzesze nowych użytkowników profesjonalnego sprzętu biurowego oraz usług technicznych i konsultingu w kwestii doboru sprzętu, a także ograniczenia wydatków z tytułu drukowania i kopiowania poprzez optymalizację środowiska produkcji dokumentów. Mając na uwadze szeroko rozumiany komfort pracy Klientów, stale szkolimy nasz personel, podno-

sząc jego kwalifikacje i umiejętności interpersonalne.

Czyli kompetencja i profesjonalizm. A jakie plany na przyszłość?

To dobre pytanie w obecnej sytuacji. Firma rozwija się mimo niekorzystnej koniunktury, planujemy wzrost zatrudnienia. Z drugiej jednak strony, powodowany namowami mojej rodzimej społeczności, zdecydowałem się kandydować w najbliższych wyborach samorządowych. Ale nawet teraz, gdy wybory już za chwilę, wciąż mam rozterki. Zostać w tak pieczołowicie i z uporem budowanym przedsiębiorstwie, ze swoimi współpracownikami, czy też ulec prośbom i namowom lokalnych środowisk, podjąć to poważne wyzwanie – i realizować się w roli samorządowca? ■

AT-SERWIS

ul. Ponikwoda 33, 20-135 Lublin
kopiarki drukarki tonery

Urząd Gminy Wilkołaz

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Wilkołaz położona jest w powiecie kraśnickim, przy drodze krajowej Lublin–Rzeszów i linii kolejowej z Lublina do Stalowej Woli. Przez 11 lat wikariuszem tutejszej parafii był ksiądz Piotr Ściegienny. To tu tworzył plan powstania, które miało się zacząć od ruchu chłopskiego na ziemi lubelskiej i kieleckiej.

Obecnie żyje się tu znacznie spokojniej i na coraz wyższym poziomie, na co niemały wpływ mają inwestycje realizowane z udziałem środków zewnętrznych. – *Naszym planem inwestycyjnym przyświeca jeden wspólny cel: rozwój społeczno-gospodarczy gminy i zapewnienie mieszkańcom usług publicznych na wysokim poziomie, możliwości wypoczynku, kształcenia oraz dostępu do kultury* – deklaruje wójt Andrzej Łysakowski.

Fundusze strukturalne Unii Europejskiej gmina wykorzystała m.in. na sfinansowanie dodatkowych zajęć i zakup pomocy dydaktycznych w szkołach, tworzenie i wyposażenie świetlic wiejskich, placów zabaw, a także na realizację dużych inwestycji

z budżetu państwa lub przez samorząd województwa. Dofinansowanie ze środków zewnętrznych otrzymały dotąd 42 projekty.

Zainwestowano w gospodarkę wodną – dzięki środkom Europejskiego Funduszu Rozwoju Rolnego i z Programu Rozwoju Obszarów wiejskich od 2006 roku powstało ponad 50 km sieci wodociągowej oraz przyłącza wodociągowe i nowe punkty czerpalne. Zmodernizowano i przebudowano kilometry dróg gminnych. W Wilkołazie Pierwszym przebudowano stadion i wybudowano kort do tenisa ziemnego oraz boisko do piłki plażowej,



W ramach projektu kompleksowej informatyzacji gmin powiatu kraśnickiego m.in. zakupiono nowy sprzęt informatyczny i zainstalowano specjalistyczne oprogramowanie do pracy urzędów. Wdrożono system elektronicznego obiegu dokumentów, a mieszkańcy zyskali dostęp do Internetu w postaci sieci hotspotów oraz kiosków informacyjnych zainstalowanych na terenie urzędów gmin.

Obecnie gmina jest w trakcie realizacji projektów z udziałem środków z PROW na łączną kwotę 3 748 848 zł. Są to: termomodernizacja budynków i wyposażenie świetlic wiejskich w Wilkołazie Pierwszym i w Wilkołazie Trzecim, utworzenie placu zabaw w miejscowości Rudnik-Kolonia i siłowni zewnętrznej w Wilkołazie Pierwszym. Koszt budowy sieci wodociągowej w gminie Wilkołaz – 3 339 631,91 zł – PROW dofinansuje na kwotę 1 537 965 zł. – *Dofinansowanie do wszystkich tych projektów wyniesie łącznie 1 794 211 zł* – podsumowuje Andrzej Łysakowski. – *Widząc, jak gmina się rozwija, czekamy na kolejny okres programowania. Mamy już pomysły na dalsze inwestycje.* ■



a w Ostrowie powstało wielofunkcyjne boisko sportowe. W latach 2011-2013 przy współudziale środków PROW zagospodarowano zbiornik wodny w Wilkołazie Pierwszym i teren wokół niego. Dzięki środkom Unii Europejskiej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie strażacy z OSP w Wilkołazie i Ewuninie dostali nowe samochody wraz z wyposażeniem.



infrastrukturalnych: budowę sieci wodociągowej, modernizację dróg gminnych, termomodernizację budynków szkół, rozwój infrastruktury sportowej.

Ważnym dopełnieniem tych działań są projekty realizowane w ramach programów krajowych, finansowanych





Wykorzystana szansa Wisznice 2007-2013

Lata perspektywy finansowej 2007-2013 to dla Gminy Wisznice czas intensywnego rozwoju. Dzięki staraniom władz samorządowych, jak również ścisłej współpracy z lokalnymi instytucjami i organizacjami pozarządowymi, w latach 2007-2013 przygotowanych i złożonych zostało niemal 130 wniosków o dofinansowanie inwestycji gminnych, działań promocyjnych, szkoleń oraz usług edukacyjnych. O wysokiej jakości opracowanych projektów świadczy fakt, iż ponad połowa złożonych wniosków otrzymała dofinansowanie na łączną kwotę przekraczającą 64 miliony złotych. Pozyskane środki pochodziły głównie z funduszy Unii Europejskiej, Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz budżetu państwa. Dla zwiększenia szans w staraniach o środki zewnętrzne wójt Gminy Wisznice Piotr Dragan zainicjował w 2007 r. ustanowienie partnerstwa pod nazwą „Dolina Zielawy”. Partnerstwo z sąsiednimi gminami: Jabłoń, Podedwórze, Rossosz i Sosnówka otworzyło nowe możliwości inwestowania i pozyskiwania dotacji. Zjednoczone siły wszystkich członków pozwalają podejmować odważne i innowacyjne przedsięwzięcia, takie jak trwająca obecnie budowa farmy fotowoltaicznej, której żadna z gmin nie byłaby w stanie zrealizować samodzielnie. Za aktywność, kreatywność i umiejętność współdziałania w dobre konkurencji partnerstwo „Dolina Zielawy” nagrodził Prezydent RP Bronisław Komorowski w I edycji Nagrody Obywatelskiej. Odpowiadając na potrzeby mieszkańców, turystów i inwestorów, samorząd lokalny aktywnie przygotowuje się do starania o środki w kolejnej perspektywie finansowej, realizując misję ciągłego dążenia do rozwoju tak, by Gmina Wisznice stawała się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem do życia, pracy i wypoczynku.

• Kwota środków zewnętrznych pozyskanych przez Gminę Wisznice w latach 2007-2013

64 120 984,54 zł

• Kwota środków zewnętrznych pozyskanych przez Gminę Wisznice w latach 2007-2013 w przeliczeniu na 1 mieszkańca

64 120 984,54 zł / 5221 osób
= **12 281,35 zł/os**

• Ilość zrealizowanych w latach 2007-2013 projektów miękkich

29

• Kwota dofinansowania projektów miękkich w przeliczeniu na 1 mieszkańca

7 260 109,29 zł / 5221 osób
= **1 395,34 zł/os**

• Ilość zrealizowanych w latach 2007-2013 projektów inwestycyjnych

36

• Kwota dofinansowania projektów inwestycyjnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca

56 835 875,25 zł / 5221 osób
= **10 886,01 zł/os**



2012-2013

Odnowa centrum
miejscowości Wisznice



2010-2012

Rozbudowa infrastruktury sportowej w Wisznicach



2009-2011

Rozbudowa i modernizacja gminnej oczyszczalni ścieków oraz rozbudowa sieci kanalizacyjnej gminy Wisznice



2009-2010

Budowa dróg łączących drogę wojewódzką Nr 812 z drogą krajową Nr 63 w miejscowości Wisznice



2009-2010

Renowacja i przystosowanie na cele kulturalne użytkowej cerkwi unickiej pw. Sw. Jerzego i Wniebowzięcia NMP w Wisznicach

Gmina Wojciechów



Gmina Wojciechów leży na obrzeżu trójkąta turystycznego Nałęczów – Kazimierz Dolny – Puławy. Co roku odbywają się tu słynne w całym kraju Ogólnopolskie Warsztaty Kowalskie i Ogólnopolskie Targi Sztuki Kowalskiej, a co dwa lata Ogólnopolskie Spotkania Kowali.

Dzięki środkom unijnym gmina rozwinęła sieć wodno-kanalizacyjną i zmodernizowała Stację Uzdatniania Wody Palikije. Poprawiła się komunikacja – nowe drogi gminne powstały w miejscowościach Łubki-Kolonia, Palikije i Sporniak. Budowa infrastruktury teleinformatycznej oraz publicznego, elektronicznego systemu usług administracji samorządowej umożliwiła m.in. wprowadzenie elektronicz-

ny Wojciechów wraz z wyposażeniem w infrastrukturę towarzyszącą i wydaniem folderu promującego.

Dumą mieszkańców jest Wieża Ariańska – imponująca, trójkontrynacyjna budowla zbudowana w pierwszej połowie XVI wieku przez starostę lubelskiego Jana Pileckiego. Niegdyś otoczona fosą i służąca w celach obronnych, dziś jest siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury, Muzeum Regionalnego z Galerią Sztuki Ludowej oraz Muzeum Kowalstwa. W 2012 roku odbyła się tu impreza rekreacyjna zrealizowana w ramach Programu „EUROszansa dla Lubelszczyzny – budowanie konsensusu społecznego na rzecz zrównoważonego rozwoju subregionu w krajobrazie kulturowym trójkąta turystycznego: Nałęczów – Puławy – Kazimierz Dolny”, współfinansowanego w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Uczestnicy festynu „Wędrówka śladami przeszłości” mogli m.in. poznać zwyczaje, rzemiosło i stroje średniowieczne, obejrzeć inscenizację historyczną lub zagrać w historyczną grę dydaktyczną.

Szwajcarijacy dofinansowali również efektowne podświetlenie Wieży Ariańskiej i jej najbliższego otoczenia oraz iluminację wieży za pomocą odpowiednio rozmieszczonych reflektorów, a także remont schodów zewnętrznych i kraty okiennej w budynku. W ramach projektów „Wyeksponowanie Wieży Ariańskiej – oferta kulturowa Wojciechowa” i „Doposażenie otoczenia Wieży Ariańskiej – oferta kulturowa Wojciechowa” wydano również wspiane albumy i pamiątkowe widokówki,

nego obiegu dokumentów. W Maszkach i Palikijach Pierwszych powstały nowe obiekty sportowo-rekreacyjne, a przy Zespole Szkół w Wojciechowie hala widowiskowo-sportowa. W ramach LGD „Zielony Pierścień” zrewitalizowano zabytkowy Park Dworski oraz utworzono pętle rowerowe na obszarze od Kazimierskiego do Kozłowieckiego Parku Krajobrazowego.

Najnowszą inwestycją są nowoczesne obiekty sportowo-rekreacyjne na świeżym powietrzu, zbudowane przy Szkole Podstawowej w Łubkach, na które Gmina pozyskała 228 tys. zł za pośrednictwem LGD „Zielony Pierścień” w ramach PROW. Ze środków PROW pochodzi także dofinansowanie do projektów realizowanych obecnie: 40 tys. zł na remont, modernizację i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Stasinie oraz 10 tys. zł na oznakowanie szlaku rowerowego zielonego Gmi-

a na stronie gokwojciechow.pl można odbyć wirtualną wędrówkę w 3D za pomocą modułu panoram sferycznych.

Gmina Wojciechów inwestuje także w swoich mieszkańców – zarówno dorosłych, jak i najmłodszych. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na terenie gminy realizowany jest projekt „Modernizacja oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych”, w ramach którego 5 oddziałów przedszkolnych funkcjonujących przy szkołach w Łubkach, Miłocinie, Palikijach oraz Zespole Szkół w Wojciechowie zostało wyposażonych w piękne sale lekcyjne, szatnie i zmodernizowane toalety oraz nowe meble, zabawki, materiały plastyczne, pomoce dydaktyczne i sprzęt multimedialny. Wartość projektu wyniosła 406 646 zł.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Wojciechowie w ramach POKL re-

Wojciechów „z lotu ptaka”



Festyn „Wędrówka śladami przeszłości” – inscenizacja teatralna



Iluminacja Wieży Ariańskiej



alizuje projekt „Stwórzmy sobie szansę”, którego celem jest zwiększenie aktywności społeczno-zawodowej osób bezrobotnych pochodzących z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym i korzystających z pomocy społecznej. Beneficjenci uzyskują wsparcie psychologiczne i doradztwo zawodowe, a treningi kompetencji i umiejętności społecznych przyczynią się do podniesienia kompetencji potrzebnych w życiu codziennym i w poszukiwaniu pracy. Warsztaty z doradcą zawodowym mają na celu nabycie umiejętności poruszania się na lokalnym rynku pracy. Uczestnicy odbywają także szkolenia zawodowe w celu podniesienia posiadanych lub zdobycia nowych kompetencji i umiejętności. Wartość projektu od początku jego realizacji wynosi 519 429,99 zł, kwota dofinansowania to 463 734,84 zł. Projekt będzie trwał do 31 grudnia 2014 roku. ■

Urząd Gminy Wola Mysłowska



LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Wola Mysłowska położona jest w malowniczych dorzeczach Wilgi i Świdra. Lasy zapewniają obfitość jagód i grzybów. „Piękna, spokojna, sprzyjająca wypoczynkowi, sielska” – napisała o naszej okolicy jedna z uczennic w pracy nagrodzonej pierwszym miejscem w konkursie organizowanym przez czasopismo „Wiktor Gimnazjalista”.

Oczkiem w głowie władz gminy z wójtem Władysławem Miką na czele jest ochrona środowiska. – Środki pozyskane z UE oraz Narodowego i Wojewódzkiego FOŚ przeznaczyliśmy na rozbudowę sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków w Jarczewie – mówi Władysław Mika. – Sieć kanalizacyjna wydłużyła się do 30 km i podłączonych jest do niej już 400 gospodarstw.

Systematycznej poprawie ulega stan dróg i chodników. Na kolejnych 20 km ułożony został dywanik bitumiczny.

Wyremontowane świetlice służą mieszkańcom wsi, a stowarzyszenia „Razem Raźniej” z Grudzi, „Przyjazny Wandów” oraz „Nasze Wilczyńska” nie tylko administrują nowoczesnymi obiektami, ale także inicjują różne imprezy o charakterze społeczno-kulturalnym. Na stadionie w Dworniu odbywają się spotkania integracyjne, dożynki, zawody strażackie.

Nad bezpieczeństwem mieszkańców gminy czuwa 9 jednostek OSP. – Dzięki aktywności druhów w pozyskiwaniu środków z zewnątrz oraz wsparciu finansowemu gminy to

bezpieczeństwo wciąż się poprawia – deklaruje wójt Mika. – Zmodernizowaliśmy strażnice i ich wyposażenie, dokonaliśmy też wymiany samochodów ratowniczo-gaśniczych i innego sprzętu specjalistycznego.

Dynamicznie zmienia się także struktura gospodarstw rolnych. Pracownicy i zaradni rolnicy specjalizują się w produkcji mleka i hodowli trzody chlewnej. W czasie niedawnego święta plonów najlepsi dostawcy uhonorowani zostali przez prezesów spółdzielni mleczarskich i Wójta Gminy. Warto dodać, że Beata i Leszek Kajdowie z Dwornia zostali zwycięzcami ubiegłorocznego konkursu „Rolnik Lubelszczyzny”, zaś Ewa i Zbigniew Czajkowie z Ciechomina



Dużą wagę Gmina przywiązuje do wychowywania młodego pokolenia. Dzięki wsparciu finansowemu z Urzędu Marszałkowskiego w Jarczewie, Lisikierzu i Wandowie po-



zajęli trzecie miejsce. Państwo Czajkowie zostali laureatami konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” w 2014 r.

wstały nowe przedszkola, które objęły opieką ponad 100 maluchów. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum w corocznym egzaminie osiągają wyniki klasyfikujące ich wśród najlepszych w powiecie lukowskim, jak i województwie lubelskim.

Wola Mysłowska zmienia się i rozwija, a środki zewnętrzne służą gminie i mieszkańcom. – *Pragnę podkreślić, że osiągnięcie takich efektów możliwe było dzięki znakomitej współpracy z Radą Gminy, sołtysami, kierownikami jednostek organizacyjnych oraz z mieszkańcami naszej Gminy* – podsumowuje wójt Władysław Mika. ■



Gmina Wysokie Gmina Wysokie

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Wysokie położona jest w powiecie lubelskim, w południowej części mezoregionu zwanego Wyniosłością Giełczewską. Sąsiaduje z Parkiem Krajobrazowym Rostocza Zachodniego. Atrakcyjny krajobraz, przyroda oraz klimat tego miejsca stwarzają doskonałe warunki dla rekreacji i wypoczynku z dala od pośpiechu i miejskiego zgiełku.

Jak w większości niezbyt zamożnych, rolniczych gmin Lubelszczyzny, także tutaj inwestycje na dużą skalę rozpoczęły się wraz ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, kiedy pojawiła się możliwość pozyskiwania funduszy zewnętrznych.

Od 2004 roku dzięki środkom unijnym na terenie gminy wybudowano lub zmodernizowano dziesiątki kilometrów dróg i chodników, zainwestowano w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, upięksono okoliczne miejscowości, wyremontowano i zmodernizowano wiele budynków. W gminie powstają zespoły rekreacyjno-kulturalne, świetlice i place zabaw, a mieszkańcy mają coraz łatwiejszy dostęp do nowoczesnych technologii.

Od lutego 2009 r. w Bibliotece Gminnej w Wysokiem funkcjonuje Centrum Kształcenia. Jest to efekt realizowanego w ramach Programu

Operacyjnego Kapitał Ludzki projektu „Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich”, dzięki któremu każda osoba zamieszkująca teren wiejski może on-line uzupełniać i poszerzać swoją wiedzę, podnosić kompetencje czy zdobywać nowe kwalifikacje. Centrum w Wysokiem wyposażone jest w 11 komputerów z dostępem do Internetu i pakietem programów edukacyjnych oraz kserokopiarkę. Dotacja z Europejskiego Funduszu Społecznego wyniosła 100 tys. zł. W 2010 roku budynek, w którym działa m.in. biblioteka i Centrum Kształcenia, zmodernizowano i doposażono.

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w 2010 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Draganach otrzymała nowy samochód ratowniczo-gaśniczy za 560 tys. zł. Był to efekt umowy zawartej pomiędzy pięcioma gminami powiatu lubelskiego (Wysokie, Bychawa, Jabłonna, Krzczonów, Zakrzew) o wspólnym doposażeniu jednostek OSP uczestniczących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

W ostatnich latach w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wybudowano sieć wodociągową z przyłączami w miejscowościach Wysokie i Łosień oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków na terenie gminy Wysokie za ponad 6 mln zł. Modernizacja istniejącego układu odprowadzania ścieków sanitarnych z Zespołu Szkół w Wysokiem wraz z budową biologicznej oczyszczalni ścieków kosztowała 415 tys. zł. Za ponad 660 tys. zł odnowiono i zagospodarowano centra miejscowości Giełczew Pierwsza i Wysokie. W gminie powstają też miejsca, gdzie bezpiecznie mogą spędzać czas rodziny z dziećmi: w Wysokiem przy nowym boisku „Orlik” stanął plac zabaw za ponad 30 tys. zł, a w Maciejowie Starym za prawie 33 700 zł utworzono centralne miejsce zabaw i wypoczynku. Środki z PROW pomogły także doposażyć działający w gminie chór Ambitus oraz wydać przewodnik i stworzyć turystyczną stronę internetową poznajwysokie.pl.

Najnowsze inwestycje gminy Wysokie to budowa 76 przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków, „schetynówka” w Nowym Dworze i chodnik przy drodze wojewódzkiej w Maciejowie Starym. Pilną potrzebą jest też odbudowa zniszczonej podczas



Wysokie – odnowione centrum miejscowości i siedziba m.in. Biblioteki Gminnej”



Wioska internetowa w Centrum Kształcenia

tegorocznej powodzi drogi w miejscowości Giełczew Pierwsza. Władze gminy z wójtem Henrykiem Romankiem na czele mają już pomysły na kolejne projekty. W planach są m.in. przebudowa i zagospodarowanie parku w Wysokiem, oczyszczenie i zagospodarowanie rzeki Wierzbówki w Wysokiem, dokończenie przebudowy drogi powiatowej Giełczew–Sobieska Wola oraz montaż kolektorów słonecznych na posesjach prywatnych i użyteczności publicznej.

Do parku w Wysokiem zakupiono już stół i ławki i nasadzono wielokolorowe róże, a 12 września do użytku oddano otaczający go ozdobny mur z cegły klinkierowej oraz chodnik z czerwonej kostki brukowej. Inwestycja kosztowała 118 847,12 zł, z czego 80% to środki unijne. ■



Kompleks sportowy w Wysokiem – „Orlik 2012”



Przebudowana droga powiatowa Giełczew – Sobieska Wola

Jeden z nowych placów zabaw na terenie gminy



Nowa remizo-świetlica w miejscowości Nowy Dwór



Gmina Zakrzówek

LIDER EUROFUNDUSZY

Gmina Zakrzówek dzięki unijnym dotacjom realizuje szereg nowoczesnych projektów. Posiada atrakcyjne miejsca pod inwestycje i jest otwarta na przedsiębiorców – nowe Centrum Obsługi Inwestora będzie ich wspierać na każdym etapie procesu inwestycyjnego.



Zadaniem utworzonego 1 czerwca przy wsparciu środków unijnych Centrum Obsługi Inwestora Gminy Zakrzówek jest promocja marki gminy, aktywizacja lokalnej przedsiębiorczości oraz pozyskiwanie i wspieranie nowych inwestorów, począwszy od znalezienia odpowiedniego terenu, poprzez pomoc w uzyskaniu niezbędnych zezwoleń, aż do uruchomienia produkcji. – *Korzyści będą obopólne* – deklaruje wójt Grzegorz Lemiecha. – *Zrównoważone inwestycje są podstawowym czynnikiem rozwoju gospodarczego, liczymy więc na wzrost dochodów gminy i idącą za tym poprawę komfortu życia naszych mieszkańców.*

W 2013 roku, w ramach współfinansowanego ze środków EFRR projektu „Zakrzówek Gmina bez barier”,

20 mieszkańców otrzymało zestawy komputerowe z dostępem do Internetu, a 50 gospodarstw dostęp do Internetu na okres 5 lat. Odbyły się też szkolenia z zakresu obsługi komputera. W ramach realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego projektu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej” na terenie gminy powstaje sieć światłowodowa. – *Dzięki bardzo dobrej współpracy z samorządem województwa dostęp do Internetu będą wkrótce mieli wszyscy nasi mieszkańcy* – cieszy się wójt.

Dzięki środkom z RPO Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 w miejscowościach: Bystrzyca, Zakrzówek, Zakrzówek Wieś, Sulów powstaje sieć kanalizacji sanitarnej z przykanalikami i pompowniami ścieków, która odprowadzi ścieki z gospodarstw domowych do oczyszczalni położonej w Bystrzycy. Po wybudowaniu 471 przepompowni ścieków gmina będzie skanalizowana w ponad 50%. Wartość zadania to 8 501 062,56 zł, dofinansowanie wynosi 5 049 501,12 zł.



„Rozbudowa sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowościach Świerczyna i Józefin” to



kontynuacja zakończonej już inwestycji – budowy stacji wodociągowej w Studziankach oraz przebudowy stacji wodociągowej w Majdanie-Grabinie i sieci wodociągowej łączą-

cej oba te wodociągi. Koszt inwestycji to 727 297,02 zł, dofinansowanie z PROW: 382 216 zł. Po zakończeniu zadania na początku 2015 r. gmina będzie zwodociągowana już w 100%!

Wkrótce ponad 20% mieszkańców będzie mogło wykorzystywać energię słoneczną do podgrzewania wody. Projekt „Montaż kolektorów słonecznych w Gminie Zakrzówek drogą do zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii” kosztuje prawie 5,5 mln zł, dofinanso-



wanie w ramach RPO WL to ok. 4,3 mln zł. Instalacje solarne zostaną zamontowane w 476 prywatnych gospodarstwach, ich mieszkańcy poniosą tylko 14% kosztów. – *Trudno wyobrazić sobie efektywny rozwój gmin wiejskich bez uwzględnienia zagadnień dotyczących ochrony środowiska* – mówi Grzegorz Lemiecha. – *Nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że realizacja tej inicjatywy jest niezbędna, zarówno z przyczyn gospodarczych jak i społecznych. Każdego dnia podczas rozmów z mieszkańcami otrzymuję potwierdzenie słuszności podjętych działań, a gmina w miarę pojawiania się kolejnych instalacji wydaje się coraz mocniej promieniować przyjazną, słoneczną energią.* ■





Gmina Zamość

LIDER EUROFUNDUSZY

Tu ludzie chcą się spotykać

Otoczając Zamość, największą pod względem ludności w województwie lubelskim, Gminę Zamość tworzy 35 sołectw, zamieszkałych przez 22,5 tysiąca mieszkańców. Obok życia rodzinnego nawiązują i rozwijają relacje społeczne, tworzą sołecką i gminną rzeczywistość, bogatą w kreatywne przedsięwzięcia i kulturalne wydarzenia.

Sołecki festyn „Wesołe Wakacje” przy świetlicy wiejskiej w Hubalach



Miejszem społecznej aktywności od lat są świetlice wiejskie. Na terenie gminy znajdują się 22 obiekty spełniające tę funkcję. Są miejscem działalności

Aktorskie występy w świetlicy w Zawadzie



rad sołeckich, kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń. Cyklicznie odbywają się tu sołeckie spotkania takie jak: noworoczne połączone z jasełkami, obchody Dnia Kobiety, Dnia Dziecka, wystawy, koncerty, przedstawienia a także organizowane są zajęcia i warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Świetlice są też metą dla rajdów turystycznych, bazą dla zawodów sportowych i festynów. Inicjatywa ich organizacji leży zawsze po stronie lokalnych społeczności i jest wspierana przez Samorząd Gminy Zamość.

Obiekty świetlicowe mają ogromne znaczenie dla prawidłowego kształtowa-

Świetlica w Białowoli po modernizacji



nia się relacji społecznych. Wymagają jednak stałej uwagi i inwestycji. Perspektywa finansowa Unii Europejskiej na lata 2007 – 2013, pozwoliła na gruntowną modernizację części obiektów świetlicowych funkcjonujących na terenie Gminy Zamość. Mowa tutaj o świetlicach w Białowoli, Hubalach, Wierzchowinach, Pniówku i Zawadzie oraz adaptacji budynków: w miejscowości Mokre na siedzibę Biblioteki Publicznej Gminy Zamość i w Żdanowie, na jej filię. Remonty obiektów użyteczności publicznej zostały sfinansowane przy udziale środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013.

Zakres prac modernizacyjnych w przypadku wyżej wskazanych budynków dotyczył m.in. wymiany poszycia dachowego oraz istniejącej instalacji elektrycznej i sanitarnej, wymiany centralnego ogrzewania na gazowe, a tak-

że przebudowy pomieszczeń. Ponadto obiekty te zostały ocieplone, położono tynki zewnętrzne oraz wewnętrzne. Dodatkowo, w przypadku świetlic wiejskich

Odremontowana świetlica w Wierzchowinach



w Zawadzie i Hubalach, wykonano ogrodzenie oraz miejsca parkingowe. Część z nich dostosowano również do potrzeb osób niepełnosprawnych. Całościowa wartość zrealizowanych projektów to **4 037 834,77 zł**, z czego unijne dofinansowanie wyniosło **1 692 566,00 zł**.

Modernizacja świetlic wpłynęła na pełniejsze zaspokojenie potrzeb i oczekiwań społeczeństwa funkcjonującego w samorządnej, pełnej wyzwaniach rzeczywistości. ■

Wystawa „Ocalone z transportów Dzieci Zamojszczyzny” w świetlicy w Mokrem



Okregowa Spółdzielnia Mleczarska w Bychawie
od 1928 r

ul. M. J. Piłsudskiego 71
23-100 Bychawa
tel./fax:
81 566 00 11
81 562 31 20
81 566 01 68



Szczęście z mleka!

e-mail: biuro@osmbychawa.pl

www.osmbychawa.pl

Jeżeli my zapomnimy o nich...

„Jeżeli my zapomnimy o nich, Ty, Boże, zapomnij o nas”. Tym zdaniem żegnały matki, żony i narzeczone po powstaniu styczniowym skazańców, wyruszających pod bagnietami żołdatów pieszo, etapami na syberyjską katorgę.

Najostrożniejsi historycy obliczają liczbę Polaków pomordowanych przez ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu głównie w roku 1943 na 60 tysięcy. Realści mówią o 100 tysiącach. Jak by nie było, jest to dramat i zbrodnia poza głównym nurtem naszej świadomości historycznej – osierocony, kiepsko opisany. Na przeszkodzie stała najpierw komunistyczna cenzura, potem fałszywie pojęta idea przyjaźni polsko-ukraińskiej. Kołaczę się więc ten ból w hermetycznych środowiskach tych, którym udało się z wołyńskiej rzezi umknąć, w środowiskach ich dzieci i wnuków. Odkąd jest to możliwe odbywają dramatyczne milczące pielgrzymki na porośnięte burzanem kołchozowe pola, szukają śladów wiejskich drózek, zarysów fundamentów zagród, powtarzają wnukom „- tu była...”. Najstraszliwsze są jednak miejsca zbiorowych mogił po 200 - 300 osób, naszkicowane z relacji na kartce papieru w nadziei, że kiedyś będzie można przeprowadzić ekshumację albo przynajmniej postawić krzyż. Na razie zgody władz ukraińskich nie ma. Dziś są to tylko kołchozowe pastwiska, a w najlepszym przypadku ugory. Nie mogiły, a doły śmierci.

Do połowy w ziemi tkwi brązowa, gęsto opleciona siatką korzeni czaszka.

Mężczyźni ze wsi Ostrówki pędzeni pod karabinami upowców na śmierć



Adam Sikorski – autor scenariusza i Michał Jarosiński – autor zdjęć, przed kolejnym ujęciem.



Archeolog delikatnie wyciąga ją usuwając resztki leśnego piachu. Widać jak pędzlem wymiata nabitą w oczodoły ziemię. – „kolejne dzie-

ko”- kwituje, odkładając ją na bok. Chwilę później wyciąga z tego samego miejsca coś przypominającego kłębowisko nici, „te nici” przeplatane są małymi niebieskimi koralikami. – „to są włoski, włoski małego dziecka”. Mówi dr Iwona Teul – antropolog. „To była mała dziewczynka, z wplecionymi we włoski koralikami”. Takich koralików znaleźliśmy tutaj dużo. Także kolorowe guziczki, takie jak przy dziecięcych ubrankach. Znajdujemy gdzieś tam zaplecione warkoczki, mysieogonki i pięknie uplecione korony z włosów, widać że tego feralnego dnia wyglądali naprawdę odświętnie.

To fragment obrazu z najnowszego filmu Adama Sikorskiego, „Jeżeli o nich zapomnimy”. Film realizowany we współpracy z Państwowym Instytutem Sztuki Filmowej, TVP Historia i przy nieocenionym udziale Fundacji im. Franciszka Stefczyka, powstawał teoretycznie od 2011 roku. Praktycznie, od 23 lat trwa zapis filmowy tych miejsc. Finalnie bogata część dokumentalna zawiera żywe obrazy i zdjęcia z różnych okresów, te czarno białe z pierwszej połowy 20 wieku, a te kolorowe, nowsze, są zapisem z ekshumacji, a później pochówku, jaki we wsi Ostrówki przeprowadzono w 1991 roku.

Spiritus Movens całego przedsięwzięcia to dr Leon Popek, historyk z lubelskiego IPN. Leon korzeniami rodzinnymi wywodzi się właśnie

Mieszkańcy wsi Ostrówki i Wola Ostrowiecka czekają na egzekucję - inscenizacja wrzesień 2012 r.



z Ostrówek, zawsze umiał inspirować dziennikarzy, przywoził ich tam na miejsce, rozbudzając w nich głód

czyźni. Kiedy ci przybyli na to zebranie, uwięziono ich w szkole, z której później wyprowadzano małymi grupkami

Mieszkańcy wsi Ostrówki pędzeni drogą polną na śmierć



prawdy o tamtych wydarzeniach. Od dziesiątków lat walczy o pamięć pomordowanych tam latem 1943 roku krewnych i sąsiadów. Tym razem bój o krzyż i poświęconą ziemię na krótko przed mistrzostwami Europy w piłce nożnej w 2012 roku nagle nabrał tempa. Znowu mówiono o pojednaniu, o współpracy międzynarodowej, niestety ostatecznie zwyciężył interes polityczny. Na szczęście na potrzeby filmu i upamiętnienia ofiar tej straszliwej rzezi udało się kilkakrotnie ekipie Sikorskiego na Wołyniu z kamerą pojechać.

O świcie 30 sierpnia 1943 roku dwie wsie, Ostrówki i Wola Ostrowiecka, zostały otoczone szczelnym kordonem banderowców. Banderowcy, konno jeżdżąc po wsi, wzywali na zebranie do szkoły, początkowo poszli tylko męż-

do stodoły jednego z mieszkańców, w której brutalnie mordowano siekierami i widłami. Zdekompletowane ciała wrzucano do wykopanego pośpiesznie za stodołą dołu. Budynek szkoły podpalamo. W tym samym czasie do wszystkich domów we wsi wpadały grupki zwykle po 2-3 Ukraińców i tym razem wypędzali na zebranie wszystkich obecnych. Tych, którzy z jakichś powodów iść nie mogli, zabijano na miejscu przy pomocy siekier, widel i młotów. Kobiety, dzieci i starsze osoby zagnano i zamknięto w kościele. Początkowo reżuni mieli zamiar kościół efektywnie podpalić, zdecydowano jednak, że jest zbyt mało czasu i te ponad trzysta osób trzeba zlikwidować gdzieś na uboczu. Wybrano las Kokorawiec pod ukraińską wsią Sokół. Tak oto w ciągu kilku

godzin ukraińska Powstańcza Armia wespół z pospolitym ruszeniem, zmobilizowanym w ukraińskich wioskach, zamordowała 1050 mieszkańców wsi Ostrówki i Wola Ostrowiecka. Blisko 1/3 na tzw. „Trupim Polu” tak miejscowi nazwali po latach to właśnie miejsce „pod Sokolem”

„Nie było tam żadnego przygotowanego dołu, świeże ściernisko. Oprawcy z kręgu ludzi stłoczonych na skraju lasu wyrwali rodziny, po cztery – pięć osób. Wlekli na środek pola. Kazali kłaść się na ziemi – zabijali najpierw bagnetami, ale kiedy zmęczenie dawać zaczęło się im we znaki – zaczęli strzelać. „Na początku zaczęli zabijać kobiety i dzieci, robili to bagnetami. Najprawdopodobniej w pewnym momencie, kiedy jedno dziecko zaczynało płakać, inne także, to musiała być naprawdę dantejska scena i nawet ci żołnierze UPA nie dawali rady poprosili dowódcę o pozwolenie na otwarcie ognia, żeby



Kobiety z Ostrówek w drodze na „Trupie Pole”

pozwolił na strzelanie, co było dla nich łatwiejszym sposobem zadania śmierci. Dowódca w końcu zgodził się, chociaż oddział miał mało amunicji. I zaczęli strzelać.” – opowiada Olaf Popkiewicz, archeolog. Najbardziej przerażające były egzekucje matek z małymi dziećmi. Matki chowały je pod siebie tak, jakby mogło to odmienić ich los. W końcu do akcji wkroczyła broń maszynowa. Byle szybciej zakończyć to śmiertelne dzieło, byle szybciej stąd odejść.

„Niemców wypędzimy,
Rosjan nie wpuszczymy,
Polaków wybijemy”

Timothy Snyder, wybitny historyk amerykański profesor Yale University, specjalista historii nowożytnego nacjonalizmu i historii Eu-

Dobijanie rannych - inscenizacja wrzesień 2012 r.



ropy Środkowej i Wschodniej, autor książki „Rekonstrukcja narodów: Polska, Ukraina, Litwa i Białoruś, 1569-1999”, nazwał ziemie położone między granicą Generalnej Guberni, a Kijowem, Mińskiem – **skrwawionymi ziemiemi**. Profesor Rafał Wnuk dodaje: „Nazwałbym je **jądrem ciemności**. Pomiędzy 33 rokiem a rokiem 44, przeszły przez te obszary kolejne fale niewyobrażalnej przemocy. Począwszy od wielkiego głodu na Ukrainie, skończywszy na masowych wypędzeniach końca wojny. W 39 roku przyszli tam najpierw Niemcy, dokonując zbrodni na ludności cywilnej, szczególnie na Polakach i Żydach. W 1940 roku obywatele polscy wszystkich narodowości zobaczyli coś, co było wcześniej niewyobrażal-

państwowej i w ten sposób sprawiają, że ich państwo będzie odbudowane. Przyszła Ukraina bez Żydów, w przyszłości również bez Polaków. Miejsce, w którym ludność widzi więc masowe mordy Żydów. To jest pierwsza wielka zbrodnia, do której ludność ukraińska jest wciągana. Kolejna wielka zbrodnia obserwowana przez miejscową ludność to zbrodnia na żołnierzach sowieckich. Między wrześniem 1941 roku a styczniem-lutym 1942 roku na ziemiach wschodniej II Rzeczypospolitej zamorzono głodem 3 miliony ludzi. Trzy miliony żołnierzy sowieckich. Okazało się że można masowo usuwać, mordować grupy społeczne, grupy narodowościowe bez żadnej odpowiedzialności. Ta zbrodnia infekowała. Ta zbrodnia przechodziła z Niemców



Wspólny grób ofiar mordu – inscenizacja wrzesień 2012 r.

ne. Półtoraroczna okupacja sowiecka przyniosła cztery deportacje, w trakcie których wywieziono 340 tysięcy ludzi. Dalsze sto tysięcy znalazło się w więzieniach. Jeśli dodamy do tego ofiary Katynia, okaże się, że z 12 milionów obywateli wschodniej Rzeczypospolitej pół miliona wyparowało. W 1941 roku, wchodzą na ten obszar Niemcy, czerwiec 1941 roku przynosi dalszą eskalację zbrodni. W pierwszym momencie terror ten skierowany jest przeciwko ludności żydowskiej. Specjalne grupy niemieckie, tzw. Einsatzgruppen, dokonują masowych mordów natychmiast po wejściu do wiosek czy miasteczek żydowskich. Pomagają w tych mordach miejscowi Ukraińcy, którzy mają nadzieję że w ten sposób staną się częścią niemieckiej maszyny

na ludność miejscową. Młodzi Ukraińcy którzy chcieli walczyć o wolną Ukrainę, którzy zgłosili się do oddziałów niemieckich, asystowali przy jednej z tych zbrodni. Przy zbrodni na Żydach. Nauczyli się zabijać, nauczyli się organizować masowe mordy. I wykorzystują tę wiedzę, tym razem przeciwko Polakom.”

Na przełomie 1942 i 1943 roku banderowska frakcja OUN postanowiła przystąpić do tworzenia własnych oddziałów partyzanckich, które miały podjąć jednocześnie walkę z Niemcami, sowietami i Polakami.

Ukraiński ruch nacjonalistyczny w pewnym momencie ewoluował i powstał odłam Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów - B – Banderowski. Na Wołyniu zaczęły powstawać oddzia-

Wspólny grób ofiar mordu – inscenizacja wrzesień 2012 r.



ły partyzanckie. Działalnością tą na Wołyniu kierował Dmytro Klaczkiwskij „Kłym Sawur” jeden z czołowych przedstawicieli „młodych i niecierpliwych” w ruchu nacjonalistycznym. Jemu przypisuje się hasło „Niemców wypędzimy, Rosjan nie wpuścimy, Polaków wybijemy”.

Niepojętą dla mnie jest i będzie zbrodnia ludobójstwa dokonana na ludności Polskiej Wołynia. Widzę to w wyobraźni i doskonale oddaje to film, sceny z tego pochodzą śmierci. Jak okrutna idea każe tym ludziom mordować dzieci? Ta zbrodnia wydaje się być niewyobrażalna, nierealna. A jednak to wszystko wydarzyło się naprawdę.

Film „Jeżeli o nich zapomnimy” po raz pierwszy dla szerokiej publiczności pokazano 13 września w Muzeum Niepodległości, kolejny pokaz odbył się podczas Festiwalu Filmów Dokumentalnych w Gdyni, 17 września. Z obydwu spektakli widzowie wychodzili wzruszeni, niektórzy ze łzami w oczach. Czas ruszyć z naszą historią w Polskę.

Tatiana Aleksandrowicz



O mediach, reklamie i marketingu w Lubelskim Klubie Biznesu

Czy klasyczne metody marketingu mają jeszcze sens? Ile kosztują narzędzia marketingowe i które są skuteczne? Jak efektywnie włączyć działania marketingowe do procesu sprzedaży? Za nami kolejna edycja corocznej Konferencji „Media-Marketing-Marka”, organizowanej przez Lubelski Klub Biznesu.

Tym razem konferencja odbyła się w nietypowej scenerii Multikina w lubelskiej Galerii „Olimp”. Podczas spotkania szefowie lubelskich mediów wspólnie z medioznawcami, ekspertami ds. reklamy i marketingu oraz przedsiębiorcami zastanawiali się nad skutecznym wykorzystaniem narzędzi marketingowych do rozwoju swoich firm w czasach kryzysu.

Konferencja odbywała się pod hasłem: „Marketing – sztuka czy narzędzie sprzedaży?”. Jako eksperci uczestniczyli w niej przedstawiciele czołowych lubelskich agencji reklamowych i firm marketingowych, managerowie marketingu i sprzedaży oraz medioznawcy i naukowcy. – *Ubiegłoroczna edycja*

Konferencji wprowadziła nas w świat nowych technologii i IT w komunikacji. W tej edycji zaproponowaliśmy nowe spojrzenie na tradycyjne media: prasę, radio i telewizję. Doceniając siłę nowych technologii, zwróciliśmy szczególną uwagę na media tradycyjne. Bo coraz bardziej powszechny Internet co prawda zapewnia szybkość przekazu, lecz – jak pokazują badania – rzeczywistość i trwałą wiarygodność marki budują jednak media tradycyjne – mówiła podczas konferencji Agnieszka Gąsior-Mazur, Prezes Lubelskiego Klubu Biznesu.

Uczestnicy konferencji wspólnie zastanawiali się nad odpowiednim doborem narzędzi komunikacji zarówno w zakresie działań promocyjno-reklamowych, jak i akcji społecznych. Pojawiały się wątki etyki i biznesu odpowiedzialnego społecznie. Specjaliści do spraw reklamy i marketingu, posługując się praktycznymi przykładami kampanii informacyjnych i promocyjno-reklamowych, podpowiadali lubelskim przedsiębiorcom, jak właściwie dobrać narzędzia, a jaktworzyć sku-

teczne kampanie, optymalizując koszty i jednocześnie maksymalizować udziały w rynku dla promowanych marek, produktów i usług.

– *Nasz rynek nie jest łatwy, lecz mamy nadzieję, że najlepsze jeszcze*



przed nami – przekonywali uczestnicy Panelu Medialnego z udziałem szefów największych lubelskich mediów.

Jak co roku, Konferencję uświetnił wspólny wieczór Art-Business Meeting z udziałem przedstawicieli świata mediów, kultury i biznesu.

ROR; fot. A Rożek/mat. organizatora

Kalendarz za wyprawkę

20 września podczas gali w Pałacu w Wierchowiskach został zaprezentowany niezwykle kalendarz na 2015 rok. W sesji do niego wzięły udział przedsiębiorcze i piękne kobiety Lubelszczyzny: *Maria Cioczek, Beata*



KALENDARZ 2015

Kołtun, Paula Kołtun, Anna Augustyniak, Agnieszka Szczebiot, Elżbieta Fijolek, Anna Chołota, Agnieszka Tokarz-Iwanek, Barbara Bodnar, Katarzyna Kępa, Grażyna Hryniewska-Kalicka, Anna Bedlicka.

Dochód z kalendarza pomoże w zebraniu pieniędzy na wyprawki szkolne dla dzieci z rodziny zastępczej, jego część będzie przeznaczona na realizację celów Stowarzyszenia „Jesteśmy Kroplą”, które m.in. pomaga dzieciom pełnosprawnym i z niepełnosprawnością oraz na realizację projektu „Kolęda, Kolęda”,



co jest częścią projektu „Kolęda, Kolęda”,



w którym wezmą udział zaproszeni goście oraz pełnosprawne i niepełnosprawne dzieci. Kalendarz jest piękny, czarno-biały, a jego cena to 50 zł.

Zdjęcia do kalendarza wykonał fotograf Grzegorz Winnicki.

Fot.: Podczas gali zaprezentowano nie tylko kalendarz/mat. organizatorów



Fast Fashion

Klasyka szarego melanżu jesienią.

Dzianina jest wyjątkowo wygodna i uniwersalna, świetnie sprawdza się w roli sukienki, żakietu, spódnicy, bluzki oraz okryć wierzchnich.

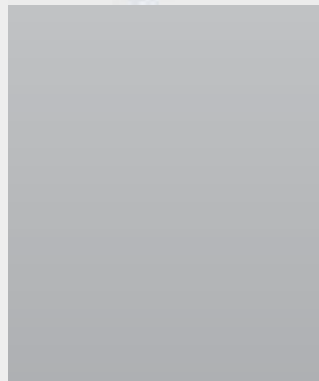
Może być uzupełnieniem w stylu sportowym albo casual, natomiast z dodatkiem metalicznej błyszczącej nitki w połączeniu z ciekawym splotem zyska niebanalny urok, który może stać się również alternatywą na wieczór.

Zatem dzianinę możemy nosić zarówno do pracy jak i po, ta z połyskiem doda nam sportowej elegancji i szyku.

Klasyka dzianiny to szary melanż, idealnie komponuje się z dżinsami np. jako żakiet. Szara melanżowa dzianina sprawdzi się w roli sukienki zarówno o prostym jak i lekko zdobionym fasonie. Natomiast dzianiny gładkie o jednolitym kolorze będą dobrze współgrać z aplikacją w kontrastowym odcieniu.

Dzianinowa spódnica o prostej formie, wzbogacona o metalowy zamek, będzie bardziej elegancka – świetnie pasuje do koszuli jak i żakietu z topem pod spodem. Chcąc zmieniać stylizacje, wystarczy manewrować dodatkami, wprowadzić błysk w postaci np. biżuterii, bądź akcesoria w intensywnych kolorach, jak soczysty pomarańcz czy limonka. ■

Agnieszka Tokan-Jhonek
FASHION DESIGNER



VIVA Art
FOTO

studio i usługi fotograficzne

www.vivafoto-art.pl

Lublin, ul. Gliniana 60

tel. 81 528 06 33

tel. 602 726 418



15 lat Dworu Anna

Dwór Anna w Jakubowicach Konińskich to nie tylko zajazd i restauracja, pieczołowicie odrestaurowana przez Annę i Kazimierza Gajków ze zniszczeń, jakim uległa w minionych latach. To także scena i świadek wielu wydarzeń kulturalnych oraz promujących region i lokalne tradycje gastronomiczne. Do najważniejszych należą Dożynki Rybackie i Ogólnopolski Turniej Nalewek.



Na urodziny przybyło ponad pół tysiąca gości. Po tradycyjnym powitaniu chlebem i solą oraz wyborną nalewką przez odzianych w kontusze gospodarzy, przystąpiono do zabawy. O radosny klimat zadbał zespół Czaban Band, gwiazdą wieczoru była grupa VOX. Imprezę poprowadziła aktorka telewizyjna i teatralna Laura Łącz. Wydarzeniu towarzyszyła prezentacja prac Tomasza Bachanka, „malarza słońca, piewcy życia, podróżnika i poszukiwacza przygód” – jak sam siebie określa artysta.

Podczas imprezy przeprowadzono zbiórkę na rzecz Hospicjum im. Małego Księcia. Goście byli hojni – zebrano 8,5 tys. zł.



Wszystko zaczęło się w latach 90., kiedy Kazimierz Gajek znalazł i kupił od poprzedniego właściciela, Wiesława Trumińskiego, zabytkowy dworek w Jakubowicach. Gruntowna restauracja budynku prowadzona była w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Lublinie. W pełni przywrócono zabytkowy charakter bryle budynku oraz wnętrzom z gotyckimi piwnicami i reprezentacyjnym salonem na piętrze. Odtworzone zostały renesansowe „ogrody włoskie”. Dwór Anna wszedł w swój złoty wiek.



...jak jeden dzień

Po czterdziestu latach swojej cudownie udanej scenicznej działalności, najpopularniejszy lubelski zespół „Budka Suflera” zagrał swój jubileuszowy, zwany ostatnim, koncert. Trudno wierzyć, bo przecież dla większości z nas ich teksty, muzyka i wykonanie pozostaną na zawsze nieśmiertelne, niepokonane i fenomenalne. A ten fenomen moim zdaniem jest co najmniej trojaki.

Pierwszym fenomenem Budki Suflera była jej lubelskość. Bywa tak, że jakiś zespół odnosi sukces i z czasem przestaje identyfikować się z miejscem z którego wyszedł. Budka tego nigdy nie zrobiła. Wyjeżdżała na większe i mniejsze tournée, Polska... świat, ale zawsze do Lublina wracała. I zawsze tę swoją lubelskość dumnie podkreślała. W świadomości nas, Lublinian, zawsze była nasza, tutejsza. Większość nowych, powstających kapel, dąży do tego, żeby dostać się do Warszawy, to jest coś nobilitującego, taki Axis Mundi. Jeżeli ktoś przedrze się na warszawski rynek, zakłada, że latami odcinać będzie kupony sławy. Wtedy łatwo oderwać się od swojego rodowodu. Oni nie zabiegali o Warszawę, ale dzięki wybitnym talentom każdego z członków zespołu, to stolica zabiegała o Nich. Mieli super wokale, świetne kompozycje i ponadczasowe teksty. Muzycy Budki Suflera normalnie funkcjonowali w naszym mieście. Spotykaliśmy ich w marketach czy osiedlowych sklepach, u fryzjera, w kawiarni. Mam nadzieję że czuli się rozpoznawani i uwielbiani, ale nigdy nie było widać śladu celebryckiego nadęcia i pychy, jaka towarzyszy wielu artystom. Nawet jeśli czasem widać było odrobinę ekstrawagancji, cieszyła oko, bo szła za nią świadomość ich pełnego arcyzmu.

Drugi fenomen polegał na tym, że u progę kariery zyskali wielkiego sojusznika w postaci lubelskiego radia. To radio latach sześćdziesiątych wybudowało gigantyczne studio. Zakładano wtedy, że będą tam się odbywały koncerty symfoniczne. Niespełna dekadę później, symfonie odpłynęły do właściwego sobie miejsce, jak filharmonia czy sala koncertowa, a studio zostało puste. Puste krótko, bo do czasu kiedy poja-

wiła się grupka fanatyków, pod wodzą Jurka Janiszewskiego, która postanowiła tę przestrzeń wykorzystać, na przykład dając schronienie takim młodym startującym kapelom. W pewnym dobrym momencie lubelskie studio kupiło „szesnastoślad” – urządzenie pozwalające rejestrować na osobnej ścieżce magnetycznej poszczególne instrumenty, które potem można było proporcjonalnie miksować budując całą przestrzeń muzyczną. Rozwinęło to niesamowity wachlarz możliwości przed lokalnym światem muzycznym. Studio muzyczne stało się miejscem nagrań dla wielu zespołów, które ciągnęły tu czasem z różnych stron kraju. Lubelskie studio w pewnym momencie stało się marką samą w sobie. Być może niewielu już o tym pamięta, tutaj rodziły się wspinałe muzyczne rzeczy ale zawsze najważniejsza, i zawsze w tym studiu rzą-



dzająca, była Budka. Byli tam prawie codziennie, mieli tam swoje próby, tam dojrzewały kompozycje. Muzycy mieli naprawdę niezwykle związki z radiem, które dbało o to, żeby lokalne grupy były promowane i słyszalne w całym kraju. Oczywiście obok Budki był Bajm, był VOX, była Republika, był Lombard. Można by wymieniać całą czołówkę świata muzycznego lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych i oni wszyscy także przeszli przez studio lubelskie.

Trzeci fenomen jest taki, że Budka zawsze płaci ten dług Lublinowi. Miała poczucie, że tu wyrosła, tutaj zyskała schronienie i trampolinę. Jurek Janiszewski każde nowe nagranie natychmiast kopiował i rozsyłał poszczególnym kolegom z innych stacji radiowych. W tym samym czasie kiedy radiowa trójka uruchomiła program „Zapraszamy do trójki” (w 1974 r. przyp. aut.) o zasięgu ogólnopolskim – Jurek Ja-

niszewski zadbał, żeby świeże utwory Budki na tej antenie natychmiast się pojawiły. Budka Suflera grała dla tego miasta niezależnie od tego, jaka władza w nim była. Kolejni prezydenci zawsze mogli liczyć na jej obecność podczas wielu wydarzeń kulturalnych na przestrzeni minionych 40 lat. Grupa nigdy nie odmawiała obecności w żadnych koncertach w Lublinie, ilekroć została do nich zaproszona. Tutaj też realizowała wszystkie swoje jubileusze – nie gdzieś daleko, w wielkich amfiteatrach, tylko tu, w swoim Lublinie. Także ten ostatni, pożegnalny: „Memu miastu na do widzenia”.

A z samym utworem było tak. Ówczesny szef radia Lublin Janusz Weroniczak postanowił objąć funkcję dyrektora radia w Białymstoku i zaproponował Adamowi Sikorskiemu i Jurkowi Janiszewskiemu, żeby pojechali z nim,

i pomogli mu stworzyć tam „swoją drużynę” i wtedy Adam napisał tekst tej piosenki „Memu miastu na do widzenia”, tekst trochę rozliczeniowy. *Z poezją jest, tak że nie da się ona literalnie objaśnić, i tylko autor w chwili, kiedy pisze wie, o co mu tak naprawdę chodzi...* – zawsze powtarza Adam – *A z czasem utwór zaczyna żyć własnym życiem. I to, o co chodziło do końca istotne już nie jest.* A w Białymstoku wszystko było inne: ludzie inni, obrazy inne i Sikorski z Janiszewskim wrócili szybko do Lublina... i do współpracy z Budką.

Mam nadzieję że to „Memu miastu na do widzenia”, ten ostatni koncert, nie jest tak faktycznie ostatnim. Wielkie kapele nie odchodzą ani nie umierają ani nie zamykają swojej twórczości. W twórcy jest jakiś imperatyw tworzenia. Głęboko wierzę, że spojrzą kiedyś w okno i powiedzą „– no nie, może jeszcze raz zagramy”.

Tatiana Aleksandrowicz

... a po pracy

www.panoramalubelska.pl